Dzisiaj 16 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNANSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i g ielđowego dr. Marjan Chełmikowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 123 Wydanie P Poznań, sobota dnia 14 marca 1936 Rok 31

Poznań, 13 marca.

Żydzi a zagranica

W dyskusji nad projektem ustawy w sprawie zniesienia uboju rytualnego p. wnioskodawczyni Prystorowa powiedziała (według djarjusza sejmowego) te słowa: „Przeciwnicy zaś projektu niech sobie uświadomią, że wciąganie Europy do naszych spraw domowych nazywa się dotąd zdradą, a osobniki, dopuszczające się jej, nie mają prawa do tytułu obywateli polskich".

Słowa te podpisujemy obydwiema rękoma. Ale warto się przyjrzeć temu, skąd się wzięło takie właśnie stanowisko Żydów, ta ich metoda „wciągania Europy" do naszych spraw wewnętrznych. Przytem trzeba to rozszerzyć: wciąga się nietylko Europę, lecz i inne części świata. Nowy Jork jest bardzo ważnem centrum tej akcji. W sprawach polskich, gdy wchodzi w grę żydowski interes, wszyscy Żydzi czują się uprawnieni do zabierania głosu i oddziaływania na nasze stosunki wewnętrzne.

Przyznajemy, że nas nie dziwi to żydowskie stanowisko, bo jest nam ono dawno znane. Jesteśmy jednak zdania, że ten fakt ma swoje konsekwencje. Omawiany, konkretny przypadek oświetla jak błyskawica całość stosunków polsko-żydowskich i istotny stosunek Żydów do państwa polskiego.

Żydzi deklarują się obecnie z gorliwym państwowym patrjotyzmem. Oświadczają, że lepiej służą państwu polskiemu, aniżeli obóz narodowy. Ze strony niektórych polskich żywiołów spotykały ich zresztą nieraz gorące wyrazy uznania, bynajmniej nie platoniczne. Czują się w Polsce, jak u siebie w domu; wzywają do represyj przeciw rdzennym Polakom, którzy przeciwstawiają się ekspansji żydowskiej.

Żydzi są narodem, który dąży do stworzenia własnego państwa. Nie można nic temu zarzucić. Ale równocześnie Żydzi pragną utrzymać jak najwięcej praw i korzyści w państwach, w których żyją. Gdzie są wielkie skupienia żydowskie, gdzie Żydzi ciążą swą liczbą i ekonomiczną siłą, sprawa ta nabiera szczególnej ostrości.

Tak jest w Polsce. Żydzi traktują państwo polskie jako swoje w tem znaczeniu, że ma być ono narzędziem ich narodowych celów. Polityka zewnętrzna państwa ma się orjentować według celów żydowskich; w polityce wewnętrznej państwa mają być zabezpieczone w pełni ich interesy, jako żywiołu równouprawnionego.

W braku normalnego przedstawicielstwa parlamentarnego Żydzi nie mogą wywierać wpływu na nasze życie, jako stronnictwo, którego głosy mogą coś znaczyć przy formowaniu się większości rządowej. Ale operują stale innym argumentem: swojem znaczeniem w świecie. Systemowi, który ich popiera, obiecują swoje poparcie na giełdach, w prasie, w lożach masońskich. Gdy system im się narazi, bez ceremonji uruchomią swoje wpływy przeciw państwu. Pod tym względem wszyscy Żydzi działają karnie, bez względu na to, jakie mają obywatelstwo. To drobiazg bez znaczenia, tembardziej, że Żydzi przyzwyczaili się zmieniać to prawo obywatelstwa.

Kto słyszał w Sejmie wykrzyknik, wypowiedziany przez posła Grünbauma po uchwaleniu ustawy o odpoczynku niedzielnym: „W tej chwili straciliście Lwów i Wilno", — ten tego nigdy nie zapomni. I nie wolno też zapominać o tem, jak długo Żydzi, i to nawet tacy, którzy uchodzili za najbardziej zżytych z kulturą polską, zachowali „neutralność" w walkach o Lwów i granice Małopolski wschodniej.

Żydzi stale posługują się argumentem zagranicy. Oddawna z tem się nie kryją. Niedwuznacznie grożą państwu polskiemu klęskami, o ile ono prowadzić będzie samodzielną politykę w sprawie żydowskiej.

Żydowska międzynarodówka występuje najotwarciej, z największym tupetem, zpośród wszystkich międzynarodówek. Rzecz to zresztą zrozumiała. Żydzi są narodem, uważającym się za naród wybrany, za wyższą rasę. Ta żydowska międzynarodówka jest czemś więcej, niż czysto formalną organizacją międzynarodową, dla obrony wspólnych interesów. Żydzi, o ile pozostali Żydami, nie są organicznie związani z żadnem państwem, w którem znaleźli przytułek; czy przed wiekami, czy też w ostatnich latach, nie gra to decydującej roli.

Do zagranicy odwołują się nietylko poszczególne jednostki, bardziej fanatyczne i bezwzględne w metodach walki; na zagranicę patrzy cały świat żydowski w Polsce. Bo przecież ta zagranica, to są ich bracia, ich współplemieńcy. My, jako naród polski, jesteśmy dla nich „zagranicą", — przeciw czemu oczywiście nie protestujemy.

Uważamy jednak, że trzeba być konsekwentnym. Stanowisko Żydów w stosunku do państwa polskiego musi pociągnąć za sobą odpowiednie określenie ich praw politycznych w tem państwie.

ROMAN RYBARSKI

Hitler o stosunkach z Polską

Kanclerz twierdzi, że udało się oczyścić i uspokoić atmosferę współżycia z korzyścią dla obu narodów — Pod adresem państw zachodnich — Atak na Sowiety

Berlin. (PAT.) Wczoraj wieczorem kanclerz Hitler wygłosił w Karlsruhe wielką mowę polityczną, zapoczątkowując okres plebiscytowy na pograniczu zachodniem Niemiec.

Większość wywodów, wypowiedzianych z wielką siłą i namiętnością, poświęcił kanclerz uzasadnieniu swej polityki zagranicznej, podkreślając, że idea pokojowej i rozsądnej współpracy z sąsiadami Niemiec została wcielona w życie na jednym z najważniejszych odcinków. Przed trzema laty mianowicie, gdy stosunki niemiecko-polskie były jeszcze zupełnie złe, starał się kanclerz zakończyć z przeszłością i udało mu się to dzięki zrozumieniu, z jakiem spotkał się u „wielkiego męża stanu Polski". Doprowadzono do powolnego zbliżenia między obu narodami, które zczasem przeszło w porozumienie. Mówca wyraża głębokie przekonanie, że po pewnym czasie po obu stronach nie będą ludzie mogli poprostu zrozumieć, skąd się wzięło dawniej pojęcie „tradycyjnej nieprzyjaźni", rzekomo istniejącej między Niemcami i Polską. Udało się oczyścić i uspokoić atmosferę współżycia z korzyścią dla obu narodów. Kanclerz wierzy, że z tego stanu skorzystają przedewszystkiem gospodarstwa niemieckie i polskie, które znajdowały się dawniej w stanie godnym pożałowania.

„Oto właśnie są dwa narody — oświadczył z naciskiem Hitler — które liczą się z rzeczywistością i mądrze postąpią, jeśli zagospodarują się zgodnie obok siebie".

Kanclerz zapewnił dalej, że pragnie zastosować taką samą zasadę na zachodzie, gdzie również musi ustąpić pojęcie „dziedzicznej nienawiści". Wierzy on w triumf ideału zrozumienia. Jako nacjonalista niemiecki dąży do syntezy między prawami Niemiec i Francji przy zachowaniu pełnego równouprawnienia. Między obu narodami leży ciężar przeszłości, ale wiekowe walki nie mogą trwać dalej.

Zkolei kanclerz przeszedł do sprawy uzbrojenia Nadrenji, oświadczając, że Niemcy, dla których pakt lokarneński połączony był z ciężką ofiarą, milczały dopóty, dopóki układy Francji z innemi państwami miały charakter czysto obronny. Dopiero obecnie, gdy Francja zawarła pakt z Sowietami, kanclerz podniósł swój głos ostrzegawczy.

Z nietajonem wzburzeniem wewnętrznem Hitler nakreślił w jaskrawych słowach obraz spustoszenia Niemiec, jako cel dążeń komunizmu. Niemcy nie chciałyby po raz drugi sparzyć się na takich doświadczeniach. Jako wielkie mocarstwo Niemcy nie mogą zrzec się ze swej suwerenności nad częścią swych obszarów. „Zapewniam, że nic, ale to bezwarunkowo nic, nie będzie w stanie skłonić nas do zrzeczenia się z tej suwerenności".

Następnie kanclerz zwrócił się pod adresem świata z apelem, aby przyjął jego propozycje ćwierćwiekowego pokoju, zaznaczając, że występuje jako powiernik i obrońca interesów narodu, który może postawić taką propozycję, a nie zawsze znajdzie się w Niemczech ktoś, kto będzie mógł wystąpić z taką ofertą. Gdyby propozycja została odrzucona, kanclerz nie będzie jej już powtarzał. Wkońcu Hitler zapewnia honorem swym, że wszystko, co przyrzeknie, zostanie wykonane.

Mowę, przerywaną często entuzjastycznemi owacjami zebranych, zakończył Hitler wezwaniem do narodu niemieckiego, aby przez głosowanie osądził, czy polityka kanclerza broni należycie interesów niemieckich.

Nieoficjalne układy w Abisynji?

Wytężona działalność włoskich lotników

Paryż (PAT) Korespondenci rzymscy dzienników paryskich podają pogłoski, nie poparte jeszcze żadnem oficjalnem oświadczeniem, jakoby w Afryce wschodniej nawiązano półoficjalne, ścisłe rozmowy między wysłannikami rządu włoskiego a przedstawicielami negusa. Wskazywać ma na to m. in. podróż b. posła abisyńskiego w Rzymie Jezusa Afeworka z Adis Abeby do Dzibuti.

Rozmowy te, według wiadomości korespondenta „Matin" mają na celu przygotowanie gruntu.

Warszawa (PAT) Na podstawie wiadomości z różnych źródeł P. A. T. podaje następujący komunikat o położeniu na frontach Abisynji w dniu 12 marca:

Na froncie północnym komunikat urzędowy włoski nie zanotował nic godnego uwagi. Źródła półurzędowe donoszą z Makale, że straże przednie po zajęciu Korbeta znajdują się w odległości 40 klm na północ od jeziora Asziangi.

Korespondenci Reutera stwierdzają, że na froncie północnym panuje cisza. Czynne jest tylko lotnictwo włoskie. Pomimo tych pozorów spokoju, nowa ofensywa w kierunku jeziora Asziangi przygotowuje się. Dotychczas, jak donoszą źródła angielskie, straże przednie nie napotykały oporu, jednak wiadomo, że armja abisyńska pod wodzą cesarza również przygotowuje się do boju i że walka jest nieunikniona.

Korespondent Reutera stwierdza, że ostatnie powodzenie Włosi zawdzięczają w głównej mierze artylerji, która w rozstrzygających chwilach przełamywała opór Abisyńczyków. Lotnicy powiadamiali o pojawieniu się sił zbrojnych przeciwnika, a wówczas zabierała głos artylerja, która rozpraszała przeciwników. Wodzowie abisyńscy otrzymali ponownie od cesarza rozkaz, aby nie wszczynali akcji zaczepnej, lecz stawiali opór włoskiemu natarciu.

Z frontu południowego nie było żadnych wiadomości.

O operacjach lotniczych donosi korespondent Reutera z Adis Abeby, że jeden z aparatów spadł w prowincji Arusi na północno-zachód od Dziniru a wszyscy lotnicy ponieśli śmierć. W tej samej prowincji, w jednej z najbardziej odległych jej części wylądowało 5 samolotów, a ich załogi otrzymały rozkaz podjęcia propagandy wśród ludności na rzecz Włoch. Wśród załóg znajdowali się jakoby dwaj Włosi dr. Bora oraz inż. Cavagna, którzy przez dłuższy czas mieszkając w Abisynji, znają dobrze miejscowe języki. Udali się oni do pobliskich wsi i rozpoczęli agitację wśród ludności. Przybył wówczas jeden z wojowników i przerwał tę agitację. Włosi z trudem zdołali zbiec, dotarli do swoich towarzyszów, poczem wszystkie samoloty wystartowały zpowrotem.

Niemieckie ultimatum pod adresem Europy

Urzędowe wyjaśnienie powodów zajęcia rozbrojonej strefy nadreńskiej — Albo Europa zgodzi się na propozycje Hitlera, albo też Rzesza zamknie się w „honorowem odosobnieniu"

Berlin. (Tel. wł.). Niem. Biuro Inf. ogłasza komunikat, który wyjaśnia stanowisko rządu Rzeszy w związku z zajęciem strefy rozbrojonej w Nadrenji.

Na wstępie komunikat przypomina, że Niemcy zgodziły się na pakt lokarneński, sojusze Francji z Belgją, Polską i Czechosłowacją oraz wybudowanie potężnych fortyfikacyj nad Renem t. zw. „linji Maginota", ponieważ — jak twierdzą — nie miały zaborczych planów względem Francji. Jednak muszą protestować przeciwko paktowi z Sowietami, który — ich zdaniem — jest sojuszem wojskowym o specjalnym charakterze, gdyż „przewiduje możność określenia napastnika i pomocy również na podstawie orzeczenia stron, zawierających układ, bez względu na uchwałę Rady Ligi Narodów, lub na stanowisko podpisujących pakt lokarneński.

W dalszym ciągu komunikat wylicza, że siły zbrojne państw, zapewniających w drodze umów bezpieczeństwo Francji wynoszą w czasie pokoju 3 miljony, a w czasie wojny 30 miljonów żołnierzy. Pomimo tego — głosi komunikat — „potrzebuje strefy niemieckiej, która jako rozbrojona, jest otwarta tem samem dla każdej napaści". W związku z powyższem rząd Rzeszy oświadcza co następuje:

„Niemcy obsadziły własny obszar szczupłą załogą przedewszystkiem głównie dlatego, aby rządowi francuskiemu nie dać żadnego powodu do obawy, iż wywierają jakikolwiek nacisk, aby doprowadzić do rokowań w niewygodnych okolicznościach. Poza tem uczyniły najbardziej wspaniałomyślną propozycję, mającą na celu uspokojenie Europy. Propozycja nabiera specjalnego znaczenia przez to, że pochodzi od rządu posiadającego całkowite zaufanie narodu i który też działa z najwyższego zlecenia tego narodu.

„Propozycja niemiecka nabierze historycznego znaczenia, tylko pod warunkiem, że musi to być pierwszy ogólno - europejski układ, od czasu traktatu wersalskiego, zawarty bez żadnego przymusu i nie posiadający żadnych nowych oskarżeń pod adresem któregokolwiek państwa. Jest to nieodzowny warunek, jeśli propozycja ma być skuteczna i szczęśliwa.

„Niemcy mogły bowiem obrać również i inny sposób działania: mianowicie traktat lokarneński, faktycznie przekreślony przez pakt francusko-sowiecki uznać za wygasły i dla Rzeszy i zrezygnowawszy z bezpośredniego obsadzenia wojskiem strefy nadreńskiej, po zmobilizowaniu, oraz wykorzystaniu własnych sił narodowych wycofać się od jakiejkolwiek współpracy z Europą.

„Rząd Rzeszy nie poszedł jednak drogą, prowadzącą do dalszego skłócenia Europy, lecz wolał przedstawić wielki, twórczy plan, którego celem byłoby ostateczne uspokojenie kontynentu. Rząd Rzeszy chce tylko wejść z Francją oraz z innemi europejskiemi mocarstwami w układy nad wprowadzeniem w życie tego planu, aby usunąć z psychiki narodu francuskiego wszelki pozór uciążliwego faktu dokonanego, czy też zagrożenia, przeprowadził ponowne uzbrojenie własnego obszaru w formie, która faktycznie może być uznaną tylko za symboliczną.

„Rząd Rzeszy gotów jest w dalszym ciągu, jeśli to będzie uznane za pożyteczne, zobowiązać się, na czas trwania układów, nieprzeprowadzać pod tym względem żadnych zmian z zastrzeżeniem podobnego zobowiązania ze strony francuskiej i belgijskiej. Nie zrezygnuje jednak pod żadnym warunkiem z praw suwerennych, będąc przekonany, że przyszłe uspokojenie Europy oparte byłoby znów na takich wymuszonych zrzeczeniach się, a tem samem moralnych oskarżeniach, które w następstwie przynoszą z jednej strony zarodek hańby, z drugiej — ukryte niezadowolenie.

„Niemcy nie dążą do zawarcia układów, które zewnętrznie i wewnętrznie są sprzeczne z dobrą wiarą i nakładają obciążenia natury moralnej na narody, posiadające poczucie godności i honoru. Dążą one do stworzenia prawdziwego uspokojenia Europy na najbliższe ćwierć wieku i to takiego uspokojenia, które będzie miało cechy bezwzględnego ładu prawnego, opartego na nieprzymuszonych postanowieniach równouprawnionych narodów i państw Europy. Tylko to, co będzie podpisane pod temi warunkami może być jako odpowiadające poczuciu honoru narodowego dotrzymane i będzie dotrzymane, zwłaszcza jeśli chodzi o Niemcy.

„Jeśli jednak wyłuszczony pogląd nie zostanie przyjęty przez rządy, wtedy oczywiście rząd niemiecki cofnie swe propozycje i opierając się na zaufaniu, wierności, oraz ofiarności narodu niemieckiego wybierze raczej honorowe odosobnienie, niż dalsze bytowanie, jako upośledzony naród w zespole innych."

Ribbentrop nie pojechał do Londynu?

Berlin. (PAT) Niemieckie koła miarodajne oświadczają, że dokładne sformułowanie stanowiska rządu Rzeszy stało się konieczne, gdy w Berlinie przekonano się, że wnioski, wyciągane na zachodzie z oświadczenia kanclerza Hitlera, nie pokrywają się z jego dążeniami pokojowemi.

Szczególny nacisk kładą na „czysto symboliczny" charakter wojskowej obsady strefy rozbrojonej oraz na zaprzeczenie, jakoby ponowne uzbrojenie Nadrenji miało charakter „faktu dokonanego". Poza tem jednak przywiązuje się w Berlinie duże znaczenie do ostatniego ustępu, zawierającego przestrogę, że Niemcy pod żadnym warunkiem nie wyrzekną się uchwały przekreślenia raz na zawsze „momentów oskarżających" Rzeszę.

Koła rządowe zaprzeczają pogłosce, jakoby ambasador von Ribbentrop udał się popołudniu do Londynu. Wyjechał on z Berlina, udając się samolotem do zachodnich okręgów. Wyjazd jego jednak — jak należy przypuszczać — ma raczej na celu bezpośrednie zetknięcie się z bawiącym w Badenji kanclerzem Hitlerem. Podróż Ribbentropa do Londynu będzie zależna od rozwoju wypadków.

W ocenie deklaracji rządu Rzeszy nie należy również zapominać o momentach wewnętrzno - politycznych. Niemcy stoją w pełnej kampanji przedwyborczej, a wszystkie argumenty dla podtrzymania zaufania do polityki zagranicznej rządu Rzeszy muszą być wyzyskane, celem zdobycia możliwie wysokiej ilości głosów, potrzebnej rządowi dla dania nazewnątrz tem większej wagi jego uchwałom.

Goering oskarża Francję

Berlin. (PAT.) Premjer Goering wygłosił wczoraj wieczorem w Królewcu mowę, w której stwierdził, że obecne wybory obchodzą nietylko Niemców, lecz cały świat.

„Oświadczam uroczyście — mówił premjer Goering — gdy kanclerz Hitler dawał rozkazy o zbrojeniu, zawsze mówił, iż odbywa się ono nie po to, aby napadać, a chodzi jedynie o obronę Niemiec. Cała polityka zagraniczna kanclerza była logicznie i systematycznie rozwijana. Jeszcze przed trzema laty, bezpośrednio przed zmianą władzy, ówczesny kanclerz Rzeszy musiał zobowiązać się w Lozannie do płacenia zagranicy miljardowych sum. Adolf Hitler te miljardy zużył, aby pięciu miljonom robotników niemieckich dać pracę i chleb.

„Czyniliśmy mocarstwom jedną propozycję po drugiej, a odrzucały one wszystko. Chciano nas wciąż zmuszać. Dlatego też w swoim czasie opuściliśmy Ligę Narodów. Jeżeli dziś wrócimy, położenie będzie zupełnie inne. Wyszliśmy z Genewy, jako słaby, bezbrony naród, wraca dziś naród zadowolony i zbrojny.

„Uczyniliśmy światu propozycję pokojową. Jeżeli nam odpowiadają: „Przecież im nie można ufać, bo tylko co złamali umowę", to możemy wzamian zapytać: „Kto to mówi, że złamaliśmy umowę?" Wobec całego świata stwierdziliśmy uroczyście, że Francja naruszyła literę i ducha paktu lokarneńskiego. Jeżeli Francuzi dziś mówią, że wyrządzamy im krzywdę, to nie mają racji. Usunęliśmy ostatni czynnik braku bezpieczeństwa. Dopóki istniała strefa nadreńska, wewnętrzne porozumienie serc nie było możliwe. Nie jest przecież krzywdą dla innego, jeżeli przywraca się suwerenność we własnej prowincji.

„Zaproponowaliśmy pokój światu. Ale dla stworzenia pokoju trzeba zgody dwóch stron. Zrobiliśmy swoje, reszta należy do innych. Nie możemy i nie chcemy na nich wpływać. Spokojni i wytrwali czekamy przyszłości."

Plany rasa Mulugety?

Rzym. (PAT.) W zagranicznych kołach prasowych duże zainteresowanie wywołał artykuł „Popolo d'Italia", informujący, że abisyński minister ras Mulugeta posiadał plan zawojowania Somali i Erytrei.

W kołach prasowych przypuszczają, że odnośne dokumenty znaleziono w obozie rasa Mulugety, po zdobyciu Amba Aradam.

Przypominają tu również, że przed niedawnym czasem „Popolo d'Italia" zapowiedział ogłoszenie nowych materjałów, świadczących, że napastnikiem nie były Włochy, ale Abisynja.

Transporty wojsk do Afryki

Rzym. (PAT.) Z Neapolu odpłynęło na pokładzie okrętu „Principessa Giovanna" 61 oficerów i 4.200 żołnierzy, należących do zmotoryzowanej dywizji Trento.

Z Neapolu odpłynął również okręt „Miraglia", który zabrał 40 samolotów typu „Caproni", oraz liczny transport wojsk i sprzętu lotniczego.

Z Bolzano odjechał koleją do jednego z portów włoskich transport ochotników, należących do 45 legjonu „czarnych koszul".

Z Bolonji wyjechało 500 a z Genui 800 wyspecjalizowanych robotników.

Z portu w Neapolu odpłynął na pokładzie trzech okrętów transport 2000 robotników.

Wiadomości

Jugosłowiańska prasa donosi o aresztowaniu dyrektora mennicy białogrodzkiej oraz jednego z urzędników tej mennicy, którym udowodniono fabrykowanie i puszczanie w kurs fałszywych monet 50-dinarowych.

*

Prezydent Litwy skorzystał z prawa łaski w stosunku do jednego ze skazanych w t. zw. procesie kłajpedzkim Garna, którego wobec tego wypuszczono na wolność. Wyrok opiewał na 6 lat ciężkiego więzienia.

*

Król Jerzy grecki po obradach z różnymi przedstawicielami parlamentu polecił misję tworzenia rządu dotychczasowemu premjerowi Demertzisowi.

*

Gubernator stanu New Jersey, Hoffman oświadczył prasie, że jego prawo nowego odroczenia stracenia Haptmanna upływa dziś i że nie zamierza z tego prawa skorzystać.

*

Agencja Stefani donosi z Sao Paulo w Brazylji, że po długiem dochodzeniu stwierdzono, iż zamach na króla Jugosławji, Aleksandra był przygotowany w Sao-Paulo. Spiskowcy kierowani przez Iwana Racicza, (skazanego później na śmierć) i przez Marka Pielewa, opuścili Sao - Paulo w maju 1933 roku.

Kurs dolara. Dziś rano Bank Polski notował kurs dolara 5.24 zł, w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.26¼ — 5.26½ zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 13. 3. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. 59.50 oraz za 4% premj. dol. 51.50.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 4½% listy zast. złote w złocie po 42¼%, natomiast płacono za 4½% złotowe listy zast. serja L — 40.— oraz za 4% listy zast. konwert. 37½.

Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 93.— bez oddawców.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 59,50 P.
4% poż. premj. dol., serja III 51,50 P.
4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zł — 8,9141 zł za 1 dol.) 42,25 O.
4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziem. Kred. 40,— P.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 37,50 P.
Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 13. 3. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg:
STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 753 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orjentacyjne:

Żyto (Usposobienie stałe)	13,00— 13,25
Pszenica (Usposobienie stałe)	19,25— 19,50
Jęczmień browarowy	15,50
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 700—725 g/l.	14,75— 15,00
Jęczmień 670—680 g/l.	14,50— 14,75
Usposobienie stalsze.	
Owies 450—470 g/l.	15,00— 15,25
Owies standartowy	14,75 —15,00
Usposobienie stałe.	
Mąka	
żytnia wyciąg. 0-30% wł. w.	19,50 —19,75
żytnia gat. I 0-50% wł. w.	19,00 —19,25
żytnia gat. I 0-65% wł. w.	18,00 —18,50
żytnia gat. II 50-65% wł. w.	15,00 —16,00
żytnia pośl. pon. 65% wł. w.	13,50 —14,50
Usposobienie stalsze.	
pszenna gat. I wyc. 0-20% wł. w.	31,50 —33,25
pszenna gat. IA 0-45% wł. w.	30,75 —31,25
pszenna gat. IB 0-55% wł. w.	29,75 —30,25
pszenna gat. IC 0-60% wł. w.	29,00— 29,50
pszenna gat. ID 0-65% wł. w.	28,25 —28,75
pszenna gat. IIA 20-55% wł. w.	27,75 —28,00
pszenna gat. IIB 20-65% wł. w.	27,00 —27,50
pszenna gat. IID 45-65% wł. w.	24,50 —25,00
pszenna gat. IIF 55-65% wł. w.	22,50 —25,00
pszenna gat. IIG 60-65% wł. w.	21,00 —21,50
pszenna gat. IIIA 60-70% wł. w.	19,00 —19,50
pszenna gat. IIIB 70-75% wł. w.	17,00 —17,50
Usposobienie stalsze.	
Otręby żytnie stand.	10,00— 10,50
Otręby pszenne grube stand.	12,00— 12,50
Otręby pszenne średnie stand.	10,50— 11,25
Otręby jęczmienne	10,25— 11,50
Rzepak zimowy	38,00— 39,00
Siemię lniane	38,00— 40,00
Gorczyca	32,00— 34,00
Wyka latowa	23,00— 25,00
Peluszka	24,00— 26,00
Groch Viktorja	24,00— 28,00
Groch Folgera	22,00— 24,00
Łubin niebieski	10,00— 10,50
Łubin żółty	12,00— 12,50
Seradela	22,00— 24,00
Mak niebieski	60,00— 62,00
Koniczyna czerwona surowa.	120,00—130,00
Koniczyna czerw. 95-97% czysta	135,00—145,00
Koniczyna biała	75,00—100,00
Koniczyna szwedzka	165,00—190,00
Koniczyna żółta odłuszczona.	65,00— 75,00
Przelot	75,00— 90,00
Makuch lniany w taflach.	17,25— 17,50
Makuch rzepakowy w taflach	14,50— 14,75
Makuch słonecznik. w tafl. 42/43%	17,75— 18,25
Śrut Soja	21,00— 22,00
Słoma pszenna luzem	2,20— 2,45
„ pszenna prasowana	2,70— 2,95
„ żytnia luzem	2,50— 2,75
„ żytnia prasowana	3,00— 3,25
„ owsiana luzem	2,75— 3,00
„ owsiana prasowana	3,25— 3,50
„ jęczmienna luzem	2,20— 2,45
„ jęczmienna prasowana	2,70— 2,95
Siano zwykłe luzem	5,75— 6,25
„ zwykłe prasowane	6,25— 6,75
„ nadnoteckie luzem	6,50— 7,00
„ nadnoteckie prasowane	7,50— 8,00
Ogólne usposobienie spokojne.	

Ogólny obrót: 2818,8 tonn, w tem żyta 692 tonn, pszenicy 213 tonn, jęczmienia 435 tonn, owsa 396 tonn.

Uwaga! Owies, nadający się do siewu, ponad notowanie.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, 13. 3. 1936 r.

Spędzono: wołów 2, krów 30, świń 488, prosiąt 115, cieląt 150, owiec 13. Razem 798 zwierząt.

Koniec Locarna

Układy lokarneńskie, zredagowane ostatecznie i parafowane w Locarno 16 października, a podpisane w Londynie 1 grudnia 1925 roku, uprawomocniły się w kilka miesięcy później, w r. 1926, nie przetrwały więc nawet lat dziesięciu. Gdy się przypomni, jak triumfalne przyjęcie aranżowano dla nich w prasie niemal całego świata, jakie na ich cześć hymny wyśpiewywał w swych mowach fatalny sternik polityki zagranicznej Francji, Arystydes Briand, jak pacyfiści widzieli w nich początek nowej ery w stosunkach międzynarodowych, to przecie zadziwić musi tak niesławny koniec tyle sławionego dzieła.

Atoli wielkiem i trwałem nie może być nic, co jest przeciwne naturze; a pakty lokarneńskie były tylko etapem tej drogi, po której, jak sądzono, można będzie prowadzić Europę wbrew naturze stosunków międzynarodowych, wbrew prawom, życiem narodów rządzącym. Dziś uderzenie niemieckie skierowane zostało przedewszystkiem we Francję, ale także w Belgję i — mimo beztroskiego komunikatu warszawskiego— także w Polskę, a wreszcie w Czechosłowację, Litwę, Austrję; ostatecznie we wszystkie państwa, przeciwko którym zwracają się nieukrywane, konsekwentnie przygotowywane zamierzenia Niemiec. Te kraje wszakże mogłyby, powinny z lekcji skorzystać. Czy zechcą? Czy potrafią?

Już na konferencji pokojowej Francja domagała się zabezpieczenia od strony Niemiec, wskazując fakt dwukrotnego, za życia jednego pokolenia, najazdu na swe ziemie, — zabezpieczenia większego, niż je dać mogła Liga Narodów. Wielki realista, bo wielki żołnierz, Foch, domagał się dla swego kraju granicy Renu; ale ze Stanami Zjednoczonemi i W. Brytanją to było niemożliwe. Odrzucone zostały plany stworzenia niezależnego od Rzeszy państwa nadreńskiego, tak, jak potem zostały okrutnie zlikwidowane przez samychże Niemców, pod okupacją wojsk sprzymierzonych, ruchy separatystyczne w Nadrenji.

Natomiast w traktacie wersalskim ograniczono siły zbrojne Niemiec, postanowiono okupację wojskową lewego brzegu Renu i przyczółków mostowych na prawym jego brzegu, przyczem okupacja w najważniejszej strefie, mogunckiej, trwać miała lat piętnaście, do r. 1935! Wreszcie zdemilitaryzowano nazawsze lewy brzeg Renu, pas 50-kilometrowej szerokości wzdłuż jego prawego brzegu: na tym obszarze Niemcy nie mają prawa utrzymywać ani budować fortyfikacyj, utrzymywać wojska, urządzać manewrów, czynić zarządzeń w celach mobilizacyjnych (głośne dziś artykuły 42 i 43).

Ponieważ jednak już wtedy, w r. 1919, zarówno W. Brytanja jak Stany Zjedn. uznawały kruchość takich zabezpieczeń, podpisały 28 czerwca 1919 r. traktaty z Francją, gwarantujące jej pomoc wrazie niesprowokowanej napaści niemieckiej. Ale opinja i senat Stanów Zjedn. odrzuciły tak samo ten t. zw. pacte tripartite, jak pakt Ligi Narodów i cały traktat wersalski; wobec tego Anglja także uznała się za zwolnioną ze swych zobowiązań.

Tak wykwitowana Francja nie przestawała zabiegać o wzmocnienie swego bezpieczeństwa nowemi układami, które nie dochodziły do skutku (projekt Lloyd George'a z Cannes 1922, Poincaré'go, kanclerza Rzeszy Cuno, który proponował pakt nieagresji na lat 30); podobnie nie uprawomocniły się uchwalone przez Ligę pakty zbiorowe: traktat wzajemnej pomocy z r. 1923 i t. zw. protokół genewski z r. 1924. W tych warunkach Anglja podszepnęła Niemcom, a Niemcy zaproponowały Francji podpisanie paktu gwarancyjnego stanu rzeczy nad Renem; to właśnie doszło do skutku w Locarno, acz w postaci bardzo złożonej.

Francja rozumiała, że jej bezpieczeństwo musi być zapewnione nietylko nad Renem, gdzie prawdopodobieństwo uderzenia bezpośredniego jest mniejsze, ale także nad Wisłą i nad Wełtawą. Niemcy i Anglja nie chciały o tem słyszeć. Wobec tego podpisano szereg umów różnej wagi: przedewszystkiem pakt reński, potem umowy o pokojowem załatwianiu sporów między Niemcami z ich sąsiadami: Francją i Belgją na zachodzie, Polską i Czechosłowacją na wschodzie; potem umowy gwarancyjne polsko - francuską i czesko - francuską, — tę ostatnią jednak właściwie poza konferencją, tak, że Niemcy ich nawet oficjalnie do wiadomości przyjąć nie chciały; wreszcie głośną notę zbiorową do Niemiec, tłumaczącą, że obowiązek brania udziału w „sankcjach", przez Ligę zdecydowanych, zależy od uznania każdego państwa.

Z tych umów najważniejszy, bo stanowiący oś układów lokarneńskich, jest pakt reński. Belgja i Francja z jednej, Niemcy z drugiej strony gwarantują sobie nawzajem granice nad Renem, wyrzekają się wzajemnie wszelkiego napadu, najazdu czy wojny, a Anglja i Włochy przyrzekły swą pomoc przeciwko temu, kto zaciągnięte zobowiązania naruszy. Ale jednocześnie zastrzeżono rzecz bardzo ważną: przyrównano do napaści naruszenie przez Niemcy postanowień art. 42 i 43 traktatu wersalskiego.

Art. 4 w ustępie 3 stanowi, że, gdyby jedna ze stron dopuściła się jawnego pogwałcenia zobowiązania o nienapadaniu się wzajemnem, albo jawnego wykroczenia przeciwko artykułom 42 i 43 traktatu wersalskiego (zakazującym Niemcom utrzymywania fortyfikacyj i wojska w Nadrenji), każde z pięciu układających się mocarstw zobowiązuje się przyjść natychmiast z pomocą stronie, przeciwko której takie pogwałcenie albo wykroczenie zostało wymierzone, jak tylko będzie mogło się przekonać, że to się stało bez prowokacji i że akcja natychmiastowa jest konieczna czy z powodu przekroczenia granicy, czy z powodu rozpoczęcia działań wojennych, czy z powodu nagromadzenia sił zbrojnych w strefie zdemilitaryzowanej. Zajęcie więc wojskowe zdemilitaryzowanej Nadrenji przyrównane jest do przekroczenia granicy lub rozpoczęcia wojny. Jednocześnie wszakże sprawa ma być wytoczona przed Radę Ligi, a tam — Anglja i Włochy mają głos decydujący.

Trzeźwa opinja polska występowała zawsze przeciwko układom lokarneńskim, gdyż one uświęciły nierówność traktowania granicy nad Renem, którą Niemcy uznały i zagwarantowały, z niemi zaś Anglja i Włochy, a granicy nad Odrą i Wartą, której Niemcy ani W. Brytanja gwarantować nie chciały; ale teraz okazało się, że dla Francji i Belgji to zabezpieczenie warte było tyle, co sławny „świstek papieru" kanclerza Bethmanna - Hollwega. Sytuacje Polski i Francji zrównały się w pewnej mierze; niezupełnie, bo względem Francji istnieją wyrzekające się oświadczenia kanclerza Hitlera, a względem Polski nawet takich oświadczeń niema.

Niemcy wyraźnie wypowiedziały tylko pakt reński, zdaje się więc, że umowy pojednawczo - rozjemcze z Francją i Belgją pozostają narazie w mocy; w każdym razie pozostają w mocy takież traktaty Niemiec z Polską i Czechosłowacją, prawie wcale niezwiązane z paktem reńskim.

Na jednoczesne z wypowiedzeniem paktu reńskiego wkroczenie wojsk niemieckich do strefy zdemilitaryzowanej Francja nie odpowiedziała natychmiastową akcją wojskową: Niemcy dobrze wybrały swoją chwilę. Rzecz więc poszła do Ligi Narodów, gdzie rozwiną się dyskusje prawne; dziś jeszcze nie widać, co realnego z tych dyskusyj wyjść by mogło. Sankcje ? Czyż można sobie wyobrazić państwa europejskie, stosujące sankcje jednocześnie przeciwko dwu mocarstwom: Włochom i Niemcom? Czy dla W. Brytanji sankcje przeciwko Włochom nie są ważniejsze? Czy W. Brytanja nie będzie uważała, że pakt reński, z jej inicjatywy zawarty, swą rolę już spełnił?

Według wszelkiego prawdopodobieństwa krok Niemiec nie pociągnie dla nich poważniejszych następstw. Natomiast ze wzmożoną siłą nasuwa się pytanie, czy nie ostatni już czas rozstać się z błędnemi metodami w polityce międzynarodowej. Tembardziej, że nie trzymają się ich ani Japonja, ani Stany Zjednoczone, ani Włochy, ani W. Brytanja, ani Niemcy. Koniec Locarna musi się stać nieodwołalnie końcem złudzeń i końcem — łudzenia.

BOHDAN WINIARSKI.

Gorące dni w Londynie: Na zdjęciu z lewej ku prawej lord Halifax, minister Eden i jeden z urzędników min. spraw zagr. na dworcu Victoria oczekują przyjazdu delegacji francuskiej na posiedzenie sygnatarjuszy traktatu lokarneńskiego.

№4711.
Tosca
Eau de Cologne
Łączy w sobie cudowną świeżość Wody Kolońskiej "4711" ze wspaniałym aromatem perfum "Tosca"
Tg 483

Zwrot Rzeszy ku Litwie?

Przez cały ubiegły rok panowała w stosunkach niemiecko-litewskich atmosfera wysokiego napięcia. Gdy w mo-

BALDZIUS
prezydent dyrektorjatu kłajpedzkiego.

wie przed parlamentem Rzeszy, 21 maja z. r., Hitler ciskał gromy na rząd kowieński z racji jego polityki kłajpedzkiej, można było z tonu słów „Führera" wnosić, że przygotowuje się w tym zakątku Europy ostre spięcie

Punkt kulminacyjny nastąpił w czasie wyborów do sejmiku kłajpedzkiego, gdy zagranicą liczono się już z możliwością, że Trzecia Rzesza przedsięweźmie atak na ziemię kłajpedzką. Atoli stanowcza postawa mocarstw gwarancyjnych, przedewszystkiem Francji i Anglji, uchroniła wtedy Europę od komplikacyj.

Od tej pory zaznaczyć się daje odprężenie. Ostatnie miesiące przyniosły uspokojenie w pracach dyrektorjatu kłajpedzkiego, a także w prasie i propagandzie ustały dawne napaści.

Poprawa stosunków litewsko - niemieckich znalazła również wyraz w ostatniej mowie Hitlera, gdzie kanclerz Rzeszy wycofał swe zeszłoroczne zastrzeżenia, jakie miał wobec Litwy, i wyciągnął w kierunku Kowna rękę, proponując Litwie zawarcie paktu nieagresji.

Niezależnie od tego gestu wydany został ze strony niemieckiej urzędowy komunikat, zapowiadający rychłą pacyfikację w stosunkach kulturalnych między Rzeszą i Litwą, przez oddziaływanie rządów na prasę i radjo. Komunikat powyższy przyjęto zagranicą jako konkretny wyraz zmiany atmosfery.

Skądinąd donosi prasa litewska, że żywe zainteresowanie panuje w Kownie dokoła wystąpienia rządu niemieckiego, proponującego Litwie podjęcie rokowań o normalizację stosunków handlowych. Byłby to krok przedwstępny ku układowi politycznemu i oznaczałby ważny zwrot w ogólnej polityce rządu kowieńskiego, skłaniającej się od dwóch lat w stronę Sowietów.

Prezydent dyrektorjatu kłajpedzkiego Baldzius przybył świeżo z pierwszą wizytą oficjalną do Kowna. Fakt ten ma nietylko znaczenie manifestacyjne jako zapowiedź lojalnej współpracy Kłajpedy z rządem kowieńskim, ale pozatem stoi w związku z nowem stanowiskiem niemieckiem, zważywszy, że Baldzius bierze udział w przygotowaniach do rokowań litewsko - niemieckich.

Należy odczekać dalszego rozwoju tychże rokowań. Ciekawe jest, jak reagować będzie Moskwa na zarysowujące się zmiany w polityce litewskiej.

Posunięcia Berlina wobec Kowna są również nieobojętne dla polityki polskiej, zważywszy, że jednym z atutów polityki obecnego rządu polskiego wobec Trzeciej Rzeszy do tej pory było rosnące przeciwieństwo niemiecko-litewskie.

Kłamliwe wiadomości

Przed niedawnym czasem agencja „Iskra" zamieściła kłamliwe wiadomości o członkach Stronnictwa Narodowego w Częstochowie (powtórzone skwapliwie przez tutejszy „sanacyjny" „Dziennik Poznański"). W odpowiedzi na te kłamstwa zarząd powiatowy Str. Narodowego w Częstochowie ogłasza w prasie następujące oświadczenie:

„W związku z ukazaniem się w prasie „sanacyjnej" i żydowskiej komunikatu agencji „Iskra", zarząd powiatowy Str. Nar. w Częstochowie stwierdza:

1. Komunikat „Iskry" jest tendencyjny i rażąco niezgodny z rzeczywistością.

2. Wymienione w nim osoby nie są członkami Str. Nar., a większość z nich nawet należy lub należała do organizacyj „sanacyjnych".

3. Komunikat „Iskry" ma na celu poderwanie zaufania do Obozu Narodowego, podobnie jak niedawno ogłoszony komunikat o sprawcy świętokradztwa w Truskolasach (rzekomym narodowcu), i jest jednym ze sposobów walki z Obozem Narodowym.

Zarząd Powiatowy Str. Narodowego w Częstochowie."

Po tragedji w Wyszynie

We wtorek, dnia 10 bm., z więzienia w Kaliszu zostały zwolnione dzieci zabitego w Wyszynie śp. sędziego Wawrzyńca Sielskiego: 18-letnia córka Zofja i 16-letni syn Tadeusz.

Bezpośrednio po tragedji wyszyńskiej, dnia 17 lutego, oboje zostali wywiezieni do więzienia w Koninie, a stamtąd po pogrzebie ojca, który odbył się w Koninie, dn. 20 lutego, o godz. 7 rano, przewiezieni do więzienia w Kaliszu.

W więzieniu tem pozostaje jeszcze siostrzenica zmarłego Janina, służba z Wyszyny, oraz około 200 osób z pow. konińskiego

Pielęgnacja ciała - to zdrowie!

Używajmy zatem do mycia naszej dziatwy wyłącznie ulubione przez nią

NIVEA
mydło dla dzieci,

sporządzone według przepisów lekarskich. Nadzwyczaj łagodna piana tego mydełka wnika głęboko w pory skórne, oczyszcza je i umożliwia należyte oddychanie skóry.

Cena zł 1,20 za 1 kawałek — 3 sztuki w kartonie zł 3,30.

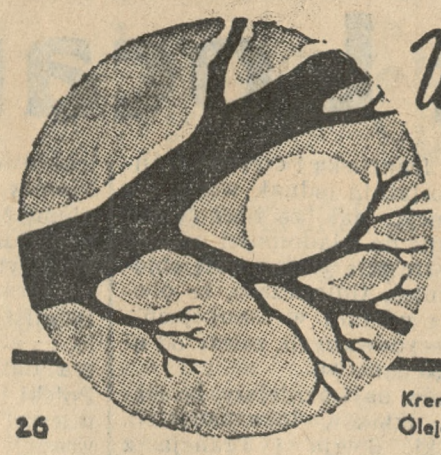

W mroźne dni zimowe...

NIVEA

Twarz i ręce pielęgnowane NIVEĄ będą zawsze dostatecznie odporne na ujemne wpływy zimna. Najważniejszy składnik NIVEI „EUCERYT" sprawia, że Krem NIVEA wnika łatwo i głęboko w pory skórne — dlatego ta nadzwyczajna skuteczność.

Krem NIVEA zł 0,40–2,60
Olejek NIVEA zł 1,00–3,50

PEBECO Spółka Akcyjna w Poznaniu

KREM NIVEA

Pg 3161-N 937

Strajk na przełomie

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Łódź, 12 marca.

Zdaje się, że strajk powszechny w Łodzi już osiągnął swój moment przełomowy. Jednak ze względu na dużą liczbę czynników, które na jego przebieg mają wpływ, trudno jeszcze dziś przewidzieć, czy rzeczywiście zbliża się zakończenie akcji. Przedewszystkiem zaś nie można zgadnąć, kto na nim zyska; jedno jest pewne, że straci robotnik... To zresztą wiadome było już od początku, przed jego wybuchem.

Tegoroczny powszechny strajk w Łodzi ma dwa podłoża, ściśle się ze sobą łączące: ekonomiczne i polityczne.

Pozornie ze względów ekonomicznych wybuch strajku zupełnie nie miał sensu, normalnie bowiem strajki wybuchają wówczas, gdy przemysł pracuje w tempie wzmożonem, a conajmniej normalnie, oraz gdy robotnicy mają rezerwy materjalne, pozwalające im przetrwać pewien czas bez pracy i zarobków. Tym razem sytuacja była wprost odwrotna: produkcja katastrofalnie się kurczyła i składy zawalone były towarem, na który nikt prawie nie reflektował. Co się tyczy robotników, to ani kasy związkowe, ani też poszczególni robotnicy nie mieli żadnych prawie rezerw. Słowem, przemysł może czekać, a robotnicy rychło zaczną już głodować... W tych warunkach jasne się staje, że strajk musi się zakończyć faktyczną porażką robotników i że leży on przedewszystkiem w interesie przedsiębiorców.

Powstaje teraz pytanie, czemu doszło do wybuchu strajku, a przedewszystkiem czemu robotnicze masy tak chętnie akcję strajkową poparły?

Widoczni i bezpośredni organizatorzy: lewicowe związki zawodowe wywołały strajk tylko ze względów politycznych. Jest to próba odzyskania wpływów politycznych, utraconych przed trzema laty na rzecz Stronnictwa Narodowego. Nie ulega wątpliwości, że musieli oni poważnie się liczyć z niepowodzeniem akcji strajkowej, a co za tem idzie i z potępieniem przez zawiedzione, skrzywdzone masy. Jednak obliczenia socjalistów (całkowicie dziś „podbudowanych" wewnątrz swych organizacyj przez „techników" komunistycznych) szły po innej linji. Równolegle z akcją prostrajkową rozwinęli oni ożywioną działalność polityczną z tem wyliczeniem, że Stronnictwo Narodowe podejmie kontrakcję, aż do łamania strajku włącznie. Inaczej mówiąc, kalkulacja polegała na nadziejach, że powtórzy się historja z przed trzydziestu lat, z okresu wielkiego strajku w roku 1905. Gdyby istotnie Stronnictwo Narodowe rozpoczęło działalność łamistrajkową, wówczas załamanie się akcji strajkowej przypisanoby kontrakcji narodowców i wmawianoby masom robotniczym, że narodowcy są „obrońcami fabrykantów"...

Taka kalkulacja nie pozbawiona była sprytu i opierała się na znajomości psychologji mas robotniczych, które nigdy nie rozumieją, że może istnieć strajk w interesie przedsiębiorcy. Dla przeciętnego robotnika każdy strajk to cios w fabrykanta, a akcja przeciwstrajkowa, nawet jeżeli prowadzą ją ci, co rozumieją sytuację i widzą komu na strajku zależy, jest oceniana jako „zdrada"... Niestety, robotnik wciąż jeszcze wierzy w „mit strajkowy" i nie chce zrozumieć, że coraz częściej strajki są wywoływane przez „bonzów" socjalistycznych w interesie fabrykantów...

To też i tym razem robotnicy, wbrew własnemu interesowi, bardzo pochopnie poszli za hasłami strajkowemi.

Strajki w Łodzi są zjawiskiem stałem. Zawsze strajkują conajmniej dwie - trzy fabryki. Są to jednak strajki okupacyjne, powstające na tle lokalnych zatargów o niehonorowanie umowy, niewypłacanie zarobków, wydalanie delegatów fabrycznych itd. Strajk powszechny rozpoczęli nieliczni w Łodzi litografowie, żądając tygodniówki w najniższym wymiarze 98 zł 45 gr, oraz nieprzyjmowania przez zakłady uczniów. Oczywiście były to warunki w dzisiejszych czasach nie do przyjęcia. Zkolei zastrajkowali bronzownicy, istotnie nędznie wynagradzani. Oba te strajki trwają po dziś dzień. Następnie zastrajkowali szewcy i stopniowo przyłączyli się do nich garbarze i cholewkarze; obecnie w przemyśle skórzanym strajkuje około 15 tysięcy robotników.

Wreszcie zastrajkowali włókniarze.

Pierwotnie, wedle uchwały związków, strajk miał objąć jedynie fabryki, które bądź nie podpisały umowy zbiorowej, bądźteż jej nie honorują. Jednak po kilku dniach strajk objął cały przemysł włókienniczy i dziś w tej gałęzi strajkuje conajmniej 120 tysięcy robotników. Obecnie nie pracuje ani jedna fabryka, za wyjątkiem przemysłu wstążkowego i galanteryjnego, gdzie po kilku dniach strajku przedsiębiorcy podpisali umowę.

Ostatnie zastrajkowały fabryki w przemyśle dzianym i to zarówno kotony, jak i pracujące na okrągłych maszynach; tu strajkuje ponad 12 tysięcy robotników. Prócz tego zgłosili akces do powszechnego strajku woźnice w liczbie około 2 tysięcy oraz robotnicy budowlani. Należy dodać, że zanosi się na strajk stolarzy, ogólny strajk metalowców, którzy mogą poprzeć bronzowników i zapowiadany jest strajk bankowców; czas pokaże, czy wszystkie te strajki dojdą do skutku.

Nietrudno zrozumieć, czemu robotnicy tak chętnie zastrajkowali; wielu z nich, nawet zdając sobie sprawę, że ekonomicznie mogą stracić, patrzy na strajk jako na prolog do generalnej rozgrywki politycznej, która przebuduje ustrój gospodarczy. Należy bowiem pamiętać, że zatrudnienie w przemyśle łódzkim nie rośnie, lecz maleje... Z roku na rok zwiększa się liczba bezrobotnych i półbezrobotnych, a dorastające roczniki wogóle jeszcze nie pracowały i nie mają widoków na znalezienie miejsca przy coraz nieliczniejszych warsztatach.

W takich oto warunkach znalazła się masa robotnicza w Łodzi i okręgu, strajkująca w liczbie conajmniej 160 do 180 tysięcy (należy pamiętać, że obok wyżej wymienionych robotników, strajkujących w przemyśle „oficjalnym", zastrajkowało wiele przedsiębiorstw „anonimowych", statystyką nie objętych).

Nie strajkują tylko najnędzniej wynagradzani chałupnicy...

KAZIMIERZ HAŁABURDA.

Symboliczne tysiące

Mówiąc w ubiegłą sobotę o zajęciu strefy zdemilitaryzowanej przez oddziały Reichswehry, kanclerz Hitler określił to jako akt symboliczny, dokonywany przez kilka bataljonów.

Tymczasem teraz już wiadomo, że rzeczywista siła wojsk, zajmujących b. strefę zdemilitaryzowaną, wynosi około 60 tysięcy. Z tej liczby 30 tys. przypada na żołnierzy, którzy w ciągu soboty i niedzieli wmaszerowali do garnizonów nadreńskich, resztę zaś stanowią formacje t. zw. „zielonej policji", zorganizowanej również na modłę wojskową. Doliczyć należy jeszcze formacje partyjne, zarówno S. A., jak S. S., „Arbeitsdienst", korpus zmotoryzowany i t. d., których charakter wojskowy nie pozostawia najmniejszej wątpliwości. Garnizony lotnicze rozmieszczono w Frankfurcie nad Menem, Mannheimie, Kolonji i Duesseldorfie.

„Symboliczne" objęcie pełnej suwerenności nad b. strefą zdemilitaryzowaną, jak eufonicznie określił to Hitler, wypadło więc iście po prusku.

Mistrzostwa w Pradze

Praga. (Tel. wł.) Na mistrzostwach świata w tennisie stołowym w pierwszym dniu nieoczekiwanie m. i. Francja pokonała Polskę 5:4, przyczem Ehrlich przegrał z Hagenauerem.

„PRASA"

Wyszedł z druku zeszyt lutowy

Miesięcznik — Organ Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism.
Redaktor Stanisław Kauzik

Treść zeszytu:

Projekt ustawy dziennikarskiej
Rząd a prasa.
Franciszek Głowiński — Gospodarka ogłoszeniowa monopoli państwowych.
Po strajku w warszawskich drukarniach gazetowych.
Wzrost sprzedaży dzienników i czasopism na prowincji.
Życie organizacyjne: Prace Polskiego Związku Wydawców; Organizacje dziennikarskie.
Kronika krajowa: Państwo a prasa; Statystyka; Różne.
Ustawy i rozporządzenia dotyczące prasy.
Prasa na szerokim świecie.
Bibljografja.

Cena zeszytu 1 zł.

Do nabycia w administracji „Prasy", w większych księgarniach i kioskach „Ruchu"
Prenumerata roczna: w kraju 10 zł., zagranicą 12 zł. Adres administracji: Warszawa, Krak. Przedm. 40 m. 11, tel. 540-00.
Konto rozrachunkowe nr. 751 Warszawa 1.

zg 187

STRONNICTWO NARODOWE

Koło Śródmieście

Zebranie plenarne odbędzie się w piątek, 13 marca w sali S. N. św. Marcin 65. Początek o godz. 20-ej.

Obecność wszystkich konieczna!

Koło Górczyn

Zebranie S. N. koło Górczyn obwód II (willa Górczyn) odbędzie się w niedzielę, 15 b. m. w lokalu p. Śniegockiego, ul. Palacza 115. Początek o godz. 15-ej.

Koło Stare Miasto — Sekcja młodych.

Zebranie plenarne odbędzie się 17 marca 1936 r. w lokalu Wróblewicza, Chwaliszewo 68 Początek o godzinie 19-ej.

Przybycie młodych i kandydatów obowiązkowe.

Kierownik.

Z kraju

STAN WÓD I LODÓW NA RZEKACH

Znaczne podniesienie się temperatury powietrza począwszy od dnia 27 lutego spowodowało szybkie tajanie śniegu i znaczny przybór wód w średnich i dolnych biegach karpackich dopływów Wisły. Nagłe ruszenie lodów spowodowało wytworzenie się krótkotrwałych zatorów na Skawie, Rabie, Wisłoce i Sanie, które spływając przyczyniły się do powstania groźniejszych zatorów na Wiśle pod Winiarami i Solcem. Zatory te, trwające kilka dni, dopiero na skutek akcji saperów i ludności miejscowej spłynęły 2 marca. W dalszym biegu Wisła zwolniła się z lodów na Wieprzu, Pilicy, Bugu i Narwi.

Tegoroczne wezbranie wiosenne Wisły jest nieco większe niż zwykle.

Sytuacja zwalniania się pozostałych rzek z lodów naogół przedstawia się pomyślnie w chwili obecnej. Narazie powódź w żadnem dorzeczu nie zagraża.

PROJEKT UTWORZENIA PAŃSTWOWEJ SZKOŁY FILMOWEJ

Na terenie ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego powstał projekt założenia w przyszłym roku akademickim Państwowej Szkoły Filmowej na wzór podobnych uczelni zagranicznych. Szkoła ta kształciłaby młode pokolenie reżyserów, scenarzystów, operatorów, dekoratorów, muzyków i publicystów filmowych.

KUPIECTWO POLSKIE WE WŁOCŁAWKU

Na odbytem niedawno zebraniu Stow. Kupców Polskich we Włocławku stwierdzono ku ogólnemu zadowoleniu, że kupiectwo polskie tamże się stale wzmaga. Ze sprawozdania zarządu, jakie złożył p. A. Michałowski wynika, że liczba członków wzrasta, że zarząd stara się o zakładanie filij tego Stowarzyszenia w okolicznych miastach i miasteczkach oraz poważnie myśli o założeniu hurtowni kolonjalnej, któraby zaopatrywała polskiego kupca we wszystkie artykuły. Brawo!

POŻAR WSI W LUBELSKIEM

Wieś Patkow w powiecie siedleckim została nawiedzona przez pożar, który zniszczył ogółem 84 domy mieszkalne oraz budynki gospodarcze, częściowo wraz z dobytkiem. Przeszło 30 rodzin straciło dach nad głową. W płomieniach postradała życie jedna kobieta. Straty materjalne są dla pogorzelców bardzo dotkliwe.

TRAGICZNA ŚMIERĆ DWÓCH BRACI

Z Pszczyny na Śląsku donoszą o tragicznym wypadku, jaki się zdarzył w pobliskiej miejscowości Ornontowice. Trzynastoletni Witold Jojko, nie zdając sobie z tego sprawy, na jakie naraża się niebezpieczeństwo, zarzucił kawał drutu na przewody elektryczne o wysokiem napięciu i padł na miejscu bez życia. Starszy od niego o lat kilka brat chciał mu pospieszyć z pomocą i taksamo przypłacił to życiem. Wypadek ten wywarł wstrząsające wrażenie.

KREWKI PAN BURMISTRZ

Idąc z postępem czasu, zarząd miasta Brodów wydał zakaz sprzedawania artykułów spożywczych, a więc i pieczywa, na straganach nieoszklonych. Oczywiście zakaz ten niejednokrotnie nie był przestrzegany. Otóż w tych dniach miejscowego burmistrza p. Koczanowskiego lakceważenie tego zarządzenia doprowadziło do takiej pasji, że własnoręcznie na targowisku „sprał" jednego z handlarzy, a pieczywo kazał mu zabrać.

ZEGAR NA WIEŻY JASNOGÓRSKIEJ

Po znaczniejszej przerwie odezwie się znowu z wieży klasztoru jasnogórskiego w Częstochowie sławny zegar, który ostatnio został naprawiony. Co kwadrans wydzwania on melodje pieśni marjańskich. Z inicjatywy zarządu polskiego Tow. kultury i aświaty powstał projekt urządzenia w Częstochowie nadawczej stacji radjo - przekaźnikowej, któraby w okresie ruchu pątniczego mogła nadawać audycje religijne.

SPORT

NASZA ANKIETA I.

Poziom poznańskiego piłkarstwa

Rozmowa z prezesem P. O. Z. P. N. p. adw. Seydlitzem

Adw. B. Seydlitz

Dziedzina sportu, która obejmuje najliczniejsze szeregi zarówno uczestników jak i publiczności, jest piłka nożna. Ona też jako pierwsza ze sportów sezonowych rusza na boisko. Dlatego też w naszej ankiecie rozpoczynamy od naświetlania stanu wielkopolskiego piłkarstwa, by dowiedzieć się gdzie leży przyczyna zła i zwrócić uwagę na możliwości poprawy.

Pytamy prezesa P. O. Z. P. N. p. adw. Seydlitza: Czy można mówić o kryzysie w piłkarstwie poznańskiem i jakie są jego główne przyczyny?

— Moim zdaniem, odpowiada po pewnym zastanowieniu się p. Seydlitz, piłkarstwo poznańskie stoi od szeregu lat w miejscu. Jeżeli robi się jakieś postępy, to bardzo nieznaczne, a to jest równoznaczne z cofaniem się; gdzieindziej bowiem sport piłkarski potężnieje coraz bardziej. O obniżeniu ogólnego poziomu technicznego jednak nie można mówić, a nawet jeżeli chodzi o drużyny klasy B to tam daje się zauważyć duże podciągnięcie. Ogólny poziom naszej klasy. A nie wychodzi naogół poza ramy przeciętności naturalnie z wyjątkiem czołówki. W indywidualnym materjale ludzkim nie zdołałem się jeszcze dostatecznie zorjentować i nie zdaję sobie sprawy czy kryją się tam talenty, uważam jednak, że raczej nie, bowiem siła poznańskich drużyn uwidacznia się przedewszystkiem w grze zespołowej.

Szukając przyczyn tego niezadowalającego stanu, widzę je przedewszystkiem w obecnych stosunkach gospodarczych. Trwający kryzys odbija się dotkliwie na życiu klubowem. Ograniczeniu uległa liczba płacących członków w klubach oraz widzów na meczach. Brak dlatego klubom podstaw finansowych, które umożliwiłyby szersze poczynania, zwłaszcza w dziedzinie wyszkolenia oraz utrzymywania kontaktu z silniejszymi zespołami innych okręgów.

Zapowiedziane zostały zgóry obszerne plany reorganizacji i sanacji sportu polskiego, lecz jak dotychczas nie widać realizacji tych zamierzeń.

Związek okręgowy nie ponosi jednak żadnej winy za obecny stan piłkarstwa wielkopolskiego. Związek sam bowiem funkcjonuje lepiej niż się tego spodziewałem przy przejmowaniu prezesury.

— Czy okręg, pytam się dalej, doceniając obecne położenie, ma jakie nowe i radykalniejsze projekty uzdrowienia obecnych stosunków?

— Istotnie zarząd związku okręgowego przygotowuje obszerny program prac. Jest on już na wykończeniu i prawdopodobnie w najbliższym czasie przystąpimy do jego realizacji. Przewidziane jest więc nawiązanie bliższego kontaktu z klubami nie tylko miejscowemi lecz również prowincjonalnemi. Przygotowany jest dla nich odpowiedni program wyszkoleniowy, którego zadaniem będzie podciągnięcie wiedzy fachowej oraz poziomu wychowawczego w klubach. Specjalnie zależy nam na wpojeniu graczom wzniosłych zasad etyki sportowej, a przez to polepszenie poziomu moralnego klubów. W łonie zarządu omawiana była dalej kwestja zwiększenia twardości i bojowości drużyn w myśl panującego poglądu, że zespoły polskie są za miękkie i mało bojowe. Twardość i bojowość nie jest jednak równoznaczna z grą brutalną i rozbijaniem się graczy.

Do realizacji ostatnich zamierzeń potrzebny jednak nam będzie stały trener, którego jednym z zadań będzie przygotowanie czołówki drużyn klasy A, by mógł się z niej wyłonić pewny kandydat do ligi. Wprowadzenie drugiej, obok Warty, drużyny do ligi jest jednym z naszych celów. Brak nam jeszcze jednak odpowiednich środków finansowych, które zamierzamy zdobyć organizując kilka imprez o charakterze dochodowym. Najwięcej przyniósłby naturalnie mecz Polska — Niemcy, który przewidywany jest do Poznania. Na zakończenie wspomnę jeszcze raz o klubach prowincjonalnych, które leżą nam bardzo na sercu. Dążyć będziemy do tego by uniknąć nawet pozorów braku objektywności w stosunku do nich, co często zarządowi się zarzuca.

ratuje włosy

dzięki niezrównanym własnościom zapobiegającym tworzeniu się łupieżu i wypadaniu włosów.

TRILYSIN ZAWIERA:

1. cholesterynę, najistotniejszy składnik każdej komórki włosowej, która udziela włosom trwałości i zapewnia im normalny rozwój.
2. kwasy biologiczne, które nie dopuszczają do wiotczenia skóry. Zbyt częste mycie mydłem alkalicznem powoduje bowiem rozluźnienie poszczególnych komórek skóry.
3. siarkę—w postaci w której zostaje najłatwiej zresorbowaną— dla odżywienia włosów.
4. balsamy roślinne, dzięki którym włosy stają się miękkie i nabierają jedwabistego połysku.
5. alkohol w stężeniu szczególnie odpowiedniem dla skóry głowy.

Niezawodne działanie preparatu Trilysin zostało stwierdzone nawet tam, gdzie ani masaż ani stosowanie samego alkoholu nie dało żadnych pozytywnych rezultatów.

ng 7666

CENY ŻARÓWEK

W myśl tendencyj gospodarczych Rządu, dążącego do obniżenia cen artykułów przemysłowych, zdecydowaliśmy przeprowadzić poważną zniżkę cen naszych żarówek zarówno zwykłych, jak i żarówek Super-Arga i Super-Arlita.

Zniżka wynosi od 10 do 22% zależnie od typu żarówki. Pomimo tak poważnej zniżki cen — jakość naszych żarówek zostaje nadal utrzymana na dotychczasowym wysokim poziomie.

Polskie Zakłady Philips S. A.

ng 7738

Dziesięciolecie koła wych. fiz. S. U. P.

W niedzielę o godz. 18 odbędzie się w wielkiej sali Studjum W. F. U. P. obchód dziesięciolecia koła wychowawców fizycznych S. U. P. wspólnie z zamknięciem zimowego okresu pracy Studjum W. F. U. P. W programie śpiew chóralny, przemówienia oraz odczyt Hcm. Rzp. St. Sedlaczka: „Z dziejów wychowania fizycznego w Harcerstwie". Po obchodzie odbędzie się herbatka towarzyska.

W poniedziałek odbędzie się o godz. 9 msza św. w kościele SS. Karmelitanek (ul. Niegolewskich). O godz. 10 zebranie naukowe w sali wykładowej Studjum. Od 12,30 do 14,30 pokazy ćwiczeń cielesnych Studjum W. F. U. P., od 16 do 18,30 tańce narodowe, rytmika pań, gimnastyka pań i panów; o godz. 18,45 zebranie organizacyjne.

Kajakarstwo

Pięciolecie Pierwszego Poznańskiego Klubu Kajakowców. W niedzielę obchodzi Pierwszy Poznański Klub Kajakowców (PPKK) pięciolecie swego istnienia. O godzinie 8½ odbędzie się msza św. w kościele św. Marcina, poczem o godz. 12 w Sali Koncertowej św. Marcina Akademja z bardzo bogatym programem.

PPKK powstał w roku 1931 w okolicznościach, które nie wróżyły młodemu klubowi pomyślnego rozwoju. Jednakowoż usilna praca i zapał członków nie pozwoliły długo czekać na odpowiednie wyniki. Najlepszym tego dowodem były zeszłoroczne mistrzostwa kajakowe Polski rozegrane w Kiekrzu. PPKK zdobył trzy pierwsze miejsca indywidualnie, oraz mistrzostwo Polski zespołowo.

Praca obecna idzie po wytkniętej już linji spopularyzowania wśród szerokich mas młodzieży idei zdrowo pojętego sportu wodnego i turystyki wodnej. W pierwszym rzędzie w trakcie ukończenia jest własna przystań kajakowa mieszcząca się naprzeciw łazienek miejskich po drugiej stronie Warty. Poświęcenie jej odbędzie się jeszcze w roku bieżącym przed otwarciem sezonu kajakowego. Na przystani znajdzie pomieszczenie przeszło 70 kajaków różnych typów.

Z okazji 5-lecia odbywa się w oknach księgarni św. Wojciecha wystawa nagród zdobytych przez klub i członków klubu w różnych zawodach kajakowych.

Lekkoatleci rozegrają mecz pomiędzy AZS-b a Sokołem, natomiast koszykarze i siatkarze Sokoła spotkają się z Ł. K. S. poznańskim. (kom)

Komisja sportowa P. Z. L. A. postanowiła wysłać dodatkowo na trening do Budapesztu Luckhausa z Jagiellonji białostockiej. Pełny skład zawodników naszych, którzy 14 bm. wyjadą do Budapesztu, przedstawia się następująco: Plawczyk, Gierutto, Kwaśniewska, Luckhaus i Zakrzewski. (PAT)

Pięściarstwo

W ostatniej chwili przypominamy, że dziś wieczorem o godz. 20 rozpoczynają się w sali Targów Poznańskich indywidualne mistrzostwa okręgu poznańskiego.

Do mistrzostw zgłosiła jeszcze leszczyńska „Polonja" 4 zawodników z Szułczyńskim na czele, oraz „Ostrovia", która przyjęta została na członka POZB, jednego pięściarza.

Ogółem więc zgłoszonych zostało do mistrzostw. 71 zawodników. Z uwagi na wyrównany poziom we wszystkich prawie kategorjach, spodziewać się należy zaciętych walk.

Półfinały odbędą się w sobotę o godz. 19, w niedzielę o godz. 19.

Tenis

Dwukrotna porażka Tarłowskiego. W pierwszym dniu międzynarodowego turnieju tenisowego w Cannes, podwójnej porażki doznał Tarłowski. W grze pojedyńczej został on pokonany przez Robertsona w trzech setach 4:6, 6:4, 2:6. W grze podwójnej panów Tarłowski grał ze znanym zawodnikiem austrjackim Matejko. Para ta przegrała do doubla Landau — Villmer 6:4, 3:6, 2:6. Tarłowskiemu pozostaje jeszcze tylko udział w grze mieszanej, w której startuje z Jędrzejowską.

Natomiast Jędrzejowska w pierwszej rundzie łatwo pokonała Bay 6:0, 6:1.

Przy chorobach kobiecych stosuje się często naturalną wodę gorzką **Franciszka-Józefa,** ponieważ jest ona łatwa w użyciu, a skutkuje delikatnie i niezawodnie. Działaniu, które następuje już po krótkim czasie, nie towarzyszą żadne nieprzyjemne objawy.

Tg 478

Plotki stołeczne

12 marca.

Trzeba było dopiero jubileuszu 50-lecia pracy literackiej i dziennikarskiej, ażeby przypomnieć sobie, że Stanisław Rossowski — żyje. Tak o nim cicho, tak o nim współczesne pokolenie mało wie. A wina to przedewszystkiem nasza.

Rossowski liczy dzisiaj 75 rok życia. Pochodzi z małego miasteczka wschodnio-małopolskiego; gdy przyszedł na uniwersytet do Lwowa, utknął już w tem kochanem mieście i już go nie opuścił. Studja uniwersyteckie wyzyskał początkowo jako nauczyciel gimnazjalny, a potem jako dziennikarz, pracując w „Gazecie Narodowej", „Dzienniku Polskim", „Słowie Polskiem" Romanowicza i Rutowskiego, a wreszcie w „Gazecie Lwowskiej" Adama Krechowieckiego. Dzisiaj żyje jako emeryt w zaciszu.

W typie psychicznym to postać podobna do niedawnego gościa Poznania, Henryka Zbierzchowskiego, tylko talent szerszy i głębszy. Poeta, literat, krytyk i dziennikarz. W poezjach i powieściach, a zebrało się ich kilkanaście tomów, Rossowski jest lirykiem, pełnym radości i słoneczności. Powieści jego będą stanowiły oświetlenie obyczajowości Lwowa i Małopolski pod koniec minionego stulecia — i na rubieży dwu wieków. Z utworów scenicznych, jak „Circe", „Nawojka", „Zuzanna w kąpieli", „Za siódmą górą" i t. d. najlepsza jest bodaj „Nawojka", wystawiana także na scenie krakowskiej w rocznicę ufundowania Uniwersytetu Jagiellońskiego. Bo to właśnie walka dziewczyny, łaknącej wiedzy, tkóra musiała popełnić ogromną zbrodnię przedzierzgnięcia się w żaka, aby tę wiedzę zdobyć.

*

Rossowski posiadał wielką łatwość pisania. Wprowadzony w świat literacki przez Rodocia-Biernackiego, polskiego Berangera, przejął po nim dowcip słoneczny i spokojne wejrzenie na świat. Niema w nim namiętności, szamotań ni ekstaz porywających, jest tylko uśmiech pobłaźliwego obserwatora i wielkie ukochanie i życia i człowieka. Nic też dziwnego, że Rossowskiego porwał „Pan Tadeusz", któremu przed paru laty poświęcił wielkie dzieło analityczne.

Zanotujmy jego jubileusz, uczczony zaciszne, jak cichym jest sam Rossowski, aby uczcić pół wieku dobrze przepracowanego, i wyraźmy nadzieję, że zachód swego życia poświęci Rossowski spisaniu wspomnień epoki od Kornela Ujejskiego, Jana Dobrzańskiego i Jana Lama aż do dni, kiedy Lwów stał się ośrodkiem myśli i dążeń polskich w latach, poprzedzających wielką wojnę wyzwoleńczą.

*

Na terenie stolicy wychodzi od kilku miesięcy dziennik pt. „Warta", przeobrażony z tygodnika tejże nazwy. „Warta" ma swój własny krzykliwy dość kolportaż. Chłopcy wywołują zupełnie śmiało: Narodowe pismo antysemickie!

To bardzo zastanawiające. Przed trzema miesiącami wydawano przez miesiąc popularny dziennik „Nowe Wiadomości", który stał siłami narodowemi. Tymczasem kolporterom nie wolno było wywoływać pisma, a tem bardziej podkreślać jego charakteru ideowego. Odnosi się wrażenie, jakby ten dziennik cieszył się jakiemiś specjalnemi względami.

„Warta", jakkolwiek głosi hasła antysemickie, jest drukowana w Drukarni Pracowniczej, która należała do wydawcy żydowskich „Ostatnich Wiadomości" Lebenbauma. Dzisiaj jej właścicielami są spadkobiercy Lebenbauma.

A przed paru dniami owo pismo antysemickie głosiło potrzebę wydzielenia Żydów w Polsce w osobne terytorjum i tam stworzenia ich ośrodka; za taki teren najbardziej wskazany uważała Polesie.

Stworzenie osobnego terytorjum żydowskiego w Polsce! Wszak to nic innego, jak realizacja dążeń żydowskich. A wskazanie terenu Polesia, to nic innego, jak urzeczywistnienie marzeń jeszcze Franka z XVIII wieku, marzeń, które nieustannie pokutują i są bardzo popierane przez organizacje żydowskie w Ameryce i Anglji. To realizacja hasła Judeo-Polonji.

Trzeba o tem pamiętać, że pojawiają się rozmaite dzisiaj publikacje, zjawiają się najdziwniejsi mesjasze i agitatorzy, którzy niewiadomo skąd pochodzą i dokąd chcą zaprowadzić. To też czujność jest szczególnie wymagana, tak jak trzeba mieć uszy otwarte i otwartą głowę...

WARSZAWIANIN.

FELJETON KULTURALNY

Trwałe prawdy kazań sejmowych Skargi

Napisał Ignacy Chrzanowski

„W powrocie do czystych natchnień przeszłości tkwi siła tajemnicza, jakiś zasiew niewidzialny, który sprawia, że gleba, która raz już wydała owoce tego gatunku, odzyskuje nanowo swoją urodzajność i ponownie wydaje plon".

Niejednemu, kiedy czyta te słowa Stanisława Szczepanowskiego, przypominają się „Kazania Sejmowe" Skargi. Wprawdzie nie wydały one, na nieszczęście dla Polski, owocu, więc nie można mówić o tem, żeby nanowo odzyskały swoją urodzajność, żeby ponownie wydały plon. Ale ufajmy, że prędzej czy później będą urodzajne i wydadzą plon, albowiem, jeżeli który utwór naszej literatury zygmuntowskiej jest „czystem natchnieniem przeszłości", to właśnie „Kazania Sejmowe", skupiające w sobie wszystkie najmędrsze i najszlachetniejsze myśli o patrjotyźmie i obowiązkach obywatela względem Matki-Ojczyzny, na jakie się w Polsce zdobył wiek XVI.

*

Rozumie się, że nie wszystkie poglądy, a zwłaszcza nie wszystkie argumentacje Skargi wytrzymały próbę czasu, podobnie, jak niektóre poglądy i argumentacje Mickiewicza w „Księgach Pielgrzymstwa" należą do bezpowrotnej przeszłości. Jakiemi np. argumentami uzasadnia Skarga obowiązek „miłości ku Ojczyźnie"?

„Jako najmilejszej matki swej miłować i onej czcić nie macie, która was urodziła i wychowała, nadała, wyniosła? Bóg matkę czcić rozkazał. Przeklęty, kto zasmuca matkę swoją! A która jest pierwsza i zasłużeńsza matka, jak Ojczyzna." Wspaniałe słowa! Tak, nie mylił się Skarga, ucząc, że patrjotyzm, to obowiązek religijny, obowiązek, którego spełnienia domaga się serce, czujące żywą prawdę tego obowiązku i bardzo często przerzucające tę prawdę z własnej głębi — w zaświaty, to znaczy szukające jej źródła w samym Bogu.

Z tem wszystkiem, czy dzisiaj takie rozumowanie Skargi wytrzymuje krytykę ze stanowiska logiki? Nie, jest to bowiem tak zwane argumentum per comparationem: Bóg matkę czcić rozkazał — prawda! czwarte przykazanie mówi o tem wyraźnie; dobrze, ale przecież Ojczyzna nie jest naszą matką, ona jest nam tylko, jak matka. Typowy to dla ludzi XVI wieku błąd w rozumowaniu.

A nie jest to bynajmniej w „Kazaniach Sejmowych" błąd jedyny: są inne błędy, pozornie dużo gorsze, ale w swej istocie takie same, albo raczej te same. Na jakiej podstawie Skarga odmawia „heretykom" równouprawnienia? „Korona ta te stany, jako członki w ciele swojem, zawżdy miała: duchowny, senatorski, żołnierski, miejski, oracki abo kmiecy; tak się to ciało zrosło z tych pięci członków, tak ta ręka z tymi palcami piącią urodziła się i uchowała i zmocniła: teraz stan jakiś ozywa się ewangelików,... gdzież ten szósty palec włożycie?... Jako ta trzecia ręka i na którem miejscu w tem ciele stanie?... i jako ją w nie wprawicie?" Chyba dosyć...

*

Niebrak jednak w „Kazaniach Sejmowych" takich argumentacyj, którym się nie da nic zarzucić nietylko ze stanowiska logiki XVI, ale i XX wieku. Czy nieprawdą jest, że miłość Ojczyzny to nietylko obowiązek moralny, ale i własny, dobrze zrozumiany interes obywateli, albo, że „rząd popularitatis", którym się szlachta polska tak chełpiła, to czysta fikcja, albo jeszcze, że prawo „neminem captivabimus" jest szkodliwe i niesprawiedliwe? A kto lepiej udowodnił, że przyczyny niezgody polskiej tkwią nadewszystko w chciwości i łakomstwie jednostek, w pożądaniu dostatków i w pysze osobistej, albo, że bez praw sprawiedliwych i bez ich egzekucji potęga państwa ostać się nie może? Jeżeli zaś kto powie, że te i inne jeszcze prawdy w „Kazaniach Sejmowych" są jasne, jak słońce, że więc nie trzeba się było wysilać na ich udowadnianie, ten, jeżeli tylko śmiało i głęboko zajrzy w głębiny własnego sumienia, będzie musiał przyznać, że on sam w postępowaniu swojem na każdym kroku sprzeniewierza się tym prawdom żywotnym, albowiem one tkwią może w jego rozumie, ale niema ich ani w jego sercu, ani w jego woli... Iluż to np. do dziś dnia jest takich, którzy „kurczą" miłość Ojczyzny „w swoich domach i pojedynkowych pożytkach", którzy ją „zamykają w komorach i skarbnicach swoich", którzy mówią: „Co mnie do Rzeczypospolitej, kiedy się ja mam źle, a tego nie mam, czego pragnę?" A sąd Skargi o takich obywatelach czy utracił dzisiaj choć odrobinę swej surowej, straszliwej, ale niezłomnej i zasłużonej prawdy? Oto jego brzmienie: „To złodziejskie serce, które z szkodą drugich chce być bogate? Rób sobie niestatku, a Pana Boga proś o potrzeby swe, a przestaj na swym stanie a nie bądź utratnikiem i próżnującym, a dla siebie jednego tynie bądź utratnikiem i próżnującym, a dla siebie jednego tysiąc tysięcy ludzi braciej swojej nie gub! Boże, aby się takich, jako monstrów jakich, mało najdowało, którzy srożej niźli bestyje nieludzkości i krwie rozlania pełni są."

A nauka, że miłość Ojczyzny, chociaż się obywatelowi opłaca, powinna być jednakże bezinteresowna, czy przestała być i czy kiedykolwiek przestanie być żywą prawdą? Trzeba zaś wiedzieć, że z pisarzów naszych XVI wieku, chociaż byli wśród nich tak szlachetni ludzie i tak gorący patrjoci jak Modrzewski i Kochanowski, — jeden jedyny Skarga tę prawdę rozumiał: wszyscy inni, jak za panią matką pacierz, powtarzali za Cyceronem, że „rzeczpospolita dwiema rzeczami stoi: nagrodą i karą". Oto Modrzewski pouczał, że „jeśliby dobrym nie płacono albo nie nagrodzono, a złych nie karano, tedy rzeczpospolita w swej całości długo stać nie może". A Kochanowski radził:

Aby rzeczpospolita tę podporę miała,
Skądby posługi godnym ludziom nagradzała,
Bo gdzie zapłaty niemasz cnocie albo złości,
Tam się trzeba nadziewać prędkich odmienności.

Skarga był innego zdania: „Takich podobno więcej, którzy Rzeczypospolitej nie chcą, gdy się pożytku swego nie spodziewają, abo gdy im za to król nie płaci. Ci są dziwnie głupi, którzy nie wiedzą, iż cnota nie patrzy na zapłatę, jedno na swoją przystojność... Możeć się i na zapłatę obejrzeć, ale niebieską naprzód, a potem na tę doczesną... Sam dobry uczynek, gdy się przez nas komu, a zwłaszcza wszystkim, dobrze czyni, ma swoją serdeczną zapłatę i pociechę wnętrzną wielką"... „Boże! (taką modlitwą kończy się drugie „Kazanie sejmowe") spuśćże wam szeroką i głęboką miłość ku braciej waszej i ku najmilszej Matce waszej, Ojczyźnie świętej, abyście jej i ludowi swemu, swoich pożytków zapomniawszy, służyć szczęśliwie mogli".

*

Lecz obok tych trwałych prawd moralno-religijnych i patrjotycznych jest w „Kazaniach Sejmowych" jedna jeszcze trwała i święta prawda, którą niechaj wolno będzie nazwać prawdą teorjopoznawczą albo, lepiej, psychologiczną. Tej prawdzie poświęcił Skarga całe pierwsze kazanie — „O mądrości potrzebnej do rady".

„Zjachaliście się w imię Pańskie na opatrowanie niebezpieczności koronnych: abyście to, co się do upadku nachyliło, podparli; co się skaziło, naprawili; co się zraniło, uleczyli; co się rozwiązało, spoili; i jako głowy ludu, braciej i członków waszych, jako stróżowie śpiących i wodzowie nieumiejętnych i świece ciemnych i ojcowie dzieci prostych, o ich dobrem i spokojnem obmyślali."

Tak się zaczyna to kazanie, poczem wyjaśnia Skarga jego problem naczelny: żeby móc „obmyślać" o ratunku Rzeczpospolitej, mało być „umiejętnym", to znaczy nie wystarcza mieć „mądrość" ziemską, — trzeba mieć jeszcze „mądrość niebieską". Ale jak ją zdobyć? Czy samą tylko nauką? Nie, niema „mądrości niebieskiej" bez czystości moralnej, albowiem „kto dobre uczynki czyni, oświeca mu Pan Bóg rozum". Otóż ta prawda, którą Skarga zawdzięcza Pismu świętemu (zwłaszcza „Księdze mądrości" i „Listowi św. Jakuba"), do dziś dnia nie ma i nigdy nie będzie miała ani jednego siwego włosa. Najwięksi myśliciele zgadzali się i zgadzają na nią: dusza ludzka jest jednością, więc ideał prawdy czyli mądrości jest również nieodłączny od ideału dobra czyli moralności, jak od ideału piękna, a wszystkie te trzy ideały łączą się w jednym, ze wszystkich najwyższym, to znaczy w ideale religijnym czyli... w Bogu.

Z tą prawdą, tkwiącą później w niejednej z „Myśli" Pascala, będącą owocem jego własnych przeżyć duchowych, spotykamy się nieraz jeszcze u nowoczesnych myślicieli, np. u Emila Boutroux albo u Lawrence'a Hyde'a. Z myślicieli polskich wierzył w tę prawdę i nieraz ją wygłaszał Mickiewicz. Otóż tę samą prawdę można wyraźnie wyczytać w tem „czystem natchnieniu przeszłości", którem są „Kazania Sejmowe" Skargi.

Ignacy Chrzanowski

Kraków

Z SALI ODCZYTOWEJ

Prof. dr. Tarnawski w Poznaniu

W czwartek rozpoczął się cykl odczytów wybitnego anglisty na temat powieści angielskiej

Znakomity anglista, prof. dr. Władysław Tarnawski, na zaproszenie Koła Polonistów S. U. P. i Koła Anglistów, przybył do Poznania, aby wygłosić cykl wykładów p. t. „Najnowsza powieść i nowela angielska". Pierwszy wykład odbył się w dniu wczorajszym o godz. 20 w sali Strusia, Coll. Medicum.

Na wstępie prof. Tarnawski zapoznał słuchaczy z programem poszczególnych wykładów cyklu, którego całość opiera się na przygotowywanej właśnie do druku książce o współczesnej beletrystyce angielskiej. Obejmuje ona wyłącznie okres powojenny, pomijając pisarzy, których szczyt twórczości przypada na czasy przed wojną, czasy Edwarda VII.

W pierwszym wykładzie nakreślił prelegent tło historyczne i obyczajowe. Na tem tle przedstawił warunki twórczości oraz jej podział wedle aspiracyj. Omówił wreszcie t. zw. lowbrows, twórczość zarobkową.

Kreśląc tło historyczno-obyczajowe okresu powojennego w Anglji, stwierdził prelegent duże zubożenie kraju po wojnie. Wojna dała Anglji w sukcesji 8 miljardów funtów szterl. długu. Liczba bezrobotnych 48-miljonowego państwa sięga dwu miljonów. Państwo przed wojną zabierało 1/8 dochodu społecznego — po wojnie zabiera 1/3. Zubożenie materjalne wpływa na psychikę narodu, na ogólny jego stan moralny. W organiźmie narodowym coś się psuje. Naród, który nie miał obowiązkowej służby wojskowej, zapoznał się z nią czteroletnim pobytem w okopach. Nie nastroiło go to militarystycznie. Prądy pacyfistyczne nie znalazły grunt podatny. W osiem lat po zakończeniu wojny Anglja nie jest zdolna do wyjścia naprzeciw nowemu jej niebezpieczeństwu, ani fizycznie, ani moralnie. Wydaje się, że rozpoczął się schyłek tej potęgi.

Do obniżenia się poziomu moralnego przyczynia się poważnie prasa, której rola wychowawcza staje się nader ujemna. Szpalty pism wypełniają sensacja i sex-appeal. Z pomocą przychodzi jej kino, kabarety.

Jednocześnie psują się też stosunki zewnętrzne. Wydaje się, że polityka angielska wyzbyła się swej mądrości. Irlandja wyzwala się i separuje. Psuje się harmonja pomiędzy członkami Imperjum. Władza przechodzi z rąk do rąk, to konserwatystów, to socjalistów. Liberali przestali odgrywać rolę w polityce.

W roku 1926 wybucha strajk powszechny, który staje się datą epokową. Nie z dnia na dzień, ale powoli i systematycznie w następnem dziesięcioleciu przychodzi poprawa.

Data strajku powszechnego również w historji literatury mieć będzie epokowe znaczenie. Nie wielka wojna, która roli przełomowej nie odegrała, ale rok 1926 jest granicą między dwoma okresami. Pierwsze ćwierćwiecze XX wieku stanowi w literaturze angielskiej jednolity okres — epokę Edwarda VIII. Ze strajkiem powszechnym skończyła się dekadencja tego okresu. Rozpoczęła się nowa epoka.

Tylko kościół anglikański nie wykazuje poprawy. Odrodzenie może przyjść tylko od strony katolicyzmu. Wśród pisarzy jedynie wierzącymi są katolicy; inni to zdecydowani agnostycy lub ludzie dla spraw wiary zupełnie obojętni.

Nakreśliwszy ciekawie i wnikliwie tło epoki, przeszedł prelegent do scharakteryzowania powieści, jaka się w niej rozwija. Jak każdy gatunek literacki, tak i powieść ma okresy większego, czy mniejszego rozwoju. Supremację w literaturze angielskiej zdobyła powieść w połowie osiemnastego wieku, straciła ją w epoce romantyzmu na rzecz innych form literackich, by znów przed stu laty dojść do wielkiego nasilenia, które trwa do dziś.

Okres Fieldinga, Dickensa, Elliota, Thackeray'a przyrównać można jedynie do rozwoju dramatu w okresie elżbietańskim. Jednym z najważniejszych, bodaj czy nie najważniejszym tego warunkiem są wymagania rynku zbytu. I tutaj konsumcja reguluje produkcję. I producenci — literaci stosują się do gustów swego odbiorcy. Przynajmniej większość pisarzy tworzy takie powieści, jakie mają największy popyt. Oczywiście, da się tu przeprowadzić podział na rzemieślników i artystów, takich, którzy piszą tylko dla zarobku i tak, żeby jak najwięcej zarobić i takich, którzy na pierwszem miejscu stawiają wymagania artystyczne.

Artystyczna wartość utworów jest zazwyczaj odwrotnie proporcjonalna do pokupu i poczytności. Jeden z krytyków ułożył nawet tabelkę, ilustrującą, jak się ten stosunek układa. Otóż utwory tzw. highbrows (wysokosięgający) mają zazwyczaj nie więcej, niż trzy tysiące nakładu. Czytają je przyjaciele i zwolennicy pisarza i nieliczna grupa znawców, czy snobów. Druga grupa-middlebrows waha się w 20—30 tysiącach nakładu, w rzadkich wypadkach dochodzi do 80 tysięcy. Natomiast utwory lowbrows (niskosięgające) pisane tylko dla zysku, pochlebiające gustom niewybrednych czytelników sięgają normalnie stu, dwustu, do trzystu tysięcy nakładu, a nawet dochodzą do miljona.

Oczywiście, niski nakład nie jest bezwzględnym wskaźnikiem wartości. Highbrows niejednokrotnie pokrywa pretensjonalność. Znakomita pisarka, Katarzyna Mansfield utrzymywała, że źle się czuje w towarzystwie „highbrows", bo cechą zabrań towarzyskich tych ludzi są: wieczne dyskusje na temat Płci(przez duże P), „znużenie" (w cudzysłowie) i „błyskotliwość" (w cudzysłowie).

Dużą rolę w poczytności książki odgrywa też reklama, którą do niesłychanych rozmiarów doprowadzają wydawcy i płatni krytycy.

Rzadko jednak dzięki tej wybujałej reklamie zdobywają szeroką poczytność książki istotnie wartościowe. Do rzadkich wyjątków należy wypadek powieści J. B. Priestley'a „Dobrzy towarzysze". Zazwyczaj reklama przyczynia się do powodzenia powieści „lowbrows". Tym to powieściom poświęcił prof. Tarnawski krótką uwagę na zakończenie odczytu. Wspomniał twórczość i u nas bardzo znanych, a poczytnych pisarzy, jak: Wallace, Dell, Glyn, Locke, Woodhouse, odpowiednie im wyznaczając miejsce.

Świetny wykład prof. Tamawskiego stanowiąc sam dla siebie nader interesującą całość, dał jednocześnie znakomite wprowadzenie do dalszych odczytów, których z niecierpliwością wyczekiwać będą wczorajsi i nowi słuchacze. Przypominamy więc, że następne wykłady odbędą się jutro oraz w sobotę, a dalej w poniedziałek, wtorek i środę przyszłego tygodnia, o tej samej godzinie i w tej samej sali.

(tk)

sprawie komisarjat VI. — Na starym cmentarzu garnizonowym w Poznaniu zatrzymano Józefa Sobiecha z Poznania, Wioślarska 4. Jak się okazało, Sobiech, przeciwko któremu komisarjat IV przeprowadza dochodzenia, dopuszczał się kradzieży kwiatów z wieńców, składanych na grobach.

KRONIKA SĄDOWA

— * **Uniewinnienie.** Przed sądem okręgowym w Poznaniu odpowiadali 27-letni Franciszek Mikołajczak i 22-letni Kazimierz Kaszkowiak, zamieszkali w Grabowcu pow. szamotulskiego, oskarżeni o puszczanie w obieg fałszywych monet. W dniu 6 stycznia r. b. Kaszkowiak zapłacił za towar, kupiony w sklepie Marjana Kręczka w Szamotułach, monetą 10-złotową. Kręczka spostrzegł odrazu, że moneta jest fałszywa i zwrócił na to uwagę Kaszkowiakowi, który twierdził jednak, że jest to niemożliwe i wobec tego sam poszedł po policję. Policja stwierdziła jednak, że moneta jest istotnie fałszywa. Jak się później w śledztwie okazało, Kaszkowiak otrzymał monetę 10-złotową od Mikołajczaka. Na rozprawie obaj nie przyznali się do winy, tłumacząc się, że nie wiedzieli, iż moneta jest sfałszowana. Sąd przyjmując, że oskarżeni działali w nieświadomości, uniewinnił ich od zarzutu puszczania w obieg fałszywych monet. (m)

— * **Sprawa o sprzeniewierzenie.** Na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Poznaniu zasiadł 34-letni Joachim Szymklewski, zamieszkały w Poznaniu. Akt oskarżenia zarzucał mu, iż w roku 1928 i 1929 podrobił blankiet firmowy firmy Gaede, upoważniający go do ściągania należności na nazwisko Dreszera, a następnie zgłaszał się do wierzycieli firmy i podejmował należności. Szymklewski oskarżony był o sprzeniewierzenie kwot 700 zł w roku 1925 na szkodę firmy Zakłady Przemysłowe „Piesawa". Wobec jednak przedawnienia czasokresu wyrokowania, oskarżenie w tym punkcie zostało umorzone. Oskarżony był zatrudniony w firmie Gaede w charakterze książkowego. Z końcem roku 1928 podrobił on blankiety firmowe, inkasował pieniądze od dłużników na własny rachunek. W 1929 r. został on zwolniony z zajmowanego stanowiska i wyprowadził się poza Poznań. Z chwilą wykrycia nadużyć wszczęto za nim pościg listami gończemi, jednak miejsca jego mieszkania nie odnaleziono. Dopiero 6 lutego rb. został on aresztowany w Kaliszu za sprzeniewierzenia, których dopuścił się na szkodę pomorskich młynów w Przechowie.

Osadzony w areszcie śledczym, odpowiadał obecnie za nadużycia popełnione w r. 1928 i 29. Na rozprawie przyznał się do winy, tłumaczył się jednak, iż sprzeniewierzeń dopuścił się naskutek szantażowania jego narzeczonej, która domagała się od niego pieniędzy, grożąc mu w przeciwnym razie doniesieniem do firmy, iż był już poprzednio karany za sprzeniewierzenia.

Sąd skazał Joachima Szynklewskiego na 7 miesięcy więzienia, z czego sąd darował mu na zasadzie amnestji połowę kary.

Z WIELKOPOLSKI

— * **Bydgoszcz.** Przed kilku dniami na policji w Bydgoszczy zgłosił się z doniesieniem o napadzie artysta cyrkowy Antoni Szmańkowski. Między Wojnowem a Osową Górą miało go napaść trzech ludzi, którym Szmańkowski oddał 34 złote, schowane w sokiewce, zrobionej z pończochy. Ponieważ relacja ta wydała się podejrzaną, policjant zapytał go, ile ma pieniędzy przy sobie, S. oświadczył, że zdołał przed pożądliwością złodziei uchronić zaledwie 50 groszy. By rozwiać wątpliwości, policja przeprowadziła u Szmańkowskiego rewizję osobistą, której wywynik był nieoczekiwany. Zamiast 50 groszy, znaleziono przy nim fatalną sakiewkę z czarnej pończochy, zrabowaną rzekomo przez bandytów, i 5,50 zł gotówki. W takim stanie rzeczy wytoczono Szmańkowskiemu dochodzenie o upozorowany napad. Jakie jednak były motywy tego niezwykłego doniesienia, narazie nie zdołano ustalić. (kl)

— * **Gniezno.** W ub. wtorek przybył tu J. Em. ks. kardynał Prymas i w towarzystwie ks. biskupa Laubitza i O. Efrema zwiedził ponownie bazylikę. Ks. Prymas zainteresował się sprawą budowy muzeum diecezj., które stanąć ma na placu pomiędzy katedrą a kościołem św. Jerzega.

— Obowiązuje tu nowa taryfa dla dorożek konnych i samochodowych. Normalna jazda w śródmieściu kosztuje obecnie 1 zł dla jednej i dwóch osób, i 1,50 od trzech do pięciu osób.

— Na polach w Szczytnikach Duchownych znalazł sołtys p. Kaczmarek powłokę balonu koloru czerwonego bez jakiegokolwiek napisu. Średnica balonu wynosi 1 mtr.

— Dnia 1 kwietnia rozpocznie się w komunalnej szkole kucia koni nowy 3 miesięczny kurs kucia koni.

— Aresztowano mistrza rzeźn. Aleksandra Bigosińskiego za używanie podrobionych stempli rzeźnickich przy stemplowaniu mięsa, pochodzącego z pokątnego uboju.

— Z przejeżdżającego woza na ulicy Warszawskiej skradziono Józefowi Wojciechowskiemu z Czerniejewa paczkę zawierającą wyroby tytoniowe wartości 140 zł.

— W Michalezy skradziono z chlewu p. Hermanna Fischera 2 świnie łącznej wartości 100 zł.

— W auli gimn. męsk. odbędzie się 14 bm. o godz. 20 wieczornica T. C. L.

— Koncert wokalno-instrumentalny urządza 15. bm. kółko muz. przy gimn. męsk. w auli tegoż gimn.

— 13. bm. o godz. 20 odbędzie się zebranie młodych Str. Nar. w hotelu Europejskim.

— W Hotelu Francuskim występuje jako tancerka Żydówka Parlińska vel Rosenstein.

— Odbyło się zebranie kółka rolniczego. Dr. Maliszewski wygłosił referat o pomorze świń, drugi referat prezesa p. Mizerki omawiał fachowo sprawę uprawy i nawożenia wiosennego. Rada pow. uchwaliła zmianę statutu, rada powiatowa wyłoni z siebie zarząd pow., utrzymujący ścisły kontakt z Izbą Rolniczą. Omawiając sprawę klęski posuchy, powiadomił prezes obecnych, że na ten cel przydzielono na powiat 50 000 zł, z tej sumy 30 000 zł przeznaczono na zakup nasion siewnych. Walne zebranie kółka odbędzie się 5 kwietnia. (br)

— * **Grodzisk.** Zebranie Str. Nar. odbędzie się 15. bm. w sali p. Jarosza o godz. 12. Przemawiać będzie p. Misiak z Leszna. Wstęp tylko za legitym. członk. z pieczątką zarządu woj., które odbierać można w sekretarjacie — ul. Kościelna.

— Dnia 6. bm. odbyło się posiedzenie rady miejskiej. Trzy punkty, a mianowicie: nagły wniosek Kl. Nar. o zniesienie uboju rytualnego, wniosek gminy żydowskiej o subwencje i sprawa poborów burmistrza zostały uznane jako tajne. Rada obradowała przy drzwiach zamkniętych.

— Dn. 7. bm. odbyło się otwarcie nowopobudowanej kawiarni-restauracja p. Schneidera. Kawiarnia i restauracja utrzymane w nowoczesnym stylu, robią bardzo miłe wrażenie.

— * **Inowrocław.** Od pewnego czasu daje się zauważyć w mieście i na terenie pow. handel mięsem, pochodzącem z tajnego uboju. Ponieważ w szeregu wypadkach skonstatowano, że mięso takie było zakażone trychinami wzgl. wągrami, ostrzegamy przed kupnem mięsa od nieznanych osobników.

— Przy ul. Solankowej wpadł pod koła samochodu 7-letni synek majora Matusiewicza, Zbigniew. Malec, który odniósł szereg ciężkich ran, przebywa w szpitalu.

— * **Ostrów.** Parcelacja ostatniego podmiejskiego folwarku Krępa, należącego do księcia Radziwiłła, zostanie niebawem przeprowadzona. Na majątku nie przeprowadza się już wiosennych upraw.

— W dotychcz. porządku mszy św. w dni powszednie nastąpiła zmiana o tyle, że pierwsza msza św. odprawia się o godz. 6, druga o godz. 6,45, trzecia o godz. 7,15, czwarta o godz. 8 i ostatnia o godz. 9. Porządek niedzielny zostaje bez zmian.

— Sztukę religijną „Bóg nie umiera".. odegra 15. bm. o godz. 20 w Domu Kat. K. S. M. męskiej z oddziału w Krępie.

— Spółdzielnia Osadnicza w Ostrowie odbyła walne zgromadzenie pod przewodn. prezesa rady nadzw. p. Stefana Rowińskiego. Bilans za rok 1935 zamyka się kwotą 84.118,19 zł; fundusz zasobowy i inne fundusze spółdzielni wynoszą 53.562,85 zł. Z zysku, wynoszącego zł 1 634,01, walne zebranie uchwaliło 7 proc. dywidendy, ponadto przeznaczono na cele bezrobotnych 150 zł, na muzeum regjonalne T. C. L. 50 zł i na P. C. K. 50 zł. Do rady nadzw. wybrano ponownie ustępujących pp. Rowińskiego, Jasia Józefa i Nowaka Walentego. (os)

— W dniu 10. bm. odbyło się przy licznym udziale w lokalu Banku Kupieckiego Spół. w Ostrowie zebranie informacyjne dla rad nadzorczych spółdzielni kredytowych i mleczarskich pow. ostrowskiego. Na zebraniu tem omawiano szeroko sprawę przeprowadzania rewizyj ksiąg handlowych przez członków rad nadzorczych. (rp)

— * **Pobiedziska.** Str. Nar. urządziło akademję morską. Słowo wstępne wygłosił prez. dr. Bartlitz. Piękny referat na temat zagadnień morskich i Pomorza, wygłosił ks. wik. St. Goliwąsa. Dalszy ciąg akademji wypełniły śpiewy i deklamacje. Po akademji odbyła się zbiórka na rzecz Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

— * **Pleszew.** Zorganizowany został pierwszy lokalny kurs, przygotowujący do egzaminu mistrzowskiego, który trwał od 26. 11. 35. r. do 5. 3. 36 r. Inicjatywa znalazła pełne uznanie i żywe zainteresowanie. Kursistów było ogółem 24 z następ. zawodów: piekarskiego, ślusarskiego, elektrotechnicznego, rzeźnickiego, ciesielskiego, murarskiego, siodlarskiego, lakierniczego, malarskiego, kołodziejskiego, stolarskiego i szklarskiego. Egzamin końcowy w kursie mistrzowskim odbył się w dniu 5. bm. Wieczorem odbyła się uroczysta akademja, połączona z rozdaniem kursistom świadectw. Na zakończenie kursu odbyła się wspólna kolacja. Przygotowujący egzamin mistrzowski zdali pp.: Zawidzki, Klauze St., Vogt Czesł., Walczak Br., Andersz, Jezierski J., Dąbkiewicz Ant., Beran, Walczak Szczep., Cholewa, Kubasik, Włodarczyk, Sobczyk J., Marciniak, Olejniczak J., Szeler, Wasielewski, Kosmala Cz., Pawłowski Ant., Duda i Dąbkiewicz Edm. Egzamin czeladniczy złożyli pp.: W. Goliński w zawodzie stolarskiem i Stasik w zawodzie murarskim. (wp)

— Odbyła się pierwsza konferencja członków rad nadzorczych spółdzielni kredytowych okręg. związku w Poznaniu dla powiatów jarocińskiego i krotoszyńskiego. Przewodniczył p. dr. Aleks. Całkosiński. (wp)

— * **Śrem.** W ub. roku szajka włamywaczy z Poznania uplanowała „wycieczkę" do Śremu. Szajka była doskonale zorganizowana. Z niewiadomych przyczyn jeden ze wspólników, już w trakcie „roboty", poinformował o wszystkiem władze bezpieczeństwa. Policja przychwyciła opryszków. Sprawa ta znalazła obecnie swój epilog na rozprawie sądowej. Skazano Tadeusza Marszała, Baumeistra i Polusa na 18 miesięcy więzienia, Stawskiego na 15 miesięcy, a szofera Karpińskiego na 6 miesięcy. Wszystkim oskarżonym zaliczono areszt śledczy. (su)

— Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej wybrano członkiem komisji opieki społecznej p. Władysława Piotrowskiego. Następnie zajmowano się po raz czwarty preliminarzem budżetu na r. 1936/37. Magistrat bowiem sprzeciwił się ze względów prawnych uchwałom rady miejsk. w sprawie obniżki pensyj urzędników i innych wydatków. W celu wyjaśnienia i usunięcia sporu wyłoniono dnia 28 lutego komisję porozumiewawczą, złożoną z dwóch członków magistratu i rady, która uwzględniła i uzgodniła niektóre postulaty, obniżając budżet administracyjny o 1 090 zł, tak, że suma globalna wynosi 180.088 zł.

— * **Szamotuły.** Na ostatniem zebraniu rady miejsk. omawiano wniosek o zniesienie uboju rytualnego w rzeźni miejsk. Ze względów formalnych rada rozpatrzy ten wniosek na przyszłym zebraniu. Wybór komisji rewizyjnej M. K. K. O. odroczono. Uchwalono budżety na rok 1936/37.

Z POMORZA

— * **Grudziądz.** Wpłynęło do władz policyjnych nowe doniesienie na Żydówkę Blausteinową. P. Lipkowska, oszukana została przez Bl. w ten sposób, że Żydówka przy przeróbce futra zamieniła oddane jej nowe skórki na stare i liche. Strata p. L. wynosi 125 zł. (gn)

— * **Łasin.** Zginęło na jeziorze w czasie ślizgawki dwóch chłopców, 11-letni Bron. Malinowski i 5-letni Alojzy Rymarski z Grudziądza, którzy przyjechali w gościnę do swego dziadka rolnika Rymarskiego w Podgórzu. Zwłoki chłopców wyłowili po dłuższem szukaniu rybacy. (gn)

— * **Skórcz.** Sędziwego wieku doczekała się wdowa Krużowa, która dn. 8 bm. ukończyła, przy względnie dobrem zdrowiu, 100 lat życia. K. jest najstarszą niewiastą w powiecie. (gn)

Ks. kard. Marmaggi zawita do grodu Lecha

Gniezno (br). Z okazji dorocznego odpustu św. Wojciecha, patrona Akcji Katolickiej w Polsce, 26 kwietnia r. b. będzie wielkiem dniem Gniezna. W dniu tym nastąpi uroczyste przeniesienie relikwij bł. Bogumiła do Bazyliki. Sumę odpustową odprawi Pronuncjusz ks. kardynał Marmaggi, którego zaprosił ks. kardynał Prymas, aby przed swym wyjazdem z Polski był świadkiem potężnego w narodzie naszym kultu Apostoła Czech, Polski i Prus.

Z polecenia ks. kardynała Hlonda rozpoczęła się już intensywna akcja propagandowa na rzecz przygotowania pielgrzymek. Dyrekcja kolei państw. uruchomi na życzenie odpowiednią ilość pociągów pielgrzymkowych, ze zniżką do 75 proc. przy udziale 200—600 osób. Spodziewany jest przyjazd pielgrzymek i z dalszych diecezyj. W ten sposób tradycja pielgrzymowania „na św. Wojciecha" do kolebki państwa polskiego zostanie wznowiona i ufać można, że stanie się potężniejącym z każdym rokiem przejawem coraz żywiej i silniej bijącego tętna życia religijnego w epoce Akcji Katolickiej, która tego Apostoła-Męczennika Polski czasów piastowskich na patrona sobie obrała.

Żydowskie bławaty kiepsko idą

Przy ul. Kramarskiej 21 mieści się sklep z bławatami Żyda Bernarda Reichmana.

Reichman przybył z Łodzi do Poznania przed kilkunastu laty i prowadził tutaj filję żydowskiej firmy spedycyjnej Jeleń i Rudomi, mającej swoją centralę w Łodzi. Po pewnym czasie opuścił on to stanowisko i założył dnia 1 stycznia 1924 r. sklep z bławatami przy ul. Kramarskiej 21. Przez szereg lat firma prosperowała zupełnie dobrze, mając za klientelę przeważnie nieuświadomioną ludność wiejską, która niepomna na hasło „swój do swego" popierała Żyda, nabywając u niego towary bławatne, pochodzące z żydowskich firm łódzkich. Ale na wszystko przychodzi kres.

Coraz bardziej postępujące uświadomienie ludności wiejskiej spowodowało, że już w 1934 r. pojawiły się pierwsze kłopoty finansowe żydowskiej firmy bławatnej. 1935 rok, początek obecnego dobijają ją wreszcie.

Cóż pozostało w tym wypadku właścicielowi sklepu Reichmanowi? Zwykła rzecz: zgłosić wniosek o wdrożenie postępowania układowego z wierzycielami.

W ub. środę zgłosiła w sądzie w Poznaniu wielką upadłość spółka handlowa „Manufaktura Krajowa, Kowalewski i Umański", zarejestrowana 14 maja 1922 r. przy ul. Wielkiej 20. Z dniem 1 stycznia 1925 r. Major Umański z zawodu handlowiec, pochodzący z Łodzi przyjął jako wspólnika swego „wujka", Gedalego Kowalskiego, równie pochodzącego z Łodzi. Obaj właściciele są Żydami.

Spółka prowadziła hurtową sprzedaż bławatów na większą skalę, a do odbiorców zaliczała mniejsze magazyny bławatów z Poznania i na prowincji.

Ogólne długi firmy wynoszą złotych 400 tysięcy. „Manufaktura Krajowa Kowalski i Umański" proponuje swoim wierzycielom 40 procent.

Gdyby uświadomienie ogarnęło szerokie warstwy, niejedna firma żydowska zrobiłaby to samo co Reichman, Kowalewski i Umański.

A skutek byłby taki, że nie mielibyśmy u siebie żadnych „interesów" żydowskich. Przecież zależy to od naszego ustosunkowania się do wszelkich przedsiębiorstw żydowskich, które istnieją u nas tylko dzięki temu, że zapominamy o haśle „swój do swego".

Podniosła uroczystość w Biadkach

Krotoszyn. (sh) W ub. niedzielę odbyło się w Biadkach pow. Krotoszyn poświęcenie kamienia węgielnego pod pierwszy kościół parafjalny. Uroczystość poprzedziła msza św., odprawiona przez ks. dziek. Zalewskiego z Kobylina, w asyście ks. prob. Reszelskiego z Kobierna i ks. prob. Karbowiaka z Cieszyna. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. dziekan Piszczygłowa z Odolanowa.

Aktu poświęcenia i wmurowania kamienia węgielnego dokonał, z polecenia ks. biskupa, w asyście licznego duchowieństwa ks. dziekan Zalewski. Dokument, który został podpisany przez wszystkich chrzestnych, odczytał miejscowy proboszcz ks. Góra.

Była to uroczystość, jakiej Biadki nigdy nie przeżywały, to też przy pięknej pogodzie zebrały się tłumy wiernych. Parafja istnieje od dziesięciu lat i buduje kościół o własnych siłach, dzięki ofiarności społeczeństwa i żelaznej wytrwałości ks. prob. Góry. Całą pracą kieruje ks. prob. Góra.

Śmierć pod kołami samochodu

Pleszew. (wp) W dniu 11 bm. o godz. 16.20 wydarzył się na szosie pod Pleszewem tragiczny wypadek, którego ofiarą padł 37-letni Stanisław Szyk z Krotoszyna.

Szyk zatrudniony był w bekoniarni Krotoszyn i transportował w tym dniu samochodem ciężarowym z przyczepką świnie. W niewielkiej odległości od Kowalewa chciał się w biegu przedostać na platformę samochodu, przyczem poślizgnęła mu się noga i spadł tak nieszczęśliwie, że koła samochodu przeszły mu przez brzuch i pierci. Zgon nastąpił w czasie przewiezienia nieszczęśliwego do zakładu św. Józefa w Pleszewie.

Policjant zginął od kuli kolegi

Toruń. (Tel. wł.) Wczoraj w godzinach południowych w kancelarji głównego komisarjatu policji państw. przy ul. Wały wydarzył się tragiczny wypadek.

Podczas wydawania broni, gdy posterunkowy Czesław Sawtyruk wręczał swój pistolet starsz. przodownikowi Janowi Szczepankiewiczowi, wskutek nieostrożnej manipulacji bronią padł strzał.

Ciężko rannego Szczepankiewicza przewieziono do lecznicy miejskiej, gdzie dokonano operacji i transfuzji krwi. Mimo to Szczepankiewicz zmarł niebawem.

Policjanta, mimowolnego zabójcę, osadzono w areszcie śledczym. (ł)

Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Na bezrobotnych miasta Poznania: N. N. 3,95, zebrane na wieczorze karnawałowym Młodzieży Wszechpolskiej 8,33, razem z poprzednio pokwitowanemi 289,59 zł.

Na Tow. Pomocy dla Inteligencji: M. P. 2 zł; razem z poprzednio pokwitowanemi 8 zł.

Dla wdowy i dziecka ś. p. Jana Buszki, Okolewo: Naczelnik i urzędnicy Wydziału Ekonomiki Gospodarstw Wlkp. Izby Rolniczej zamiast wieńca na trumnę Ojca mg. Zeylanda 43; razem z poprzednio pokwitowanemi 217,75 zł.

Na rekolekcje dla chłopców opuszczonych: Dyr. Samulska 25 zł; — Ziarniak, Strzałkowo 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 41 zł.

Na pomnik Serca Jezusowego: Dnia 12 marca rb. wpłaciliśmy do Banku Wzajemnej Pomocy na konto komitetu Budowy Pomnika 320,50 zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi:

Dnia 12. bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu): Owdow. rob. Nowicki i gospod. Wiktorja Kropaczewska; tap. Wł. Huebner i Wikt. Prędkowska; muzyk Wł. Zaworski i Wanda Duszyńska; druk. Witold Schraube i Joanna Ignaszakówna; handl. Stan. Szczypiński i ekspedj. Hel. Czubek; obuwn. Stef. Nowak i ekspedj. Zofja Napierałówna; elektromont. Stan. Hoffmann i ekspedj. Agn. Fabisiakówna.

Zgony:

Dnia 12 marca 1936 r. zapisano następujące zgony: Antoni Pytel, robotnik, 82 lat; Walentyna Napieralanka, sekretarz Woj. Sądu Administracyjnego, 43 lat; Józefa Szczurkówna, bez zawodu, 21 lat; Edward Mydlak, goniec, 18 lat; Stanisław Zeyland, emerytowany nauczyciel, 80 lat; Józef Bączyk, robotnik, 60 lat; Ryszard Adam Kijak, 5 dni; Emilja Weiss, z domu Rex, wdowa, 71 lat; Sylwester Breza, emer. magazynier pocztowy, 71 lat; Józef Góral, emer. profesor gimnazjalny, 64 lat; Marja Przeworska, z domu Miklaszewska, 46 lat; Tomasz Łaganowski, kupiec, 68 lat; Roman Trojanowicz, robotnik, 77 lat.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Marzec
14
SOBOTA

Kalendarz rzym.-kat.
Sobota: Matyldy wd., Leona bł.
Niedziela: Longina m.
Kalendarz słowiański
Sobota: Bożeny
Niedziela: Długomiła
Słońca: wschód 6,10 zachód 17,54
Długość dnia 11 g. 44 min.
Księżyca: wschód 0,10 zachód 7,56
Faza: 6 dzień po pełni.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wondych w Poznaniu: dziś plus 1,84 mtr.

NOCNA SŁUŻBA APTEK.

Śródmieście: Apt. św. Marcina, Fr. Ratajczaka 12. — Apt. św. Piotra, pl. Świętokrzyski. — Apt. pod Białym Orłem, St. Rynek 41. — Apt. na Śródce, Rynek Śródecki 1. — **Jeżyce:** Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10. — Apt. pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76 (róg Staszica). — **Łazarz:** Apt. przy ul. Matejki 1. — Apt. Plucińskiego, M. Focha 72. — Apt. Karpińskiego, M. Focha 158 (Górczyn). — **Wilda:** Apt. przy Bramie Wildeckiej, G. Wilda 3. — Apt. Fortuna, G. Wilda 96. — **Starołęka:** Apt. miejscowa. — **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. — **Solacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Tow. prawnicze i ekonom.** (sekcja prawnicza). Dn. 17 bm. o godz. 20,30 zebranie z odczytem p. Żółtaszka „Istota zarządzenia policyjnego" w Coll. Minus sala 27.

WALNE ZEBRANIA

— * **Z Towarzystwa Uczestników Powstania.** Doroczne walne zebranie członków Towarzystwa Uczestników Powstania odbędzie się dn. 18 marca rb. o godz. 20 w sali Księgarni św. Wojciecha, przy Al. Marcinkowskiego 22. Porządek obrad przewiduje zagajenie i wybór przewodniczącego, sprawozdania członków zarządu z działalności przysposobienia wojskowego i wychowawczo - społeczno - oświatowego i komisji rewizyjnej. Poza wnioskiem o udzielenie absolutorjum widnieją w porządku obrad wnioski do uchwał i uzupełniające wybory członków zarządu. Wstęp na zgromadzenie tylko za zaproszeniami, które otrzymać mogą jedynie członkowie, mający uregulowane składki.

WIECZORY, KONCERTY

— * **Tow. muzycz. kolejarzy i chór Moniuszko.** Poranek muzyczny, z którego dochód przeznacza się na bezrobotnych, odbędzie się dn. 15 bm. o godz. 11,30 w wielkiej sali Domu Rzemieślniczego. — Atrakcją będzie występ solowy pierwszego puzonisty opery poznańskiej p. Poliszczuka.

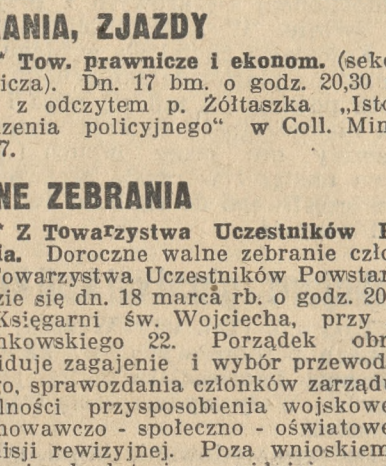

największy i najwspanialszy film kinematografji francuskiej realizacji **Maurice Turnera,** zrealizowany miljonowym kosztem — na ogólne życzenie wszystkich, którzy nie mieli jeszcze dotychczas sposobności **podziwiania tego filmu** — wyświetlany będzie dodatkowo jeszcze **tylko dwa razy a to: w sobotę, 14 i w niedzielę 15 marca o godz. 3 po południu w kinoteatrze „Słońce" po cenach zniżonych!!!** Film **„Koenigsmark"** zrealizowany z nakładem miljonowych kosztów, reklamy więcej w Poznaniu nie potrzebuje! **Podziwiało go przeszło 25 tysięcy osób a zachwyt był ogólny!**

W rolach głównych: prześliczna **Elissa Landi,** niezrównana odtwórczyni roli księżniczki Aurory oraz **John Lodge** i **Jean Max.**

Film jest dozwolony dla młodzieży od lat 14.

Ze względu na olbrzymie zainteresowanie popularnemi przedstawieniami filmu **„Koenigsmark"** — uprasza się Szan. Publiczność we własnym interesie o wcześniejsze zakupywanie biletów, które po cenach zniżonych: **parter 60 gr., 80 gr., balkon 1 zł** są do nabycia wcześniej **od piątku** w firmie S. Kałamajski — Plac Wolności 6 (godziny kasowe od 12 — 18.30).

Prace nad uporządkowaniem miasta

Jak już pisaliśmy w dniu 5 b. m. bezrobotni rozpoczęli czyszczenie miasta.

Obecnie praca jest w pełnym toku. Podczas gdy z chwilą rozpoczęcia prac nad czyszczeniem miasta były objęte peryferje, teraz roboty przesunęły się bliżej śródmieścia. Przy czyszczeniu miasta było zatrudnionych 6 tysięcy bezrobotnych w grupach po tysiąc bezrobotnych każda, w praktyce dało to jednak inny rezultat. Do robót w pierwszej grupie stanęło 442 bezrobotnych, w drugiej 905, w trzeciej 518, razem więc do środy pracowało 1865 osób, podczas gdy winno pracować w ciągu 6 dni 3 tysiące. Tego rodzaju stan zatrudnienia można sobie wytłumaczyć przypuszczalnie niemożnością doręczenia na czas wszystkim mającym być zatrudnionym przy czyszczeniu zawiadomienia o terminie i miejscu pracy.

Partja bezrobotnych zatrudniona przy Wałach Leszczyńskiego wyrównywaniem terenu.

Zakończenie czyszczenia przewidziane było w terminie 12-dniowym, ale termin ten będzie niewątpliwie przedłużony, skoro zaledwie trzecia część przewidzianych do tych prac bezrobotnych podjęła robotę. Dziś, t. j. w piątek, czwarta grupa kończy już swe czynności. (sk)

METROPOLIS
SEANSE: 5¹⁵ 7¹⁵ 9¹⁵
OD JUTRA SOBOTY, 14 bm.
PRZEPIĘKNY EPOS MIŁOSNY Z CZASÓW CARSKIEJ ROSJI
OCZY CZARNE
HARRY BAUR — SIMONE SIMON
Chór rosyjski z słynną WIERĄ MASSALSKAJĄ
Balet kozacki DIAGHILEWA — orkiestra bałałajek —
DZIŚ w piątek poraz ostatni — „PAN TWARDOWSKI" ng 3027

WYKŁADY

— * **Odczyt dr. prof. Tarnawskiego.** Znakomity anglista lwowski, prof. dr. Władysław Tarnawski, przybył do Poznania, aby wygłosić cykl wykładów o współczesnej literaturze angielskiej. Wczorajszy odczyt zgromadzi liczną publiczność. Dzisiaj odbędzie się drugi, noszący tytuł: „Eksperymentatorzy: Joyce, Wirginia Woolf, Lawrence". Odczyty odbywają się staraniem Koła Polonistów, oraz Koła Anglistów Stud. U. P. w sali Śniadeckich, w Coll. Medicum przy ul. Fredry o godzinie 20-tej.

WYCHOWANIE, KURSY

— * **Uniwersytet Ludowy w Dalkach.** Zapisy na kurs żeński od 1 maja do 31 sierpnia przyjmuje dyrekcja uniwersytetu.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **W marcu, jak w garncu.** W dniu wczorajszym nastąpił w Poznaniu znaczny spadek temperatury. Jeszcze w środę było ciepło i wiosna zbliżała się wielkiemi krokami. W ogródkach pozdejmowano słomę z krzewów wrażliwych na zimno, poczęto kopać grządki i pokryto wapnem pnie drzewek owocowych. Wiosna była tuż, tuż, a tymczasem nastąpił nawrót zimy. Termometr, który w środę w południe wskazywał plus 7,2 stopni, spadł wczoraj rano do plus 1 stopień, a dziś rano, w piątek, stanął na zerze. Równocześnie dziś rano pruszył śnieżek.

— * **Przybór wody na Warcie ustał.** W środę wodomierz na Warcie przy Moście Chwaliszewskim wskazywał plus 178 cm, w czwartek plus 184, dziś zaś, t. j. w piątek, poziom wody nie uległ żadnej zmianie, wynosił bowiem plus 184 cm. Warta nie przybiera już więcej, spodziewać się więc można wkrótce spadku jej poziomu. (sk)

— * **Mięso na „pieczyn".** Nowy skład mięsa końskiego przy Małych Garbarach w ulotkach swych, drukowanych w pewnej firmie przy ul. Żydowskiej, poleca „mięso na pieczyn", a z wędlin „językową", zamiast ozorowej. (pt)

— * **„Swój do swego po swoje".** Jeden z naszych Czytelników dzieli się z nami następującemi spostrzeżeniami: Kilka dni temu byłem w jednym z dużych składów żelaza po zakup potrzebnego ostrza do hebla. Żądałem fabrykatu polskiego. — Ekspedjent jednakowoż polecał mi wyrób niemiecki marki „Balon". Gdy mu tłumaczyłem, że w ten sposób nietylko uszczuplamy nasz bilans gospodarczy kraju i dajemy pracę wytwórcom niemieckim, podczas gdy nasi bracia w kraju jako bezrobotni cierpią nędzę, kierownik firmy starał się koniecznie we mnie wmówić, że narzędzia marki „Balon" są najlepsze, a wyroby polskie nic nie warte. Wobec takich wywodów, któremi oczywiście nie dałem się przekonać, opuściłem sklep. Przed składem ujrzałem samochód reklamowy tej firmy, również z szumną reklamą, która głosiła, że „najlepsze narzędzia, to marki Balon, fabrykatu firmy Rüggeberg, Remscheid". (pt)

— * **Maltretowanie?** Jeden z naszych Czytelników donosi nam, że był świadkiem niezbyt miłej scenki podczas prac nad czyszczeniem miasta przez bezrobotnych. Oto gdy wręczano bezrobotnym narzędzia do pracy, jeden z nich oburzył się na to, oświadczając, że tego rodzaju praca jest... „maltretowaniem". Trzeba jednak podkreślić, że tego rodzaju wypadek jest odosobniony, bezrobotni bowiem nagół bardzo chętnie oddają się tej pracy, która, aczkolwiek nie daje im pełni zadowolenia, gdyż pracują zaledwie po dwa dni, pozwala jednak cośkolwiek zarobić. I właśnie taki zarobiony grosz jest dla nich cenniejszy, niż otrzymany z łaski za przymusową bezczynność, jakiej niestety muszą się poddawać. (sk)

— * **Nowy magazyn odzieży męskiej.** W gmachu „Bazaru" przy ul. Nowej 8 nastąpiło otwarcie magazynu odzieży męskiej, sukna, podszewek i działu miarowego pod firmą: I. Konkiewicz.

Front pomysłowo udekorowanego magazynu przebudowano z wielkim nakładem kosztów estetycznie i umiejętnie, co świadczy nietylko o przedsiębiorczości, ale i o wybrednym guście właściciela.

Nowej placówce chrześcijańskiego handlu, towarzyszą życzenia jak najlepszej pomyślności. (kl)

W TROSCE O WYGLĄD POZNANIA

— * **Na ul. Towarowej,** którą prowadzi najbliższa droga piesza z Śródmieścia na dworzec główny, i która ma wielki ruch, zwłaszcza pieszy, brak chodnika na długości 20 metrów przed nieruchomościami nr. 12 i 13. W czasie słoty tworzą się tam zwykle kałuże wody i błota. Należałoby temu zaradzić. (pt)

Tg 484

Z TARGU

— * Dnia 13. b. m. na placu Sapieżyńskim płacono (w złotych za pół kg wzgl. za sztukę):

Nabiał: masło wiejskie 1.30—1.40, masło mlecz. 1,50—1.60. twaróg 0.25—0.30, śmietana (litr) 1.20—1.60, mleko (litr) 0.20—0.24, jaja (mdl.) 1.10.

Mięso: wieprzowina 0.60—0.70, wołowina 0.50—0.90, cielęcina 0.60—0.90, skopowina 0.70 — 0.80, kozina 0.50—0.70, słonina 0.70—0.75, smalec 0.90—1.00 zł.

Ryby: szczupak 1.40—1.50, okoń 0,90—1.00, lin 1.30—1.40, karp 0,90—1,00, leszcz 0,70—1,00, białe ryby 0.40—0.60, sandacz 1.80—2.20, zielone śledzie 0.25—0.35, ryby śnięte 20—30 gr mniej.

Drób i dziczyzna: kura 1,60—2.50, kaczka 2.00—3.50, gęś 3.00—5.00 gołębie (para) 1,00—1,40, indyk 5,00—8.00, perlice 2,50—2,80, bażant 2.50—3.00, królik 1.00—1.20 zł.

Jarzyny (w groszach): ziemniaki 4—5 cebula 15, szpinak 0,50—1.00, buraki 10, brukselka 40—50, marchew 10—15, pietruszka (pęczek) 10, seler (sztuka) 5—20, kalarepa 20—30, kalafior (sztuka) 20—60, kapusta (gł.): biała 20—30, włoska 15—30, modra 20—50, jarmuż 40—50, rabarbez 30—50, zielona sałata 10—20; rzodkiewki (pęczek) 20.

Owoce: jabłka 20—50; pomarańcze, sztuka 15—30, cytryna 20—25, żórawiny 50, owoce suszone 0.80—1,20 zł. (hu)

RÓŻNE

— * **Św. Józef, a zabawy taneczne.** W dniu 19 marca obchodzi Kościół katolicki uroczystość św. Józefa; niektóre stowarzyszenia zamierzają urządzić w dniu tym zabawy taneczne i bale. Dzień 19 marca jest tak samo, jak cały Wielki Post, dniem umartwień i pokuty. Ktoby w dniu św. Józefa urządził zabawę taneczną, czy to w prywatnem mieszkaniu, lub lokalu i brał w niej udział, dopuszcza się grzechu przeciw przykazaniom Kościoła katolickiego.

— * **Sodal. pań zaw. kupiec.** Akademja na cele pols. misji w Shuntehfu odbędzie się dn. 15 bm. o godz. 19,30 na koncertowej sali Domu Parafjalnego, św. Marcin 8. W programie wykład mg. Ireny Dobrzyckiej. Łaskawy współudział zaofiarowali pp. Aniela Tomkiewiczówna (śpiew), Klara Kaulfussówna (skrzypce) Marjan Weigt (fortep.), Janusz Nowak (śpiew). Bilety w cenie 1 zł i 50 groszy są do nabycia w firmie Święcicki, magazyn garderoby dziecięcej, ul. Nowa 1 i w składzie papieru p. Majcherkiewicza, św. Marcin 2.

Do czytelników naszych!

Zdarza się, że ten i ów z Szanownych Czytelników nie otrzymują regularnie „Kurjera Poznańskiego" w następstwie czego mógłby zarzucić nam niedbalstwo. Prosimy zatem o powiadomienie nas każdorazowo i jak najśpieszniej o wszelkich niepunktualnościach lub innych usterkach w dostawie naszego pisma a postaramy się o ich usunięcie. Wszyscy Czytelnicy nasi otrzymywać winni „Kurjera Poznańskiego" regularnie i punktualnie.

Administracja „Kurjera Poznańskiego",
Poznań, św. Marcin 70.

KRONIKA POLICYJNA

— * **Kieszonkowcy na „Balu w Savoy'u".** Wczoraj podczas drugiej przerwy przedstawienia operetki „Bal w Savoy'u", w restauracji Teatru Wielkiego kieszonkowcy okradli kupca p. Nogalę z Ostrowa, będącego w towarzystwie lekarza p. dr. K. Kieszonkowcy, którzy zostali zauważeni, spiesznie ulotnili się z restauracji i zbiegli przez planty w stronę Al. Marsz. Piłsudskiego. (pt)

— * **Ujęcia.** W areszcie policyjnym osadzono Władysława Malinowskiego ze Śródki 2, i Teodora Drosika, mieszkańca baraku za Bramą Warszawską. Zatrzymano ich na ul. Półwiejskiej, kiedy nieśli sztukę linoleum, pochodzącą prawdopodobnie z kradzieży, dokonanej w klatce schodowej w niestwierdzonym dotychczas domu. Dochodzenia przeprowadza w tej

DZIAŁ GOSPODARCZY

Spór o zasady i metody

Toczy się już od dłuższego czasu spór o właściwą drogę, która prowadzi do naprawy gospodarczej. W obozie „sanacyjnym" polemizują na ten temat płk. Matuszewski z ministrem rolnictwa J. Poniatowskim. O co chodzi?

Punktem wyjścia wywodów redaktora „Gazety Polskiej" jest fakt, iż w r. 1929 rolnictwo spożywało 25 proc. produkcji przemysłowej, obecnie zaś konsumcja ta spadła o połowę; trzeba przeto wrócić do dawnego spożycia wiejskiego. Jak to zrobić, jakim sposobem uzyskać takie zwiększenie konsumcji. Płk. Matuszewski ma na to receptę. Jest nią obniżka obciążeń rolnictwa (publicznych, celnych, dłużnych i kartelowych). Cięcia w tych obciążeniach muszą być tak głębokie, ażeby konsumcja wróciła do dawnych norm. Niestety, płk. Matuszewski nie bierze pod uwagę, jakie skutki pociągnęłyby za sobą tak dalekoidące cięcia dla miast i dla budżetu...

To też minister rolnictwa p. J. Poniatowski uznał za wskazane podnieść głos ostrzegawczy. Przyznaje on wprawdzie, że podniesienie konsumcji wsi stanowi czynnik bardzo doniosły dla życia gospodarczego, ale nie przyznaje temu czynnikowi znaczenia wyłącznego, dominującego. Przestrzega więc przed hasłem „zwiększać dochody wsi — kosztem miast". Nie można, zdaniem min. Poniatowskiego, zagadnienia poprawy stosunków rozpatrywać tylko w płaszczyźnie podziału istniejącego w chwili obecnej dochodu społecznego, a musi się stale pamiętać o potrzebie wzrostu tego dochodu. Aby zwiększyć dochód społeczny wsi, należy albo zwiększyć zbyt płodów rolnych na rynku miejskim, albo też podnieść wpływy gotówkowe rolnictwa przez dostarczenie wsi płatnej pracy, t. j. drogą podjęcia prac inwestycyjnych.

Po wymianie artykułów pp. Matuszewski i Poniatowski doszli wreszcie do uznania, że nietyle chodzi o zasady, ile o metodę działania. Jak już zanotowaliśmy: p. Matuszewski jest za zniżką obciążeń rolnictwa, zaś p. Poniatowski jest za podjęciem robót inwestycyjnych.

W ostatnio ogłoszonym w „Gazecie Polskiej" (nr. 69) artykule płk. Matuszewski broni swej koncepcji w następujący sposób:

Jaki da wynik dla zbytu płodów rolnych uruchomienie robót publicznych? Jest rzeczą oczywistą, że zbyt płodów rolnych nie wzrośnie o całą sumę spożycia chleba, mięsa, kartofli itd. przez zatrudnionych. Gdyż wzmożeniu siły nabywczej świeżo zatrudnionych towarzyszyć będzie skurczenie siły nabywczej opodatkowanych na cele inwestycyj. Zatem wzrost istotny spożycia płodów rolnych wynosić będzie różnicę między odsetkiem przeznaczonym na „życie" przez zatrudnionych, a odsetkiem, o jaki zmniejszą swoje na te same cele wydatki nowo opodatkowani. Np. jeśli zatrudnieni przy inwestycjach wydawać będą na płody rolne 80 proc. swego zarobku, nowoopodatkowani zaś skurczą swoje wydatki na zakup środków żywnościowych o 20 proc, zgrubsza powiedzieć można, że np. 100 milj. złotych, zużytych na robociznę przy inwestycjach, da podniesienie spożycia płodów rolnych o 80 — 20 = 60 miljonów złotych.

Tymczasem — według koncepcji p. Matuszewskiego ze 100 miljn. zł, o które „odciążonoby" wieś, dzięki koncepcji redaktora „Gazety Polskiej", wprawdzie zapewne mniejby poszło na spożycie płodów rolnych (autor liczy, że przykładowo 30 miljn. zł, a nie 60 miljn. zł, jak w powyższym przykładzie), jednak efekt dla rolnictwa byłby mniej więcej ten sam, o ile nie większy. Otóż bowiem te 30 miljn. zł wzrostu spożycia płodów rolnych przez wieś reprezentuje większą ilość tych płodów, niż ta sama kwota przeznaczona na te same zakupy żywnościowe w rękach ludności miejskiej. Dlaczego? Dlatego, że cena zboża, mięsa, jaj, mleka itd. u rolnika jest niższa, niż cena tych samych produktów dla konsumenta miejskiego.

Stąd p. Matuszewski wysnuwa wniosek, że jego koncepcja jest wartościowsza od pomysłu ministra rolnictwa. Zobaczymy, jaka będzie odpowiedź tego ostatniego. W każdym razie nie ulega wątpliwości, że tak jeden, jak drugi myślą o potrzebie wprowadzenia nowych obciążeń publicznych. Co o tem sądzić należy, pozostawiamy uznaniu Czytelników...

Z walnego zebrania Stowarzyszenia Kupców Chrześcijan

Jak już donosiliśmy pokrótce, wczoraj obradowało walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia Kupców Chrześcijan, któremu przewodniczył prezes Stowarzyszenia p. Wł. Reichelt. Po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania i komunikatów zarządu przez kierownika biura p. Potockiego, sekretarz Stowarzyszenia Kupców Chrześcijan p. Jan Borys w wyczerpującem sprawozdaniu zobrazował pracę zarządu w roku minionym.

Na czoło zadań Stowarzyszenia wysunęły się sprawy reorganizacji; opracowano nowy statut, zastosowany do wymogów polskiego prawa przemysłowego, poświęcono także dużo pracy statutowi Związku Towarzystw Kupieckich przez wniesienie poprawek, które przyjął zjazd delegatów.

Ponieważ specjalne zagadnienia, dotyczące poszczególnych branż, nie mogą znaleźć dostatecznego uwypuklenia na zebraniach ogólnokupieckich, zajęto się utworzeniem szeregu kół branżowych. W dn. 12 września ub. r. utworzono koło kupców branży bławatnej, na czele z pp.: Bytnerowiczem jako przewodniczącym, Władysławem Schubertem jako zastępcą i Witalisem Kajkowskim jako sekretarzem. Z początkiem października powstało koło kupców branży towarów krótkich, galanterji i modnych artykułów damskich z pp.: Stanisławem Schulzem jako przewodniczącym, Bolesławem Górskim jako zastępcą i Koźlickim jako sekretarzem. Powstały jeszcze koła kupców branży artykułów męskich (przewodn. p. Kwiatkowski, zast. p. Cegłowski i Piotr Pluciński — sekretarz) i koło kupców właścicieli magazynów kapeluszy damsk. (przew. p. Płotka, zast. p. Bobowska i p. Framski — sekretarz).

Jednem z najważniejszych zagadnień organizacyjnych, to usprawnienie działalności Związku Towarzystw Kupieckich. Zastanawiano się też nad sprawą połączenia Stowarzyszenia z Konfraternią Kupców Chrześcijańskich. Przy omawianiu działalności zarządu, który zajmował się sprawą licznych interwencyj u władz, zbytu towarów, wyrabianych systemem chałupniczym przez tkaczy Polaków, kongresu kupieckiego w Krakowie, bezprocentowych kas pożyczkowych i innych, podkreślił p. Borys, że nie było posiedzenia zarządu, na któremby nie omawiano sprawy żydowskiej. Dziś, gdy fala żydostwa wystąpiła z brzegów Nalewek, Kazimierza, zalewając śródmieścia Warszawy, Krakowa, Lwowa, a grozi coraz poważniej i naszym miastom wielkopolskim, nastał czas, by zorganizować samoobronę.

WŁAD. REICHELT — dotychczasowy i nowy prezes — JAN BORYS
Stowarzyszenia Kupców Chrześcijan

W tym celu rozpoczęto akcję, mającą na celu zastąpienie obcych przedstawicieli handlowych — Polakami. Sprawa idzie wprawdzie opornie, ale uwieńczyły ją już pewne rezultaty. Nadto czuwa zarząd, by właściciele domów nie wynajmowali składów swych Żydom. Współpraca ze Związkiem Polskim w dziedzinie osiedlania kupiectwa polskiego na wschodzie wydaje piękny plon.

Zebrania plenarne stowarzyszenia urozmaicały pouczające referaty, przyczem szczegółowego omówienia doznawały sprawy zwalczania nielegalnego handlu, sprzedaży o znamionach loteryjnych i podatkowe.

Stowarzyszenie Kupców Chrześcijan skupia w swych szeregach 355 członków, oraz dwóch członków honorowych (pp. Artur Gustowski i Bolesław Kasprowicz). Jakkolwiek jest to poważna liczba, to jednak nie jest ona jeszcze dostateczną, jak na ogólnokupiecką organizację w mieście Poznaniu.

Gorąco oklaskiwane przez zgromadzonych sprawozdanie z działalności zakończył p. Borys następującem stwierdzeniem:

„Samodzielne kupiectwo polskie naszego ćwierćmiljonowego miasta, posiadającego znikomy odsetek elementu obcego, powinno się zdobyć na organizację potężną, której siła liczebna zupełnie inny znajdowałaby posłuch, niż to się dzieje obecnie i zupełnie inny wywierałaby wpływ na ukształtowanie się naszych warunków bytowania.

„Wszakże psychoza antykupiecka trwa, chociaż praca naszych rąk i mózgów składa się na utrzymanie mas urzędniczych, na różne fundacje, na zewnętrzny, estetyczny wygląd naszych miast i miasteczek. Zepchnięci zostaliśmy do roli zbędnego pośrednika, niejako pasorzyta, chociaż zarządy miast opierają swoje budżety w wielkiej mierze na dochodach, płynących z kieszeni kupieckich.

„Gdy dodamy teraz poprzednio naszkicowane niebezpieczeństwo żydowskie, dojdziemy chyba do przekonania, że dzisiejsze położenie kupca nie jest do pozazdroszczenia. To też jednem z najważniejszych zadań nowego zarządu powinien być wielki wysiłek przy zespoleniu wszystkich polskich kupców naszego miasta w jedną ogólnokupiecką organizację, niezależnie od zespołów branżowych, mających zadania odrębne. Wówczas dopiero będziemy mogli stawić czoło przeciwnościom i tem skuteczniej bronić naszych interesów zawodowych."

Sprawozdanie kasowe przedłożył skarbnik Stowarzyszenia p. Pogorzelski. Okazuje się m. in., że Stowarzyszenie wspierało finansowo Związek Polski, L. O. P. P., „Opiekę nad Rodakami na Obczyźnie", propagandę akademicką i złożyło ofiarę na budowę kościoła w Naramowicach. Przewodniczący komisji rewizyjnej p. Lewandowski wniósł o pokwitowanie, podkreślając wzorowo prowadzoną księgowość. Po krótkiej dyskusji nad sprawozdaniami, które przyjęto jednomyślnie (przemawiali m. in. pp.: Leksandrowicz, Sobierajski, Złotogórski, Lewandowski i prezes Wł. Reichelt), przystąpiono do wyboru zarządu. Zarząd Stowarzyszenia ustąpił w komplecie, a z mandatów zrezygnował dotychczasowy prezes p. Reichelt, obarczony innemi obowiązkami organizacyjnemi, oraz pp.: Jagielski, Pogorzelski i Czysz. Przez aklamację wybrano prezesem p. Jana Borysa, jak już o tem donosiliśmy i zarząd w podanym przez nas składzie. (kl)

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Wzmocnienie dolara.** Na wczorajszych giełdach walutowych mocniejszą tendencję wykazała dewiza na Nowy Jork. Tłumaczy się to, oczywiście, komplikacjami politycznemi na terenie europejskim, które powodują wzrost atrakcyjności rynku amerykańskiego dla kapitałów zagranicznych. Dewiza na Londyn kształtowała się nieco słabiej, pozostałe zaś dewicy nie wykazały poważniejszych zmian.

(k) **Nominacja p. dr. Czernichowskiego na stanowisko dyr. Banku Polskiego.** Dn. 12 marca rb. odbyło się pod przewodnictwem prezesa Banku Polskiego p. Adama Koca posiedzenie rady Banku, na którem rada wysłuchała sprawozdania dyrekcji i komisyj rady z działalności Banku w lutym r. b. Równocześnie rada uchwaliła powołać p. dr. Fr. Czernichowskiego, dyrektora departamentu w min. przemysłu i handlu na stanowisko dyrektora Banku i naczelnika wydziału personalnego dyrekcji Banku.

(k) **Likwidacja stoczni gdyńskiej.** W dniu 9 bm. odbyło się w Gdyni walne zebranie akcjonarjuszy spółki akcyjnej Stocznia Gdyńska w Gdyni. Ze sprawozdań z działalności Stoczni Gdyńskiej , oraz z przedłożonych walnemu zebraniu zamknięć rachunkowych i bilansu wynika, że Stocznia Gdyńska poniosła bardzo poważne straty, które sięgają około 350.000 zł. Walne zebranie akcjonarjuszy powzięło większością głosów uchwałę o likwidacji spółki.

(k) **Prowadzenie rejestru cechów rzemieślniczych.** W „Monitorze Polskim" ukazało się zarządzenie min. przemysłu i handlu w sprawie prowadzenia rejestru cechów rzemieślniczych. Władzą, powołaną do prowadzenia rejestru cechów rzemieślniczych, jest właściwa terytorjalna władza przemysłowa I instancji, jako władza nadzorcza cechu. W dalszym ciągu zarządzenie szczegółowo określa, jak powinien być prowadzony rejestr cechów rzemieślniczych. Będzie on dostępny dla wszystkich. Zarządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

(k) **Produkcja hutnictwa żelaznego w lutym.** Produkcja hutnictwa żelaznego w lutym r. b. przedstawiała się następująco (w tonnach — pierwsza liczba w nawiasie oznacza produkcję w styczniu rb., druga — w lutym r. ub.): surówka 33.276 (34.575 —30.427); stal 66.643 (59.180 — 70.182); wyroby walcowniane 55.360 (40.746 — 49.953); rury 4.583 (4.893 — 3.540). W porównaniu ze styczniem r. b. produkcja stali wzrosła o 12,6 proc. i wytworów walcowianych o 35,5 proc, produkcja surówki zaś spadła o 4 proc. i rur o 6,8 proc. W porównaniu z lutym r. ub. produkcja stali spadła o 5 proc., natomiast produkcja surówki wzrosła o 9,3 proc., wytworów walcowianych o 9,2 proc. i rur o 29,5 proc.

(k) **Z VI-go ogólnopolskiego zjazdu fachowo - rolniczego.** W dniach 5 i 6 marca odbył się w Warszawie szósty zkolei ogólnopolski zjazd fachowo - rolniczy, zorganizowany przez Związek Rolników i Leśników z wyższem wykształceniem. Zjazd otworzył prezes Związku p. St. Leśniowski, który scharakteryzował położenie rolnictwa, pomimo kilku szczęśliwych posunięć rządu, wciąż się pogarszające i poinformował o pracach Związku Rolników w oddziałach i sekcjach fachowych Związku. Zjazd poświęcony był specjalnie sprawom produkcji zwierzęcej, na którą program rolniczy rządu kładzie obecnie większy nacisk. Zjazd raz jeszcze podkreślił nieodzowną konieczność przestrzegania zasady wielostronności produkcji w rolnictwie, przyczem produkcja tak roślinna jak i zwierzęca musi być utrzymywana na wysokim poziomie, aby w razie potrzeby mogła się jak najszybciej rozwinąć do wymaganych rozmiarów. Wymaga tego również wzgląd na obronę kraju, niedoceniany w zakresie zagadnień surowców włókienniczych tak roślinnych (len), jak i zwierzęcych (wełna). Podkreślono przytem, możliwości ożywienia życia gospodarczego w drodze zwalczania rozwielmożnionego pośrednictwa żydowskiego, oraz poparcia inicjatywy prywatnej indywidualnej i zbiorowej chrześcijan w handlu i przemyśle. Z pośród ogromnego materjału faktycznego podkreślono m. in. nieodzowność wprowadzenia cła na wszelką wełnę zagraniczną, dostosowania ustawy spółdzielczej do warunków życia wsi polskiej, zniesienia uboju rytualnego, oraz utrzymania targów wełny w Poznaniu.

Krótkie informacje gospodarcze

— Na posiedzeniu komisji dla spraw przewozów kolejowych Międzynarodowej Izby Handlowej oświadczono się za koniecznością przyspieszenia ratyfikacji międzynarodowej konwencji o przewozie kolejowym towarów z listopada 1933 r. celem wprowadzenia jej w życie, opracowania jednolitej koordynacji przewozu towarów drogą lotniczą i kolejami oraz ujednolicenia w ruchu międzynarodowym przepisów celnych i taryfowo-kolejowych co do przewozu próbek i wzorów towarowych.

— W dn. 14. bm. odbędzie się w min. przemysłu i handlu pierwsze posiedzenie komisji do badania przedsiębiorstw państwowych.

— Polska, poławiająca największe ilości szprotów, dotychczas nie posiadała fabryki konserw sardynkowych, wytwarzanych ze szprotów na wzór norweski. Ostatnio uruchomiona została w Gdańsku fabryka konserw sardynkowych ze szprotów.

— Komitet chłodnictwa przy min. przemysłu i handlu uruchomił stypendja na studja fachowe w Stanach Zjednoczonych A. P. w dziedzinie przemysłu chłodniczego oraz konserwowego (owocowo-warzywnego i mięsnego), które rozpoczną się w jesieni rb.

— Towarzystwo lotniczo-komunikacyjne w Zlinie, obsługujące przedsiębiorstwa należące do Baty, zamierza produkować samoloty i silniki.

— W Madrycie podpisany został nowy układ handlowy między Hiszpanją i Niemcami.

— W udziale spółdzielczości w handlu detalicznym różnych krajów Europy na pierwszem miejscu stoi spółdzielczość fińska, która dokonywa około 30 proc. obrotów detalicznych w swem państwie, następnie idzie angielska (12,4 proc.), szwajcarska (12 proc.), duńska (10 proc.) i szwedzka (8 proc.). Co do Polski — brak danych.

Praca naszych rybaków helskich na zatoce.

Żołądków nowych niema...

trzeba więc dbać o zdrowie i siłę żołądka. Nie wolno niszczyć organów trawienia obstrukcją! Zioła magistra Wolskiego ze znak. ochr. „Gastrosa" łagodnie przeczyszczają, dlatego też stosuje się je przy obstrukcji.

Wytwórnia: MAGISTER WOLSKI, Warszawa, Złota 14.

ng 7479

Genjalny wynalazca — pod kluczem

Różdżka czarodziejska — Prawdziwe perły za fałszywe — Eliksir życia — Wieczny zegar — W matni

Głupich nie sieją — mówi przysłowie — a przecież jest ich bez liku na świecie. Na tę głupotę i, co jest prawie równoznaczne, na łatwowierność ludzką stawiają oszuści i... wygrywają. Okazało się to w całej jaskrawości na osławionym oszuście angielskim Ryszardzie Mertonie, który w czasie swej trzechletniej karjery dopuścił się oszustw w przeszło 1000 wypadkach. Kilkakrotnie już policja zarzuciła była na niego swoje sieci, ale za każdym razem zdołał umknąć, aż wreszcie w ostatnich dniach wpadł na dobre w ręce urzędników Scotland Yardu.

Merton był drobnym urzędnikiem, zanim zdecydował się na zawód oszusta. W tej dziedzinie wprawdzie okazał się on prawdziwym geniuszem. Posiadał on nieprawdopodobną wprost zdolność oddziaływania na ludzi bez rażącej wymowy. Okrągła jego twarz promieniała dobrodusznością i życzliwością, gdy znalazł się wobec nowego „klienta". Drobiazgami Merton nie zaprzątał sobie głowy, wędkę swą zarzucał tylko na grubą rybę.

Karjerę swą Merton rozpoczął od tego, że podjął w banku wszystkie swe oszczędności, zaopatrzył się w garderobę w najlepszym magazynie i zamieszkał w pierwszorzędnym hotelu, „zachowywał się jak człowiek, świadomy swego bogactwa i zdolności w prowadzeniu interesów. W krótkim czasie potrafił on zawrzeć znajomości z bogatymi gośćmi hotelowymi. Bogaty eksporter angielski był pierwszą ofiarą, na której Merton wypróbował swą sztukę. Zdradził mu on w tajemnicy, że kilka dni temu wrócił z Paryża, by tutaj przeprowadzić świetny interes. Po naleganiu ze strony eksportera, Merton przyznał się, że chce sprzedać konsorcjum swoją elektromagnetyczną różdżkę czarodziejską, którą odkupił pewnemu inżynierowi francuskiemu za 1 miljon fr. Wiadomość ta wysoce zainteresowała Anglika, który jednakże chętnie byłby się przekonał naocznie o skuteczności tego wynalazku. W tym celu zaprosił on Mertona do swej posiadłości ziemskiej w Lambeth. Wyjazd miał nastąpić za kilka dni. W międzyczasie Merton nie pozostał bezczynny. Udał on się potajemnie nocą do Lambeth i zakopał tam w ogrodzie pewną ilość monet złotych i srebrnych. Różdżka Mertona odkryła oczywiście z łatwością skarb zakopany i rozproszyła zupełnie wątpliwości klienta, który począł usilnie nalegać na Mertona, by go dopuścił do interesu. Merton po pewnem wahaniu zgodził się, schował do portfelu 5 tys. funtów jako zadatek i obiecał wrócić następnego dnia z członkiem konsorcjum dla sfinanlizowania interesu, lecz... zwiał jak kamfora bez pieprzu.

W ten sam sposób Merton nabrał jeszcze kilka tuzinów łatwowiernych.

Następnie zaczął Merton operować innym cudem, który polegał na przemienianiu fałszywych pereł w prawdziwe. Procedura była bardzo prosta. Przybywał on z kasetką, w której znajdował się mało pokaźny sznur pereł. Perły są oczywiście fałszywe — mówił Merton — przemienie je w prawdziwe za pomocą swego preparatu. Następnie posypał perły złotawym pyłem, zamknął kasetkę i obiecał wrócić za 3 dni. Tyle potrzeba czasu, ażeby się dokonał chemiczny proces uszlachetnienia. Trzeciego dnia wrócił istotnie, wyjął perły z kasetki, obmył je w okowicie, aż poczęły błyszczeć w całej piękności i następnie rozłożył je na stole z prośbą o przyjęcie pereł w upominku. Klientka — interesy z perłami bowiem załatwiał wyłącznie z paniami — biegła oczywiście natychmiast do jubilera, ażeby się od niego dowiedzieć, że perły są istotnie prawdziwe. W ten sposób wszelkie podejrzenie zostało usunięte, a ofiara nie wahała się przystąpić do interesu z kilkoma tysiącami funtów. Suma 120 funtów, którą Merton zapłacił był za sznur prawdziwych pereł, przyniosła sute procenty.

Próbował się także Merton w alchemji. Blisko 100 osób naciągnął on na nabycie za drogie pieniądze „eliksiru życia". Innym wkręcał modele zegara wieczystego. Jego obfite słownictwo techniczne i gruntowne napozór wykształcenie ułatwiały mu bardzo jego interesy. Nie gardził on zresztą również prostemi ale tak bardzo skutecznemi metodami. Pewną Amerykankę, którą w hotelu nazywano chodzącym sklepem jubilerskim, zaprosił na przejażdżkę, w czasie której uśpił i obrabował ją z jej kosztowności.

Nieraz już policja była na tropie Mertona. Razu pewnego poznał go urzędnik policji kryminalnej w holu hotelowym, podążył za nim niespostrzeżony aż do jego pokoju i oświadczył mu tutaj, że go aresztuje. Merton z błyskawiczną szybkością dobył z kieszeni jakieś białe pastylki i połknął je, padając równocześnie w konwulsjach na posadzkę. Detektyw, w mniemaniu, że oszust się otruł, wybiegł z pokoju, by przywołać lekarza. Umierający Merton oddalił się jak najspokojniej innemi drzwiami. Wreszcie jednakże policja położyła kres dalszym „interesom" tego najgłośniejszego doby obecnej oszusta angielskiego. W i P.

MŁODOŚĆ ZWYCIĘŻA

Przy obecnym wyścigu zdobywania stanowiska lub wogóle jakiegokolwiek zajęcia pierwszeństwo mają zawsze ludzie młodzi.

Jednak wysiłek, nerwowa praca, obawa stracenia zdobytego stanowiska, powodują przedwczesne siwienie, które każdej młodej twarzy nadaje wygląd starczy. Bez trudu i straty czasu stopniowo, dyskretnie, niedostrzegalnie dla otoczenia można samemu przywrócić siwiejącym i siwym włosom pierwotny, naturalny kolor, połysk i miękkość stosując nieszkodliwy środek regenerator

ORIENTINE

Do nabycia w składach aptecznych i perfumerjach.

PARFUM D'ORIENT S A WARSZAWA

ng 7295

Człowiek, którego spoliczkowano 150 tysięcy razy

W Bostonie żyje sławny niegdyś klown Mark Angiel, którego wydane obecnie pamiętniki zawierają ciekawe szczegóły z życia artystów cyrkowych. Opowiada on m. in., że według własnego szacunku został on 150 tys. razy spoliczkowany w czasie dwudziestoletniej karjery jako klown. Przeciętnie otrzymywał w jeden wieczór 20 policzków. Jako honorarjum płacono mu za każde spoliczkowanie 50 centów i z tej to przyczyny prowadził on dokładną księgowość swych policzków. (W. i P.)

Góra, która przynosi miljony

Mont-Blanc, najwyższy szczyt górski Alp, położony na granicy dwóch państw, Szwajcarji i Francji, daje duże dochody każdemu z tych państw. Masyw górski Montblanc zwiedza przeciętnie 410 000 turystów z Francji, 275 000 z Italji i 350 000 z Szwajcarji w ciągu roku. Jeżeli przyjmiemy, iż każdy turysta wyda na przejazdy, pobyt i utrzymanie przeciętnie 25 franków dziennie, co nie jest dużo, dojdziemy do przekonania, że Montblanc przysparza rocznie obu krajom i ich ludności około 250 miljonów franków dochodu, co nie jest bez znaczenia w budżecie prowincyj i kantonów, na terenie których znajduje się Montblanc.

„Normandie" i „Queen Mary"

Największy francuski okręt transatlantycki „Normandie", który w pierwszych swych podróżach do N. Jorku został przerobiony wewnątrz, w maju r. b. podejmie nanowo rejsy z Havre'u do Nowego Jorku. Między Compagnie Générale Transatlantique, która jest właścicielką „Normandie" a Cunard-White-Star-Lines, do których należy „Queen Mary", największy transatlantyk angielski, nastąpiło porozumienie, na mocy którego oba olbrzymy morskie będą kursowały naprzemian między Europą a Ameryką, tak, aby w ten sposób nie robić sobie kosztownej konkurencji.

TAM I Z POWROTEM.

— Wy, młodzi, lubicie wygodę. Ja za moich młodych lat odrobiłem pieszo trzydzieści kilometrów tylko poto, aby dać komuś po buzi!

— A czy wracałeś też pieszo?

— Nie, odwieziono mnie w karetce pogotowia. („Le Rire")

Nowa wystawa w „Salonie 35"

Zamknięcie niezwykle ciekawej wystawy artysty malarza Karola Larischa z Krakowa nastąpi dziś w piątek. Po niej wystawi swe prace Leon Dołżycki, którego obrazy stanowią owoc pracy z okresu czteroletniego i dadzą pogląd na rozwój tego artysty. Otwarcie nastąpi dnia 15 b. m. o godz. 12 w południe w „Salonie 35", Pl. Wolności 4.

Warte uwagi

W sobotę, 14 bm. o godz. 20 w sali 18 Coll. Minus, jak już donosiliśmy, przemawiać będzie red. Józef Kisielewski. Temat odczytu („Cechy dodatnie dzisiejszej literatury") — to zagadnienie dziś ogromnie dyskutowane. Dyskutanci dzielą się na dwa obozy, — jedni wszystko ryczałtem chwalą, drudzy znów tak samo ryczałtem ganią. Rzeczywistość tymczasem nie odpowiada opinji ani jednych, ani drugich. Rzeczywistość jest zawsze pomieszaniem zła i dobra.

Ze strony katolickiej podnosiło się dotąd przeważnie tylko same minusy. Wytworzyła się dzięki temu atmosfera beznadziejności, poczucie, że trzeba budować coś nowego, brak jednak budulca. Biorąc pod uwagę te czynniki, red. Kisielewski postanowił dać w swym odczycie syntezę tych wartości w dzisiejszej literaturze pięknej, które po odrzuceniu tendencyj szkodliwych, mogłyby nadal służyć, jako tworzywo artystyczne.

Temat więc, jak i jego ujęcie są bardzo ciekawe i śmiałe — nic dziwnego przeto, że zainteresowanie jest duże.

Bilety do nabycia w Archidiecezjalnym Instytucie Akcji Katolickiej, Aleje Marcinkowskiego 22, III p. i przed wejściem na salę.

GRUŹLICA PŁUC

jest nieubłaganą i corocznie nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pochłania bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosują pp. Lekarze **„Balsam Trikolan-Age"**, który ułatwiając wydzielanie się plwociny, usuwa kaszel.

n 5894

GERTRUDA KONATKOWSKA

Rewelacją ostatniego koncertu symfonicznego w Poznaniu był występ prof. Gertrudy Konatkowskiej, która w sposób niezrównany rozentuzjazmowała publiczność mistrzowską interpretacją monumentalnego Koncertu d-moll Brahmsa. Podziwiano jej grę uduchowioną, niezawodną, brawurową technikę, tudzież bogatą skalę dynamiki. Publiczność nagrodziła artystkę długotrwałą burzą oklasków, zmuszając ją do naddatków (Walce i Capriccio Brahmsa).

Najbliższy koncert symfoniczny

pod dyrekcją Zygmunta Latoszewskiego

Najbliższy koncert Orkiestry Symfonicznej stoł. m. Poznania pod wytrawnem kierownictwem jej dyrektora dr. Z. Latoszewskiego, który odbędzie się we wtorek, 17 bm. przyniesie nam w programie dzieło dotąd w Poznaniu nie grane. Jest niem II Symfonja utalentowanego kompozytora Kazimierza Sikorskiego, prof. Państwowego Konserwatorjum Muzycznego w Warszawie, odznaczonego tegoroczną państwową nagrodą muzyczną. Część orkiestrową uzupełni Liszta poemat symfoniczny „Mazepa" oraz Beethovena uwertura „Egmont".

Jako solistę usłyszymy czołowego polskiego pianistę, znakomitego wirtuoza cieszącego się zagranicą wielkiem uznaniem, prof. Józefa Turczyńskiego, który wykona koncert A-dur Liszta.

„Judasz z Kariothu" Tetmajera, z którym Teatr Narodowy wyruszył obecnie na prowincję. Zdjęcie powyższe przedstawia scenę u Kaifasza.

J. Fr. Haendla potężne oratorjum **„Juda Makkabeusz"**, opiewające walkę oraz uzyskanie wolności, będzie można poraz pierwszy słyszeć w Poznaniu w Au.. Uniwersyteckiej w poniedziałek, dnia 16 marca o godz. 20-tej. Wykonają je orkiestra, chór i soliści **Wielkopolskiej Szkoły Muzycznej** w Poznaniu pod dyrekcją **Dr. Wacława Piotrowskiego.** Oratorjum to wystawi się tylko raz, powtórek nie będzie.

Bilety po 1,50 zł, 1,— zł i 0,60 zł sprzedaje się w kancelarji Wielkopolskiej Szkoły Muzycznej, ul. Fr. Ratajczaka 36 lub w dzień koncertu przy kasie Auli Uniwersyteckiej.

zg 15011

DRZEWKA i KRZEWY owocowe, ozdobne, iglaste i liściaste,
KRZEWY ŻYWOPŁOTOWE i t. p. polecają na sezon wiosenny w dużym wyborze
SZKÓŁKI PODZAMECKIE Hr. Franciszka ZAMOYSKIEGO
ng 7733 **poczta MACIEJOWICE, wojew. LUBELSKIE.**
Ceny na wiosnę zostały zniżone. Cenniki na żądanie wysyłamy bezpłatnie.

Zła przemiana materji jest często przyczyną wielu chorób
(kamienie żółciowe, artretyzm, ischias, choroby skóry). Kuracja ziołami CHOLEKINAZA H. Niemojewskiego polega na pobudzaniu wątroby do normalnej czynności i reguluje przemianę materji. Broszury bezpłatnie. Labor. „Cholekinaza", Warszawa, Nowy Świat 5 oraz apteki i skł. apt. ng 7662

Czy znasz kolory tych opakowań?

Dla wygody naszych Czytelników podajemy raz jeszcze zasady dzisiejszego konkursu.

Zadaniem uczestnika konkursu jest przedewszystkiem **wymienienie wszystkich kolorów** oryginalnego opakowania.

Następnie uczestnik konkursu winien podać w jakim kolorze umieszczono **napis firmy,** oraz **napis produktu** na oryginalnem opakowaniu.

Dla przykładu reprodukujemy anonimowe opakowanie z objaśnieniem jak należy zrozumieć zapytania.

Sposób stwierdzenia kolorów oryginalnego opakowania pozostawiamy swobodnemu uznaniu uczestników konkursu.

Zwracamy uprzejmie uwagę, że Czytelnicy znajdą w jednym wypadku zamiast reprodukcji opakowania — reprodukcję znaku ochronnego, i to znanego przedsiębiorstwa ra... w Polsce; tu należy podać **jaka to firma i co produkuje.**

Za uczestnictwo w konkursie względnie za najlepsze objaśnienie reprodukowanych opakowań konkursowych, wydawnictwo „Kurjera Poznańskiego" wyznaczyło 3 następujące nagrody:

1) piękny aparat radjowy na sieć
2) 50,— zł.
3) 30,— zł.

Dalsze 3 pieniężne nagrody udzieliła łask. **firma Knorr,** a mianowicie:

1) 50,— zł.
2) 30,— zł.
3) 20,— zł, oraz 10 nagród pocieszenia dla tych, uczestników, którzy ułożą **krótką, związłą nazwę** na artykuł uwidoczniony na ogłoszeniu. Zatem uwaga.

Dalsze nagrody zaofiarowały łaskawie: **Firma Pebeco, S. A. Poznań,** 100 nagród, Fabryka Perfum i Mydeł **H. Żak, Poznań,** 1 piękną inkrustowaną kasetę, **B. Kasprowicz w Gnieźnie** 25 małych butelek likieru, **Przemysł Gilzowy St. Kamiński, Warszawa,** 1500 gilz „Złota Róża", Fabryka Artykułów Piśmiennych **B. Giemza i Ska** 10 kompletów kleju roślinnego „Flamingo", **Firma Hartwig Kantorowicz Nast. S. A. Poznań,** 6 butelek koniaku Saumon-Jubilat, Firma **Falkiewicz Poznań,** Fabryka Perfum i Kosmetyków 2 butelki wody kolońskiej „Wielkopolanka".

Rozwiązania należy nadsyłać do **Wydziału Propagandy** „Kurjera Poznańskiego", Poznań, św. Marcin 70, najpóźniej do dnia **21 bm. godz. 18;** oddzielnie przesyłać należy jednak listy dotyczące konkursu firmy „Knorr".

korespondencja z czytelnikami

— **„Dzierżawy".** Wspommiana ustawa nie ma zastosowania do dzierżaw w obrębie miasta położonych. (K)

— **S. W. — Czempiń.** O ile Pan z gospodarzem nie zawarł dobrowolnej umowy najmu na piśmie i conajmniej na jeden rok i jest w posiadaniu świadectwa IV kategorji handlowej, przysługuje Panu 10 proc. obniżka komornego podstawowego. W razie zaistnienia takiej umowy, lub gdy Pan posiada świadectwo III kat. handl., obniżka komornego nie przysługuje. (K)

— **A. Zbychorski — Mogilno.** Zarząd miejski nie może zamknąć dopływu wody, a gdyby to uczynił, należy wnieść zażalenie do właściwego Starostwa. (K)

— **K. D. 14.** W myśl rozp. Min. Spraw Wewn. z dnia 10. 7. 35 r. powinny być worki z mąką, wyprodukowaną zgodnie z przepisami tegoż rozporz., opatrzone plombą i etykietą z napisem nazwy młyna, gatunku mąki oraz procentowości przemiału. Jeżeli to miało miejsce i analiza wykazała odpowiednią procentowość przemiału, nie jest Pan obowiązany do płacenia kosztów analizy. (K)

— **Z. S. — Poznań.** Dany osobnik jest zobowiązany zwrócić Panu osiągniętą cenę sprzedaży bez potrąceń. Ewentl. należy wytoczyć skargę. (K)

— **S. D.** Wspomnianej firmy nie znamy. Zapytanie skierować należy do zarządu miejskiego w Zakopanem. (K)

— **„Stary abonent".** Przedsiębiorstwo należy zgłosić w Magistracie i wykupić odnośne świadectwa przemysłowe w urzędzie skarbowym. (K)

— **„Zetka".** Pani jako spadkobierczyni zobowiązana jest uiścić drugą ratę w żądanej wysokości. (K)

— **J. S. — Pleszew.** Firmy tej nie znamy. Informacji tej zasięgnąć można w Izbie Przemysłowo - Handlowej w Warszawie. (K)

— **Nr. 67202.** Od kandydatów do służby w Policji Państwowej wymagane są następujące warunki: 1) obywatelstwo polskie; 2) nieskazitelna przeszłość; 3) wiek od 21 do 35 lat; 4) uzdolnienie fizyczne i umysłowe; 5) zdolność do działań prawnych; 6) biegła znajomość języka polskiego w słowie i piśmie; 7) wykształcenie ogólne w zakresie 4 klas szkoły powszechnej. Podanie o przyjęcie skierować należy do Wojewódzkiej Komendy Policji Państwowej w Poznaniu. (K)

— **A. K. — Oborniki.** Zawinił adwokat Pana na miejscu, ale wina leży i po stronie Pana, gdyż Pan się sprawą tą wcale nie interesował. Należy najpierw stwierdzić, czy pozwana firma jeszcze istnieje; jeżeli tak, przesłać prawomocny wyrok listem poleconym „An die Gerichtsvollzieher-Verteilungsstelle des Amtsgerichts Hannover" z poleceniem przymusowego ściągnięcia kwot, wynikających z wyroku. (K)

— **Jaspar — Poznań.** Bez nadesłania nam kwitu abonamentowego informacyj nie udzielamy. (K)

— **S. D. S. 1000.** O ile chodzi o nieruchomość miejską, jest Pani uprawniona kapitał na 3 miesiące naprzód wypowiedzieć, a potem wytoczyć skargę przez adwokata, o zapłatę, przeciwko wszystkim spadkobiercom, a dopiero po uzyskaniu prawomocnego wyroku, może Pani wnieść o subhastę. Na męża przypada — o ile małżonkowie żyli w ustawowym stanie majątkowym — ¼ część, a na dzieci ¾ części spadku do równych części. Na opieszałość sędziego opiekuńczego przysługuje zażalenie do Prezesa Sądu Okręgowego. (K)

— **H. S. 41.** Dokładnych informacyj w tym kierunku udzielić Pani może Bank Związku Spółek Zarobkowych wzgl. Izba Przemysłowo - Handlowa w Poznaniu. (K.)

— **J. R.** Pan nie ma prawa do poboru renty starczej, skoro otrzymuje Pan już rentę inwalidzką, ponieważ w myśl przepisów ustawowych przy zbiegu dwóch rent, spoczywa renta niższa, jaką jest renta starcza. (K)

— **N. H. 5.** Za czynsz mieszkaniowy odpowiada tylko ten, który zawarł kontrakt najmu. Jeżeli umowę zawarła matka wdowa, natenczas odpowiada tylko matka, a jeżeli umowę zawarł jeszcze zmarły ojciec, nateczas odpowiada matka i syn jako spadkobiercy i można syna również skarżyć i zająć pensję. (K)

Akademja Sod. Pań Zaw. Kupieckiego

Akademję na cele polskiej misji w Shunthfu urządza Sodalicja Pań Zawodu Kupieckiego w niedzielę, dnia 15 marca rb. o godz. 19.30 na koncertowej sali Domu parafjalnego, św. Marcin 8.

W programie wykład magistra Ireny Dobrzyckiej na temat „Laik a Misje"; dalej zaofiarowali łaskawy współudział wybitni artyści mianowicie pp. Aniela Tomkiewiczówna (śpiew), Klara Kaulfusówna (skrzypce), pp. Marjan Weigt (fortep.), Janusz Nowak (śpiew).

Bilety w cenie 1 zł i 50 groszy są do nabycia w firmie Święcicki, magazyn galanteryjny, ul. Nowa 1 i w składzie papieru p. Majcherkiewicza, św. Marcin 2.

Zwracamy się przytem z szczególną prośbą do sodalicyj poznańskich o łaskawe poparcie powyższej imprezy; niewątpliwie szlachetny cel zgromadzi liczną publiczność, której idea misyjna szczególnie jest bliską.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś opera „André Chénier" z gościnnym występem primadonny Adeliny Korytko - Czapskiej i tenorem K. Czarneckim. Popisową rolę Gerarda kreuje świetny baryton Z. Dolnicki. Dyryguje kapelm. Stefan Barański.

W sobotę ciesząca się wielką popularnością operetka „Bal w Savoy'u" której dotychczasowe przedstawienia odbywały się przy wypełnionej widowni. Pierwszorzędna obsada z Haliną Dudicz. Dyryguje kapelm. W. Buchwald.

W niedzielę po południu „Rose - Marie" z uroczą Jadwigą Musielewską w roli tytułowej w premjerowej obsadzie. Wieczorem po raz 7 „Bal w Savoy'u".

Z Teatru Polskiego

Dziś przedstawienie popularne po cenach do połowy zniżonych. Odegrana będzie świetna sztuka M. Begowicza „Bez trzeciego". W sobotę premjera dawno zapowiadanej sztuki Tadeusza Konczyńskiego „Zburzenie Jerozolimy". Nowa wystawa Z. Szpingera przyczyni się niezawodnie do powodzenia tej świetnej sztuki. Reżyserja R. Zawistowskiego. Premjera zapowiada się doskonale, zainteresowanie olbrzymie. W nadchodzącą niedzielę po południu po cenach do połowy zniżonych, odegrana będzie urocza komedja „Stare wino", wieczorem po raz drugi „Zburzenie Jerozolimy".

Z Teatru Nowego

Od dnia dzisiejszego do niedzieli włącznie dane będą ostatnie przedstawienia nadzwyczaj wesołej farsy „On i jego sobowtór" z gościnnym występem świetnego artysty Kazimierza Szuberta. Wobec wyjazdu uroczego artysty Kazimierza Szuberta ciesząca się niebywałem powodzeniem wybitnie wesoła farsa „On i jego sobowtór" zupełnie schodzi z repertuaru. teatru.

Artretyzm i niedyspozycje żołądkowe
leczy wino owocowe. Według prof. Bergmanna, sławnego internisty pobudza ono wydzielanie w żołądku kwasu solnego, który jest niezbędny. **Maślacz Kantorowicza** jest najwyższem winem owocowem.
Pg 2961-11,30

W niezmiennej wierności Bogu i Ojczyźnie

na religijno - narodowy Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu złożyli do dnia 3 marca 1936 r.

433 9116 PN

Ze Skarbony przy Pomniku wybrano:
1. 3. 36 16.90
2. 3. 36 15.64
3. 3. 36 19.96
M. i H. B., Poznań z podz. za l. z pr. o dal. błog. 10,—
Fr. Płoszyński, Czempiń 5,—
E. Długosz, Kielce 2,—
M. Jastrzębski, Warszawa 5,—
I. Zalewska, Gdynia 5,—
Z. Mixtacka, Nochówko 10,—
J. Fabiańscy, Lwów 5,—
Gospodarowicz, Otwock 2,—
St. Pilarski, Żnin 2,—
Chrześc. Zw. Żeń. Służby Dom., Wilno 10,—
J. Rysak, Jasło 2,—
J. Pawletta, Grabkowo 2,—
J. Dymlowa, Koźmin, z podz. za odebr. łaski 10,—
P. Liwowski, Brzozowice-Kamień 1,—
F. Dolszewski, Bydgoszcz 10,—
J. Janoszek, Brzesk 5,—
St. Pawlikowscy, Warszawa 5,—
Ks. S. Witkowski, Lublin 1,50
Wł. Markowski, Kowel 1,—
A. Dorożała, Nieczajna 3,—
H. Żgoll, Czerwionka 2,—
M. Jabłońska, Radzionków 10,—
A. Gorywoda, Katowice 4 2,—
St. Nawrocki, Strzyżew 1,—
J. Sawicki, Poznań 5,—
T. Kotowicz, Jasło 5,—
St. Kotowicz, Jasło 5,—
Stefania Kotowicz, Jasło 5,—
Abwezarzak, Nowawieś Wielka 5,—
Skrzypczakowie, Szamotuły 1,—
St. Tarnawska, Chorzów II 5,—
L. Szworc, Miejska Górka Wlkp. 3,—
J. Tomczak, Bydgoszcz 3,—
A. Kompf, Inowrocław 1.50
A. Białoń, Nowy Sącz 13,50
H. Stramska, Kraków 2,—
J. Szalesk, Kraków 1,—
J. Zieleniewska, Kraków 5,—
Fr. Wojczuk, Gdynia 1,—
Dr. St. Witkowski, Ostrów Wlkp. 2,—
F. Czucha, Tczew 2,—
J. Ostoszewska, Turek, zebrane 3,50
Fr. Kwiatkowski, Węgorzyn 3,—
Architekt Cz. Müller, Lwów 2,—
A. Lelenowa, Wilno 1,—
J. Hermanówna, Tuszów 2,—
Fr. P. Piekarski, Warszawa 5,—
T. Jankowski, Warszawa —,50
Al. Rybiański, Muszyna 5,—
M. Urbański, Wronczyn 5,—
H. St. i B. Jankowscy, Poznań 3,—
A. Matuszak, Będzin 2,—
K. Hutt, Kraków 3,—
T. Neulanczówna, Tczew 5,—
P. Strelbicka, Warszawa 5,—
Rodzina Ansion, Poznań 10,—
B. Lewandowski, Kowalewo II 2,—
R. Kozak, Bogdanki 1.50
A. Fröhlich, Inowrocław 2,—
Z. Najdecka, Chodzimierz 5,—
St. Kromczyński, Szamotuły 5,—
T. Motarski, Kraków 5,—
Fr. Eychhorn, Warszawa 1,—
J. Jenek, Gniezno 5,—
P. Przybecki, Bielowy 10,—
Inż. A. Hoffmann, Toruń 5,—
B. J. i W. Gąsowscy, Toruń 2,—
T. Putz, Toruń na int. zachowania przy zdrowiu 2,—
E. May, Kościan 1,—
N. N. Kościan, prosi N. S. J. o zdr. 10,—
M. Sikorowa, Lubosz Stary 2,—
M. Michniewiczowa, Kraków 3,—
E. Szewczyk, Szczakowa 1.50
W. Paluch, Piotrowice Śl. 2,—
J. Kaczmarek, Ostrów 5,—
Aneczka, Marysia i Stasinek Chorzemscy, Gołębowo 2,—
Fr. Karasiewicz, Poznań 20,—
Ks. P. Janik, Świerklany Dolne 4.91

Konto P. K. O. nr. 207 470. — Sekretarjat Poznań, św. Marcin 69, m. 17

†

Dnia 11 marca 1936 r. o godz. 23,15, zasnęła w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza córka, droga siostra, ciocia, szwagierka i najtroskliwsza opiekunka, ś. p.

Walentyna Napierałówna

przeżywszy lat 42. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 15 marca 1936 r. o godz. 16,30 z kostnicy na Śródce, na cmentarz parafjalny św. Jana.

W ciężkim smutku pogrążeni
zg 13092 **ojciec i rodzina.**

Msza św. za duszę ś. p. Drogiej Zmarłej odprawi się w poniedziałek, 16. bm. o godz. 8 rano w kościele św. Jana.

Chartowo — Poznań, dnia 13 marca 1936 r.

Dnia 10 marca 1936 r., zmarł, ś. p.

Tomasz Łaganowski

Przewodniczący XIX. Okręgowej Komisji Opieki Społecznej

przeżywszy lat 68. Zmarły sprawował od 1906 r. honorowy urząd Opiekuna Społecznego, a od 1919 r. przewodniczącego Okręgu Opiekuńczego. Obowiązki Swoje spełniał sumiennie i gorliwie, oddając Swe siły i bezinteresowną pracę dla dobra najuboższych miasta Poznania. Cześć Jego pamięci. ng 7663

Zarząd Miejski w Poznaniu
Miejska Komisja Opieki Społecznej.

Dnia 12 marca 1936 r., zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa ciocia, ś. p.

Julja Masłowska

b. nauczycielka.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 15. bm. o godz. 14,45 z kaplicy cmentarnej w Górczynie. Msza św. w poniedziałek, 16. bm. o godz. 8,30 w kościele św. Marcina.

W smutku pogrążeni
zg 13095 **Żółtowscy i Zielińscy.**

W czwartek, 12 marca 1936 r., zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza droga i kochana matka, babka i siostra, ś. p.

Anna Leszczyńska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14. bm. o godz. 15,15 z kaplicy cmentarnej parafji Bożego Ciała w Dębcu. Msza św. żałobna odprawi się we wtorek, 17. bm. o godz. 9 w kościele Bożego Ciała.

W ciężkim smutku pogrążeni

Pg 3177-54,103 **synowie i rodzina.**

Zakł. Pogrz. „Ceremonjał" ul. Towarowa 25. tel. 31-80.

†

Dnia 11 marca 1936 r., zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., ś. p.

Stefan Weyman

Sodalis Marianus, Jubilat Sodalicji naszej, długoletni członek prezydjum i b. zasłużony sekretarz

przeżywszy lat 61. Eksportacja z domu żałoby w Inowrocławiu do kościoła Panny Marji odbędzie się o godzinie 10 w sobotę, dnia 14. bm. po mszy św. pogrzeb. Następne nabożeństwo sodalicyjne odprawi się za duszę ś. p. Zmarłego w Poznaniu. Matka Boża, Której wiernie służył niech mu wyjedna szczęśliwość wieczną.

Sodalicja Kupców w Poznaniu.

Pg 3176-11,11

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę, ś. p.

Bolesławowi Danielewskiemu

składa serdeczne

Bóg zapłać!

dg 1120

stroskana **żona.**

Poznań, dnia 13 marca 1936 r.

Momentalne działanie podskórne

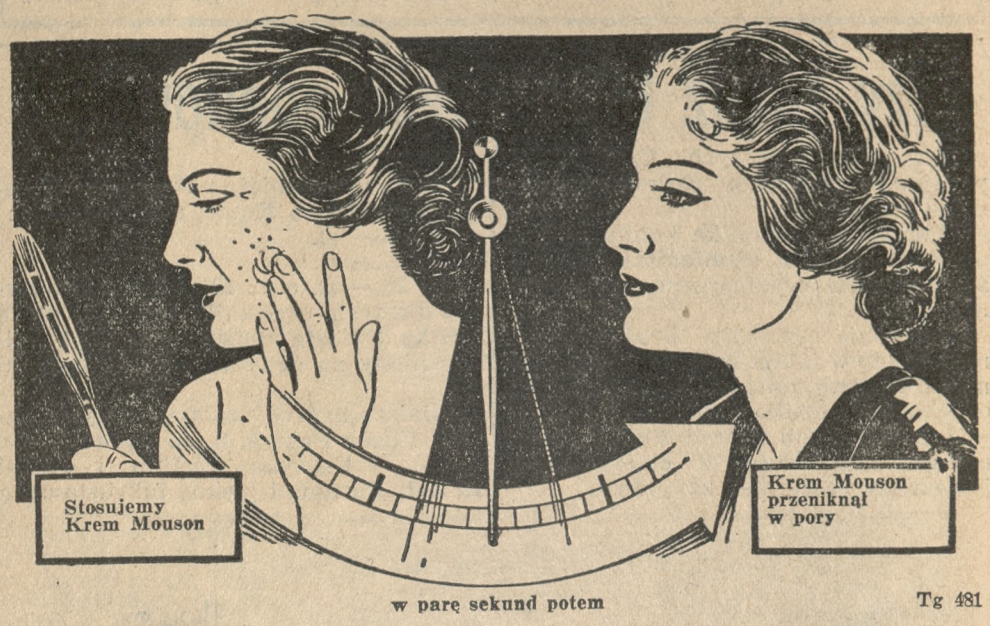

w parę sekund potem

Tg 481

Podskórne działanie kremu Mouson rzuca się w oczy odrazu: momentalnie znika w porach skóry!

Krem Mouson wygładza i matuje naskórek, dostarcza tkankom odżywki, wpływającej na ich odbudowę pod skórą.

Życiodajne składniki kremu przenikają do komórek, oczyszczają je, nadają im prężność i jędrność. One też w krótkim czasie odnawiają spierzchłą, szorstką, zniszczoną skórę.

Przed użyciem kremu Mouson należy dokładnie oczyścić skórę mydłem Creme Mouson

CREME MOUSON

Przyjemność sprawisz sobie i innym

kupując **czekoladki** i inne **słodycze**

w firmie

Walerja PATYK

ul. 27 Grudnia 3 Aleje Marcinkowskiego 6

Towar świeży — dobry — pielęgnowany

CENY NISKIE

Pg 3175-11,90

Bielizna Damska
Wyprawy
Stołowizna
Kołdry
Artykuły Męskie
Koszule Krawaty
najtaniej

K. DYK
Poznań ul. Nowa 10

KRAWATY

hurtownie w najnowszych deseniach **po niskich cenach** poleca zg 13 091

Wytwórnia Krawatów J. Wejchmann, Poznań, Wielka 22.

Firma chrześcijańska.

Polecamy

Samochody używane pierwszorzędnych fabrykatów współczesnych modeli najróżniejszych typów z karoserjami i wszelkiego rodzaju

w olbrzymim wyborze na warunkach niezwykle korzystnych

BRZESKIAUTO S. A.

POZNAŃ

ul. Dąbrowskiego 29

tel. 63-23, 63-65

ng 7210

Sprzedam

12 ctr. dymki żytawskiej. Zgłoszenia ogrodnictwo Powelski, Ostroróg, pow. Szamotuły. zd 21 469

Wyrób firmy „ŻAR"
Sp. Akc. Zakłady Przemysłowe
w Nowym Tomyślu (woj. Poznańskie)

Dg 805

Poszukuje się celem kupna używanych lecz w zupełnie dobrym stanie:

1) MASZYNY DO PRZETACZANIA

normalnotorowej, o napędzie benzynowym, ewentualnie silnikiem Diesla, o mocy około 20 KM. względnie o zdolności uciągu 120 do 150 tonn, przy szybkości 5—7 km. na godzinę,

2) KOTŁA PAROWEGO

systemu kornwalijskiego, 2-płomiennicowego o pow. ogrz. 100 do 120 m² z przegrzew. parowym o pow. 30 do 35 m², rok budowy nie dawniejszy jak 1910, w stanie nienasuwającym żadnych objekcyj Dozoru Kotłowego.

Najniższe oferty z dokładnym opisem technicznym, podaniem fabryki, roku budowy, stopnia zużycia i stacji załadowczej pod zg **13 094** do ekspedycji Kurjera Poznańskiego.

Z dniem 15 marca 1936 r., rozłączamy nasze kancelarje

Władysław Seyda adwokat — **Roman Kuleczka** adwokat

Z dniem 15 marca 1936 r., kancelarję moją przenoszę na

ul. Pocztową nr. 15, telefon 10-96

Roman Kuleczka
adwokat

zg 13083

n 5387

HISZPAŃSKIE POMARAŃCZE MALINOWE

(blood oval) **Oclone marki** H. P. B.

nadchodzące polskim statkiem **„KRAKÓW"** pakowane w Gdyni, poleca po **cenach hurtowych.**

GUSTAW BRYŁOWICZ, GDYNIA

Skrz. poczt. 104. Adr. telegr. „BRYLOWOC". Telefon 32-42.

Przy ładunkach wagonowych i półwagonowych **specjalny rabat.** Pomarańcze nieoclone Valencja, Murcja, wł. importu. Wobec kolosalnego zapotrzebowania przedświątecznego uprasza się o rychłe zgłoszenia **Najniższe ceny rynkowe.**

ng 7667

KRYZYS! KRYZYS! KRYZYS!

Pamiętajcie czasy są ciężkie szalony brak gotówki!
I nie tak już łatwo o cenne złotówki.
Wydatek na suknie, płaszcz, granitur nowy
Przekracza często nasz budżet domowy.
Lecz na tych wydatkach wszyscy oszczędzają,
Którzy garderobę swą do chemicznego czyszczenia dają
ELEGANCJI POZNAŃSKIEJ, znanej wszędzie z tego,
Że przywraca konfekcję do stanu nowego.

Kto pragnie zatem mieć wygląd wspaniały,
Garderobę swą czystą przez rok cały
Tego **ELEGANCJA POZNAŃSKA** nalepiej obsłuży,
Sam zaś oszczędzi przytem pieniądz duży,
Bo najnowszym systemem i za cenę niską
ELEGANCJA POZNAŃSKA garderobę wszystką
Wyczyści, odświeży i ufarbuje!
Tak, że każdy elegantem się czuje.

Elegancja Poznańska

przyjmuje we własnych składach:

Al. Marcinkowskiego 3b, Półwiejska 3, Dąbrowskiego 4, Marsz. Focha 41, Wielkie Garbary 48, Starołęcka 60

Pg 3164-11,91 **Inowrocław, Król. Jadwigi 30.**

FABRYKA w STAROŁĘCE.

Tablicę z numerem

PZ 46616

do samochodu zgubiono w drodze Grobla-Malta.

Znalazcę uprasza się o oddanie jej

w Drukarni Polskiej, św. Marcin nr. 70.

zg 13 089/90

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W POZNANIU

przypomina PP. Ubezpieczonym, że z dniem **31 marca 1936 r. tracą** ważność tymczasowe legitymacje. Od dnia 1 kwietnia 1936 r. jedynym dowodem, upoważniającym ubezpieczonych i ich członków rodzin do uzyskania świadczeń ze strony Ubezpieczalni, będzie stała legitymacja ubezpieczeniowa, zaopatrzona w fotografję, osób uprawnionych do świadczeń. Do tego terminu więc PP. Ubezpieczeni, którzy dotychczas legitymacji stałej nie posiadają, winni zgłaszać się po odbiór legitymacji, składając w Ubezpieczalni Społecznej, ul. Dąbrowskiego 12 III piętro fotografję własną oraz uprawnionych do świadczeń członków rodziny powyżej 14 lat — wymiar fotografji 45×63 mm.

U w a g a: PP. Pracownicy umysłowi przy odbiorze legitymacji stałych **winni oddać oprócz tymczasowych legitymacyj karty ubezpieczeniowe b. Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych** — uzupełnione poświadczeniem pracodawców do dnia 31. 12. 1933 r. ng 7143

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY-PARCELE

Plac
z bocznica kolejową pod wille. składnice. fabrykę korzystnie na sprzedaż. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 031

Willa wielkopańska
9 pokojowa przy Teatrze Wielkim wolną tanio do sprzedania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 262

Dom
czynszowy lub wille kupie, wpłace 40.000. Oferty właścicieli Kurjer Poznański zdg 21 554

Dom - willę
z wolnem mieszkaniem kupię — wpłacę chwilowo 30.000 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 582

Willa
w Puszczykowie 7 pokojowa z pięknym dużym ogrodem kwiatowym i owocowym korzystnie do sprzedania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 652

Parcelę
w Puszczykówku, pięknie położoną, tuż przy dworcu, nadająca się na budowę willi, sprzedam korzystnie. Wiadomość: Mickiewicza 28 m. 6. zdg 21 721

Kamienicę
Środa, Jaździewskiego 1 sprzedam. Informacje Schütz, Kórnik zdg 21 735

Parcela 400 m²
przewłaszczona, rysunkami 2.500 sprzeda Dom Zleceń, Poznań — Szkolna 12 zdg 21 896

Kamienica
dochód 15.000. wpłaty 60.000. — Małecki, Rybaki 20a. zdg 21 868

Willę
niewykończona tanio sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia stolarnia. Dąbrowskiego 87. tel. 67-61. zdg 21 905

Kupię
dom składem od właściciela — 10.000—20.000. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 897

Kamienica
z piekarnią, kawiarnią w powiatowem mieście na sprzedaż. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 21 884

Dom
Środzie Rynek kompletna piekarnia, kolonjalka 12 tysięcy sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 873

2. PIENIĄDZ

10 — 15 tys.
poszukuję na I hipoteke nieruchomości. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 581

Pożyczkę
inwestycyjną sprzedam tanio. — Oferty Kurjer Poznański zdg 21 767

4. OSOBISTE

Wstąp do Webera, gdy
śniadać
masz chęć, zapłacisz groszy
siedemdziesiątpięć.
Nowa 4. ng 7212

Obelgę
rzuconą na panią Stefanję Frankowską cofam i przepraszam. — Leon Petz, Grobla 22. zdg 21 586

Kapelusze damskie Rewelacyjnie niskie ceny!
„Ines", Piekary 22/23. Pg 3 169-11.94

Swetry
ręczne według najnowszych modeli. Grudnia 4 — 4. zdg 21 805

Dokumenty
wykaz osobisty, legitymacja Izby Rzemieślniczej z Poznania zaginęły w drodze z Krakowa do Poznania. Unieważniam takowe. — Witold Zalewski, Poznań, Fr. Ratajczaka 32. zdg 21 928

6. OŻENKI

Dla siostrzenicy
lat 25, z wykształceniem średniem, posagiem 25 tysięcy poszukuję z braku znajomości odpowiedniej partji. Panowie sędziowie, profesorowie, oficerowie. — Rzecz traktuję poważnie, zatem listy anonimowe i pośrednicy wykluczeni Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 21 740

Panna
lat 23 niebiedna, z braku znajomości szuka męża, tylko urzędnicy. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 891

7. SPRZEDAŻE

Bilard
automatyczny kompletny 100.— Kopczyńskiego 7. zdg 21 219

Pilę taśmową
w wadze ciężkiej, prawie nowa, korzystnie sprzedam. Wiadomość telefon 78-24. dg 860

Kaszarnię
kompletnie urządzoną zapędem elektrycznym korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 780

Kolonjalkę
dobrze zaprowadzoną przy ruchliwej ulicy sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 21 442

Skład
towarów krótkich wskaże Kurjer Poznański zdg 21 445

Cukiernię - kawiarnię piekarnię
nowocześnie urządzoną, w centrum Bydgoszczy, kompletnie zmechanizowaną, sprzedam lub zamienię z dopłata na realność ewtl. plac budowlany. — Oferty pod „H. 233/5" Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcowa 54. ng 7 655

Kolonjalkę
14 lat jednych rękach 3 pokoje, magiel, świetnie prosperująca — zapewniona egzystencja, spowodu wyjazdu sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 20 801

Szafy, szafki biurowe
nowoczesne żaluzjowe. Skóra Ska Al. Marcinkowskiego 23. ng 5865

Interes rzeźnicki
mieszkaniem i towarem tanio sprzedam, dzielnica bezkonkurencyjna. Adres wskaże Kurjer Poznański zdrg 21 602

Pianino
zagraniczne, czarne krzyżowe, metalowa płyta, tanio sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 21 563

Limuzyna
6 cyl., prawie nowa na sprzedaż. Romana Szymańskiego 1, m. 3. zdg 21 560

Pianino
nowe, krzyżowe 600. Dominikańska 1 — 1. zdg 21 683

Nowość! Ulepszony „Rekord"
do bilardu niebywale tanio. Caesar Mann, Rzeczypospolitej 6. ng 7 220

Wózek
dziecięcy skrzynkowy biały dobrze utrzymany korzystnie sprzedam. Zgłoszenia godz. 16—17 Kanałowa 15 m. 5. zdg 21 700

Sprzedam
meble tanio. Poznań, Szamarzewskiego 60 m. 8. zdg 21 588

Sypialnię
dębową kanapę sprzedam. Wierzbiecice 17 m. 25. zdg 21 611

Transmisje
matryce różne maszyny sprzeda Walkowiak, Niska 6. zdg 21 751

Biurko
garderoba, głośnik Telefunken Arkofon. Józefa 6 — 10. zdg 21 671

Umywalnie
(miski) baterje (prysznic) prasa do książek, stół kuchenny, stół duży do pracowni, kilka dużych butli (balony) toalety fryzjerskie tanio sprzedam. Aleje Marcinkowskiego 7 fryzjer. zdg 21 784

Urządzenie
dwupokojowe spowodu wyjazdu sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 21 826

Meble
poleca najtaniej
K. Bakoś,
Stary Rynek 51
zdg 20 988/89

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań. Podgórna 13. Pg 2543/4

Piekarnię
dobrze prosperującą centrum z mieszkaniem sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 21 669/70

Narzeczonym
ślubne obrączki dukatowe piękny kolor, własny wyrób od 70,— zł. Chwiłkowski, Poznań, Nowa 8 Bazar. zdg 21 607/8

Parasole
tanio. Czysz, Szkolna 11. Pg 2 967/8-11.44/5

Wszelkie meble
używane, nowe, różne inne sprzęty, Świętosławska 10 (Jezuicka). Dom Okazyjnego Kupna. Pg 2587-53.93

Pomosty
piękne sprzedam. Grudnia 4 — 4. zgd 21 800

Boksa
francuskiego czystej rasy z młodemi natychmiast sprzedam. — Zgłoszenia Tomczak, Leszno, M. Piłsudskiego 23. ng 7735

Ford
limuzyna w najlepszym stanie korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia Th. Linke, Leszno, M. Piłsudskiego 46. ng 7736

Motocykl
„Sarolea" 500 ccm. sprzeda firma „Autotraktor", Dąbrowskiego 87. zdg 21 848

Maszynę
damska kryta, rower balonówka sprzeda Warsztat Mechaniczny, Dąbrowskiego 54. zdg 21 853

Fabrykę
wód mineralnych dobrze zaprowadzoną Poznaniu powodu choroby sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 933

Skład
mieszkaniem tanio. Grunwaldzka 15. zdg 21 845

Skład
delikatesów, cukierków, centrum, towarem, bez lub pusty zaraz sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 21 842

Do wyrobu cukierków
stół wodny, gazowy, prasa (Spindelpresse) wentylator, walce, kociołki i t. d. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 916

Lokal nocny
śródmieściu całkowitem urządzeniem spowodu choroby sprzedam zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 936

Sypialnia
jasna korzystnie. Kwiatowa 9, m. 4. od 5. zdg 21 860

11. KUPNA

Srebro
złoto, brylanty kupuje
Kruk
27 Grudnia 6. Ng 6809

Lodówkę
dobrze utrzymaną kupię. Rynek Śródecki 13/14 rzeźnictwo. zd 21 587

Kupię
westfalkę używaną. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 606

Balans
dwuramienny kupie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 749

Interes
prosperujący kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 689

Kupię
łóżka, szafę, krzesła. Księgarnia Ślusarska 7, telefon 58-41. zdg 21 778

Tokarnię
używaną (dług. 1½—2 m) kupię. Proszę o podanie ceny. H Wojciechowski, Leszno, ul. Wolności 19. zdg 21 886

Gramofon
choć zepsuty kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 862

Pianino
krzyżowe kupie zaraz gotówka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 925

Wannę
dobrym stanie kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 923

Wannę
kąpielowa dobrym stanie kupie. Wrocławska 19 — 10. zdg 21 903

Kupię
na żywopłot krategus lub grabine (1000 kierzków). Zgłoszenia „Par" 54.97. Pg 3171-54.97

12. DO WYNAJĘCIA

Dwupokojowe
duża piwnicą czynsz miesięczny. Ostrówek 10 dozorca. zdg 21 636

Trzypokojowe
komfort wolne czynsz 70.— miesięcznie. Informacje Zielona 3 m. 21. zdg 21 752

Sołacz
dwa małe pokoje umeblowane do wynajęcia. Podlaska 25, (obok kościoła) parter. zdg 21 774

Trzypokojowe
komfortowe nowe Łazarz tramwaju 65.— miesięcznie. „Domus", Plac Wolności 14a. zdg 21 867

Komfortowe
sześciopokojowe mieszkanie od 1 kwietnia do wynajęcia. Informacje ul. Słowackiego 8 m. 3. zdg 21 857

Trzypokojowe
front, Focha, park Wilsona. — Czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 908

Czteropokojowe
I, Wrocławska 19 — 10. zdg 21 900

Pięciopokojowe
Matejki 47, I ptr. Pg 3174-11.84

Garaż
Matejki 47. Pg 3173-11.83

Pięciopokojowe
komfort Marsz. Focha od 1. 4. wolne. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 877

3 pokojowe
komfort od zaraz willa Sołacka 61 m. 2. zdg 21 940

13. SZUKA MIESZK.

Pokoju
kuchnią wdowa wojenna, rok zgóry. Oferty cena Kurjer Pozn. zdg 21 705

Kapitan
emeryt
mieszkania
3—4 pokoi od zaraz, miesięczna wpłata. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 732

Poszukuję
pokoju kuchnia zaraz lub później, bezdzietne małżeństwo. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 797

Pokoju
kuchnia lub pokój od gospodarza płace zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 918

15. POKOJE UMEBL.

Niekrępujący
Jasna 8 m. 8. zdg 20 620

Elegancki
jedno- dwuosobowy. Zielona 7, m. 7. zdg 20 845

Panu
niekrępujący. Dąbrowskiego 2, I, prawo. zdg 20 888

Czysty
solidnemu panu kulturalnym domu. Półwiejska 3, m. 13, schody na prawo. zdg 21 537

Małeckiego
17 — 6 zdg 21 296

Stałemu
elektryczność, telefon, utrzymanie. Słowackiego 35 — 7. zdg 20 855

Niekrępujący
Karłowskiego 22 — 4. zdg 21 070

Pokój
Śniadeckich 11 m. 11. zdg 21 487

Dwuosobowy
Wielkie Garbary 1 — 8. zdg 20 912

Kulturalnemu
czysty, słoneczny. Podgórna 2b m. 6. zdg 21 650

Frontowy
Grobla 1b — 8 narożnik Garbar. zdg 21 658

Dwuosobowy
jedno, utrzymaniem. Półwiejska 2 — 6. zdg 21 926

Pokój
czysty, wygodny, telefon. 3 Maja 6, m. 11. zdg 21 921

Spokojny
Jackowskiego 13 — 5. zdg 21 917

Nowomiejski
6a — 25, front, obszerny, jednoosobowy. zdg 21 915

Młyńska
12a — 10. zdg 21 902

Pani
Mielżyńskiego 22, I — 27. zdg 21 901

Ładny
Rzeczypospolitej 4 — 14. zdg 21 899

2
biura, mieszkanie, telefon. Skarbowa 7, m. 8. dg 1110

Łąkowa
13 — 5. zdg 21 879

Ratajczaka
31 — 5 jedno- dwuosobowy. zdg 21 876

Matejki
68 — 3. zdg 21 648

Urzędnikowi
Przecznica 10 — 1. zdg 21 685

Słowackiego
29 — 10 pokoik. zdg 21 646

Panom
Półwiejska 35 — 4. zdg 21 709

Niekrępujący
Kochanowskiego 17 — 1. zdg 21 871

Klatka
centralne. Masztalarska 7a I. zdg 21 941

Przyjezdnym
Nowy Rynek 5 — 3. zdg 21 938

Matejki
7 — 17. zdg 21 930

Solidnej
Szymańskiego 8 — 9. zdg 21 927

Pokój
tani. Mostowa 14a Łaszczewska. zdg 21 699

Grudnia
5 — 19 jedno- dwuosobowy. zdg 21 589

Matejki
50 m. 6. zd 21 609

Niekrępujący
Kramarska 21/22 m. 12. zdg 21 630

Łąkowa
14 — 23. zdg 21 719

Pokój
klatki schodowej Piłsudskiego 33 m. 1. zdg 21 714

Pokoik
Kanałowa 6 parter prawo. zdg 21 712

Aleje
Marcinkowskiego 20 — 36 małżeństwu. zdg 21 704

Działyńskich
3 — 8. zdg 21 757

programy radjowe

OGÓLNOPOLSKIE

Sobota, 14 marca.

6.30 aud. poranna: **7.20** dziennik: **12.25** Zespół Haliny Adamskiej: **13.25** chwilka gospodarstwa domowego: **15.00** „Pod Masarzem" — epizod z niedruk. powieści St. Rembeka: **15.15** nasz handel morski: **15.20** giełda: **15.30** jazz artystyczny w wyk. zespołu Rosnera z Krakowa: **16.00** lekcja j. francuskiego: **16.15** wesoła audycja dla dzieci (ze Lwowa): **18.45** „Cała Polska śpiewa": **17.00** „Pierwsi Polacy podróżnicy w Abisynji": **17.15** nowości z płyt: **17.40** „Azalja pontyjska, najpiękniejszy krzew polski": **18.00** koncert ork. repr. K. d. Prz. Kraków: **19.00** sport: **19.50** pogadanka aktualna: **20.00** Ze wspomnień kinomana" — lekka aud. muzyczna: **20.45** dziennik: **20.55** „Obrazki z Polski Współczesnej": **21.00** audycja dla Polaków z zagranicy: „Góry polskie jako natchnienie dla artystów": **21.30** Zgoda musi być" — lekka audycja z Poznania: **22.00** koncert ork. symf. P. R. pod dyr. M. Mierzejewskiego. W progr.: Mozart, Puccini i Halvorsen oraz Czajkowski, Verdi i Wolf (wyk. Bender-bas) **23.05** muzyka salonowa i taneczan w wyk. m. ork. P. R.

Niedziela, 15 marca.

9.00 audycja poranna: **10.05** program lokalny: **10.05** transmisja nabożeństwa z Kościoła Metropolitalnego w Poznaniu. Kazanie pasyjne — wygł. ks. prof. dr. Michał Klepacz. Podczas nabożeństwa śpiewać będzie chór katedralny pod kier. ks. Wacława Gieburowskiego: **12.03** program lokalny: **12.15** poranek muzyczny w wyk. ork. filh. krakowskiej pod dyr. Walerjana Bierdjajewa. Tr. ze „Starego Teatru" (z Krakowa). W przerwie około godz. **13.10—13.30** fragment słuchowiskowy z komedji Ignacego Nikorowicza p. t. „W gołębniku" — w oprac. dr. Zenona Kosidowskiego (z Poznania): **14.00** „Dzień z życia Lwa Tołstoja" — rozdział z książki p. t. „Tołstoj": **14.20** program lokalny: **15.15** „Gaweda o Konstytucji": **15.45** „Gospodarczo-obronne zadanie rolnika" — pogadanka, wygł. płk. dypl. Janusz Dżugay: **16.00** „Łamigłówki" dla dzieci podyktuje Henryk Ładosz: **16.15** „Mozaika muzyczna". Wyk.: Stefan Witas (śpiew), Tadeusz Zygadło (skrzypce), Leon Narkiewicz (harfa), Mieczysław Hoherman (wiolonczela), Władysław Szpilman (fortepian): **16.55** aktualna pogadanka gospodarcza: **17.05** „1000 taktów muzyki": **17.40** „Śląska migawka regjonalna": „W komisarjacie". W oprac. Stanisława Ligonia (z Katowic): **18.00** koncert kameralny. Wyk.: Lambros Demetrios Callimahos (flet) i prof. Ludwik Urstein (fortepian): **18.30** słuchowisko „Serce matki" wg. powieści Selmy Lagerlöff, ze Stefanem Jaraczem w roli głównej. Słowo wstępne wygł. Wacław Rogowicz: **19.00** progr. lok.: **19.45** „Co czytać?" — nowości literackie omówi Leon Piwiński: **20.00** koncert solistów. Wyk. Aleksander Michałowski (śpiew), Stanisław Tawroszewicz (skrzypce): **20.50** dziennik wieczorny: **21.00** „Na wesołej lwowskiej fali" nr. 139 p. t. „Marcowe zaloty" (ze Lwowa): **21.30** „Podróżujmy": „W murzyńskiem ghetto Rio de Janeiro" — feljeton — wygł. Bohdan Pawłowicz (z Łodzi): **21.45** ogłoszenie wyników konkursu „Olimpjada tenorów": **22.05** koncert z okazji narodowego święta węgierskiego: **22.35** muzyka salonowa w wyk. Małej Ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego: **23.00** wiadomości meteorologiczne i sportowe ogólne.

WARSZAWA

Sobota, 14 marca.

Warszawa — 14.30 koncert skrzypcowy g-moll: **18.50** Życie kulturalne i artyst. stolicy.

Niedziela, 15 marca.

Warszawa — 9.15 muzyka (płyty): **9.55** program: Ok. godz. **11.30** (po nabożeństwie) „Na łonie natury" — muzyka (płyty): **12.03** przegląd teatralny: **14.20** muzyka salonowa oraz piosenki w wyk. Szczepańskiej (płyty): **15.00** „Godzina rolnika": **19.00** program: **19.40** sport.

POZNAŃ

Sobota, 14 marca.

Poznań — 12.15 pog.: „Jak ochronić dzieci od szkarlatyny": **13.30** popularne opery i operetki na płytach: **14.30** najnowsze nagrania na płytach: **17.15** „Rose Marie" na „Balu w Savoyu" — wiązanka na 2 fortepiany: **18.40** pogadanka: **18.45** chwilka muzyki Pucciniego (płyty): **19.00** wieczór literacki w wyk. R. Zawistowskiego (recytacje): **19.10** program: **19.15** pogadanke o modzie wiosennej wygłosi p. H. Szubert: **21.30** „Uśmiech Poznania": „Zgoda musi być".

Niedziela, 15 marca.

Poznań — 9.15 muzyka z płyt: **9.55** program: **10.05** nabożeństwo z Katedry Poznańskiej. Po nabożeństwie muzyka z płyt: **12.03** pog. dla dzieci: „Przygody kijka narciarskiego": **14.20** koncert życzeń: **15.00** z Warszawy: **15.25** polskie utwory z płyt: **15.35** „Kultura winorośli i jej znaczenie": **19.00** program: **19.10** sport: **19.25** Rachmaninow gra... (płyty): **23.05** muzyka lekka z płyt.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

na sobotę:

17.40 Paris P. T. Koncert muzyki współczesnej.

18.00 M. Ostrawa. Pieśni ludowe. **Moskwa. (WCSPS).** „Boccaccio" — operetka Suppégo (fragmenty). **Koenigswust.** Pieśni i tańce ludowe. **18.10 Praga.** Arje operowe. **18.15 Berlin.** „Muzyka o zmierzchu". **18.30 Moskwa** (W. C. S. P. S.) Koncert symf. z udz. L. Oborina.

19.00 Frankfurt. „Życzenie słuchaczy to rzecz najważniejsza" — koncert. **Królewiec.** Koncert radjoorkiestry. **Monachjum.** Muzyka kameralna. **19.25 Budapeszt.** Muzyka cygańska. **19.30 Stockholm.** „Intermezzo karnawałowe". **Anglja (Reg. Progr.).** Muzyka lekka. **19.45 Wiedeń.** „Zaczarowany zamek" — opera kom. Milloeckera.

20.05 Bukareszt. Muzyka jazzowa. **20.10 Sztutgart.** „Jak się wam podoba" — koncert. **Lipsk.** „Wielka grzesznica" — operetka Kuenneckego. **Berlin.** „Gasparone" — operetka Milloeckera. **Monachjum.** Cyrk i Variete. **20.35 Medjolan.** „La donna silenziosa" — opera R. Straussa. **Rzym.** Koncert orkiestrowy. **20.40 Budapeszt.** Fragmenty z operetek węgierskich.

21.00 Paris P. T. „Faust" — opera Gounoda. **Kolonja.** „Piękna jest młodość" — wieczór tańca. **21.30 Radio Paris.** Wieczór oper. **21.45 Rzym.** Rozmaitości.

22.00 Stockholm. Muzyka tan. **22.05 Luksemburg.** Koncert muzyki polskiej pod dyr. Grzegorza Fitelberga z udz. Colette Frantz (skrz.), Henryka Sztompki (fortepian). **22.10 Wiedeń.** Recital fort. **22.30 Lipsk.** „A jutro niedziela" — koncert rozrywkowy. **Koenigsw.** „Nocna muzyczka". **22.45 Anglja (Reg. Progr.).** Recital fort.

23.00 Anglja (Nat. Progr.). Muzyka lekka. **Koenigsw.** „Prosimy do tańca". **Monachjum.** Muzyka tan. **Bukareszt.** Muzyka lekka. **23.05 Wiedeń.** Muzyka taneczan. **23.10 Anglja (Reg. Progr.)** Muzyka taneczna. **23.45 Radio Paris.** Muzyka tan.

24.00 Hamburg. Muzyka tan. **Berlin.** Muzyka taneczna. **Sztutgart.**

na niedziele:

7.30 Praga. Koncert z Karlovych Varów.

9.55 Praga. Kwartet salonowy. Muzika.

10.30 Berlin. Muzyka. **Monachjum.** Muzyka ludowa.

11.30 Praga. Muzyka kameralna. **11.45 Wiedeń.** Koncert orkiestrowy.

12.00 Koenigswust. Rozmaitości muzyczne. **12.20** M. Ostrawa. Melodje operetkowe. **12.30 Budapeszt.** Koncert ork. operowej.

13.00 Wiedeń. Muzyka pop. **Monachjum.** Koncert radioork.

14.15 Berlin. Koncert rozrywkowy. **14.30 Paris P. T.** „Carmen" — opera Bizeta (tr. z Opery).

15.00 Monachjum. Koncert orkiestrowy. **15.15 Koenigsw.** Muzyczka ludowa. **15.25 Kopenhaga.** Koncert ork. symf.

16.00 Bratisława. Koncert pop. **16.30 Moskwa (WCSPS).** „Róża Stambułu" — operetka Falla.

17.00 Koenigsw. „Melodja i rytm". **Rzym.** „Król Edyp" — Strawińskiego i „Miserere" — Plattiego. **17.30 Moskwa (Kom.).** Utwory fort. Chopina i Liszta. **17.45 Wiedeń.** Muzyka ludowa. **17.55 Oslo.** Sonata patetyczna Beethovena.

18.00 Berlin. „Na dwóch fortepianach. **Wrocław.** Ballady. **18.30 Anglja (Nat. Progr.).** Muzyka kameralna. **18.35 Kolonja.** Rec. fort. M. Tagliaferro. **18.45 Budapeszt.** Muzyka lekka.

19.00 Praga. „Eugenjusz Onegin" — op. Czajkowskiego (tr. z teatru). **19.15 Sztutgart.** Utwory fort. Chopina. **19.25 Koszyce.** Muzyka lekka. **19.45 Anglja (Reg. Progr.).** Muzyka lekka. **19.50 Beromuenster.** „Requiem" — Cherubiniego.

20.00 Hamburg. Koncert popularny. **Wrocław.** Symfonja II Buchala. **Stockholm.** „Hrabina Marica" — operetka Kalmana (akt I). **Kolonja.** Wieczór niespodzianek. **20.10 Frankfurt.** „Wesoły głośnik" — koncert. **20.35 Medjolan.** Program rozrywkowy. **20.55 Hilversum I.** Koncert ork. z udz. skrz. Eriki Morini.

21.00 Bruksela flam. „Quentin Metsys" — opera Wambacha. **21.15 Strasburg.** Koncert radioorkiestry. **21.30 Koszyce.** Koncert radjoork.

22.00 Stockholm. Koncert orkiestrowy. **Anglja (Nat. Progr.).** Koncert ork. i chóru. **22.15 Medjolan.** Muzyka lekka. **22.20 Wiedeń.** Rec. fortep. P. Weingartena. **Anglja (Reg. Progr.).** Niedzielny koncert. **22.30 Monachjum.** Muzyka taneczna. **Koenigswusterhausen.** „Nocna muzyczka". **22.35 Praga.** Muzyka salonowa. **Hamburg.** Muzyka taneczna.

23.00 Kopenhaga. Muzyka taneczna. **Koenigsw.** Prosimy do tańca. **23.10 Bruksela franc.** Muzyka lekka. **23.15 Budapeszt.** Muzyka cygańska. **Wiedeń.** Melodje wiedeńskie.

24.00 Berlin. Wesoła muzyczka. **Frankfurt.** Wiązanka wesołych melodyj.

Mały
Drużbackiej 1a m. 6. zdg 21 763

Dwuosobowy
z utrzymaniem lub bez. Półwiejska 38a, m. 9. zdg 21 737

Niekrępujący
Wrocławska 3—4. zdg 21 734

Pokój
kuchnia, małżeństwo. Dąbrowskiego 62, m. 12. zdg 21 726

Dwuosobowy
paniom. Ratajczaka 19, m. 6. zdg 21 723

Pokój
Marcin 54, m. 7. zdg 21 722

Skarbowa
1 — 5 inteligentnym utrzymanie. zdg 21 750

Narożnik Mickiewicza
solidnym. Dąbrowskiego 15 — 3. zdg 21 745

Pokój
Marcina 64 III front. zdg 21 744

Niekrępujący
także przyjezdnym. Wielkie Garbary 18 — 13. zdg 21 743

Marcina
54 m. 3. zdg 21 741

Męski
panu na stanowisku. Strzelecka 3b — 8. zdg 21 792

Dwuosobowy
słoneczny, kuchnia Zielona 3—5. zdg 21 677

Pokój
małżeństwu panu. Strzelecka 11, m. 3. zdg 21 738

Pokój
kuchenka gazowa. Skryta 14 — 3. zdg 21 781

Niekrępujący
elektryczność zaraz. Długa 18 m. 10. zdg 21 813

Pokój
panu frontowy czysty słoneczny elektryczność blisko Jasnej. Dąbrowskiego 25a m. 4. zdg 21 803

TEATRY

TEATR WIELKI (Opera):
Piątek 13. 3. „André Chénier".
Sobota, 14. 3. „Bal w Savoy'u".
Niedziela, 15. 3. o godzinie 15: „Rose-Marie".
Niedziela, 15. 3. o godzinie 20: „Bal w Savoy'u".

TEATR WIELKI — KONCERTY SYMFONICZNE:
Wtorek, 17. 3. XI. koncert symfoniczny. Dyrygent: Zygmunt Latoszewski, solista: Józef Turczyński, fortepian.

TEATR POLSKI: Piątek, 13. 3: „Bez trzeciego", ceny do 50% zniżone.
Sobota, 14. 3. „Zburzenie Jerozolimy", premjera.
Niedziela, 15. 3. o godzinie 16: „Stare wino" ceny do 50% zniżone".
Niedziela, 15. 3. o godzinie 20: „Zburzenie Jerozolimy".

TEATR NOWY: Piątek, 13. 3. „On i jego sobowtór".
Sobota, 14. 3. „On i jego sobowtór".

KINA

Poznań, piątek, 13. 3.
ALKAZAR: „Nowi ludzie".
APOLLO: „Pod białym koniem" „Pepi".
CORSO: „W sidłach bandytów".
GONG: „Imperatorowa".
GWIAZDA: „Indyjscy Piechurzy".
METROPOLIS: „Pan Twardowski".
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Człowiek dwóch światów" oraz nadprogram kolorowy.
RENAISSANCE: „Wyprawy krzyżowe"
SŁOŃCE: „Katarzynka".
SFINKS: „Fryderyk Chopin — piewsa wolności".
ŚWIT: „Burza nad Andami".
TĘCZA-Łazarz: „Byli sobie dwaj hultaje".
TĘCZA-Wilda: „Kochaj tylko mnie".
WILSONA: „Skandal w Budapeszcie".

Skryta
7 m. 7 dla panów. zdg 19 447

Poznańska
27 m. 7. zdg 21 828

Pokój
Grobla 6 m. 3. zdg 21 827

Szkolna
6 front I piętro zaraz. zdg 21 823

Cieszkowskiego
6 — 6. zdg 21 822

Pokoik
Matejki 39 — 7. zdg 21 821

Niekrępujący
pokoik bez pościeli, wygodami, ciepłe kąpiele. Św. Marcin 63 mieszkanie 23. zdg 21 814

20,—
Grobla 19 — 12. zdg 21 802

Dwuosobowy
ładny, pierwszorzędne utrzymanie tanio. Pierackiego 9, m. 6. zdg 21 773

Wspólny
pokój pani. Woźna 18, m. 18. zdg 21 768

Centrum
eleganckl, frontowy. Półwiejska 19, m. 8. zdg 21 766

Wspólny
paniom. Prusa 20, m. 12. zdg 27 764

Komfortowy
telefon. Grudnia 18 — 7. zdg 21 895

Ratajczaka
11a — 98. zdg 21 893

Komfortowy
utrzymaniem. Słowackiego 16 — m. 1. zdg 21 889

Dworcu
Focha 27, front. II. Sypniewska. zdg 21 799

Słoneczny
Podgórna 14 — 6. zdg 21 795

Dworcu
Focha 15a — 3. zdg 21 865

Stary
Rynek 58 — 5. zdg 21 861

Centrum
wysoki parter telefon także przyjezdnym. Aleje Marcinkowskiego 2 — 1. zdg 21 859

Ratajczaka
11. I. m. 45. lepszy zdg 21 856

Kraszewskiego
4 — 8. zdg 21 852

Niekrępujący
urzędnikowi. Kraszewskiego 4 — m. 9. zdg 21 851

Pokoik
Poznańska 59 — 3 zdg 21 850

Umeblowany
Prusa 19 — 8. zdg 21 849

Śniadeckich
23, m. 3. zdg 21 843

Niekrępujący
Prusa 20 — 4. zdg 21 841

Niekrępujący
solidnemu panu. Wielka 18 — 14. zdg 21 838

Utrzymaniem
Działyńskich 7 — 9. zdg 21 835

16. SZUKA POKOJU

Próżnego
pokoju szuka panna, stała praca. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 585

Śródmieście
parter lub I piętro łazienka. Podać cenę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 665

Pokoiku
używaniem kuchni do 15 zł zaraz samotna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 616

Pokoju
próżnego śródmieście bezdzietne małżeństwo (urzędnik). Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 621

Krawcowa
szuka pokoju śródmieściu front. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 21 728

Próżnego
pokoju poszukuję od 15. 3. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 818

17. LOKALE

Piekarnia
nowocześnie urządzona zaraz do wynajęcia centrum Zakopanego. Poste restante D. W. ng 7643/4

Skład
Górna Wilda 48. zdg 21 932

Składu
próżnego lub filji piekarskiej poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 577

Wydzierżawiamy
w centrum miasta przy ruchliwej ulicy, 4 pokoje na biura z centralnem ogrzewaniem i składnice. Bliższych informacji udzieli na miejscu dozorca domu przy ul. Fr. Ratajczaka 16. zdg 21 649

Ubikacje
parterowe na cele przemysłowe 200 m² potrzebne. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 21 716

Ubikacje
centrum. I piętro, na biura przedstawicielstwa składnice lub lekki przemysł wynajme. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 864

Skład
z urządzeniem na lepszej ulicy przy rynku w Gostyniu do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 21 882

18. DZIERŻAWY

Młyn
wodny i parowy o sprawności 40 tonn w bogatej okolicy zbożowej z dużemi śpichlerzami jest do wydzierżawienia, sprzedania lub poszukuję się wspólnika z większą gotówką. Zabudowania znajdują się w najlepszym porządku. Inwentarz jest kompletny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 883

PODZIĘKOWANIE

Podziękowanie
Za łaskawą szybką likwidacje szkody szybowej, która miała miejsce w dniu 29. 1. 1936 składam na tej drodze podziekowanie Towarzystwu Ubezpieczeń „Piast" Sp. Akc. Oddział w Poznaniu. Aleje Marcinkowskiego 13 i polecam to Towarzystwo wszystkim, którym zależy na szybkim i rzetelnem załatwieniu szkód. Zygmunt Bałdowski. Leszno, M. Piłsudskiego 55. ng 7734

22. ZGUBY

150 zł
nie własnych zgubiłam w drodze Śródka — św. Marcin. Uczciwego znalazcę proszę oddać za wynagrodzeniem. Zamroczyńska, ul. Śródka 6 skład. zdg 21 742

23. ROZMAITE

Przepisuję
maszyną najtaniej Pocztowa 15, I. piętro zdg 21 111

Grafolog
Mobet wizjoner — telepata odsłania przeszłość, charakter myśli, przyszłość, anonimy, fałszerstwa. Hotel National, Św. Marcin. zdg 21 571

Wróżbiarka
Świętosławska 8 — 1. zdg 21 570

Swetry
szydełkiem, drutach wszelkich haftów, abażurów, filet wyuczam. Miesięcznie 6.— Grudnia 4 — 4. zdg 21 798

24. NAUKA

English
Dr. Arend — Działyńskich 6. Pg 2959-53,543

Kursy handlowe Preissa
Skarbowa 11 Nowy kurs
1 kwietnia
zdg 20 160

Kursy Handlowe
Sawickiego pl. Wolności 2. Nowy kurs 1 kwietnia. zdg 21 235

Kursy dokształcające
do VI klas gimn. i wydz., niska opłata, dla pp. urzędn. zniżka. Zgłoszenia M. Focha 78 m. 10. zdg 21 600

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Biurowa
dłuższą praktyką, obezn. z żurnalem, kasowość, pisze na maszynie, poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 747

Biuralistka z prowincji
młoda, z praktyką, znająca wszelkie prace w zakres biurowości wchodzące oraz pisanie maszyną szuka posady za skromnem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 104

Panienka
inteligentna, zupełna sierota, wykwalifikowana pielęgniarka, zaopiekuje się starannie chorą lub starszą osobą, masaże, robótki, lekka praca domowa. Wymagania skromne Oferty Kurjer Poznański zdg 21 268

Gorzelnik
48 lat, 10 lat na niewypowiedzianej posadzie, najlepsze referencje, poszukuje od 1 lipca posady spowodu zmiany administracji. Pracował bez zaników. Dzieci poza domem. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 21 175

Służąca
samodzielnem gotowaniem, uczciwa, pracowita szuka posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 519

Książkowa
pilna, obowiązkowa, praktyką, pisaniem maszynie, niemieckim, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 576

Młody
pomocnik piekarski poszukuje pracy z kaucją 150 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 568

Dziewczyna
dobrze polecona szuka posady do samotnej pani lub pana. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 565

Poszukuję
posługi za pokoik. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 564

Starsza
służąca z dobremi świadectwami i dobrem gotowaniem szuka posady do dwóch osób Oferty Kurjer Poznański zdg 21 679

Wiejska
samodzielna, dobrze gotująca — szuka posady od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 680

Dziewczyna
poszukuje posady do dzieci lub wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 681

Dziewczyna
szuka posady do dzieci lub wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 682

Kucharz
znający cukiernictwo, zaprawy, skromne wymagania szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 645

Ekspedjentka
branży kolonjalnej pieczywa szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 651

Panienka
lepszego domu zna szycie szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 660

Panienka
inteligentna szuka posady do dzieci i lekkich prac najchętniej prowincja. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 604

Elektromonter
mechanik (radjo) poszukuje zaraz pracy. Lewandowski, Towarowa 21 — 14. zdg 21 613

Małopolanka
bardzo pracowita lat 27 znająca gotowanie wszelka prace domowa, pranie, prasowanie poszukuje posady. Janina Żak, Lwów, Panieńska 24. zdg 21 622

Wiejska
dobrem gotowaniem świadectwami szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 626

Krawcowa
tanio dom przyjmie posadę na wyjazd. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 21 627

Destylator
doskonały fachowiec obeznany z wytłocznią win, soków z większą gotówką poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 629

Posługi
poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 635

Posady
poszukuje samodzielnem gotowaniem, wszelkich prac domowych. Warunki skromne. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 637

Sierota
znająca haft poszukuje pracy — najchętniej do dzieci. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 639

Uczciwa
praczka szuka prania lub sprzątania. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 641

Poszukuję
posady do szycia lub początkującej bufetowej. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 21 708

Panienka
inteligentna, lat 18, z średniem wykształceniem poszukuje jakiejkolwiek posady biurowej, lub jako panienka do dzieci, najchętniej na majątek. Zna wszelkiego rodzaju robótki. Oferty do Kurjera Poznanskiego zdg 21 733

Dziewczyna
młodsza, uczciwa poszukuje posady za służącą lub dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 727

300 zł
kaucji za uzyskanie posady inkasenta, woźnego, magazyniera lub podobnej. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 747

Wychowawczyni
zdrowa, samodzielna, miłego usposobienia szuka posady od 15 lub później. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 21 676

Panienka
inteligentna, z kilkoletnią praktyką, obeznana z gospodarstwem domowem poszukuje posady do dzieci lub wyręczycielki pani domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 887

KOLA ERBE
przy zmęczeniu fizycznem i umysłowem
n 5869/70

Szofer - leśnik
14 lat praktyki, kawaler poszukuje posady szofera, świadectwa, polecenia dobre. Łask zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 20 764

Panienka
poszukuje posady do obsługi gości. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 786

Bufetowa
młodsza poszukuje posady restauracji lub kawiarni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 785

Młodsza
uczciwa, pracowita szuka posady do lekkich prac domowych — Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 782

Posługi
szukam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 775

Ekspedjentka
poszukuje posady w składzie kolonjalnym lub piekarni. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 760

Poszukuję
posady jako uczennica, ekspedjentka, branży rzeźnickiej trzyletnią nauką składzie kolonjalnym. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 759

Poszukuję
posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 801

Dla
mej gosposi, Wielkopolanki, lat 34, dobrej, zaufanej, inteligentnej znającej dobra kuchnię, wszechstronnie gospodarstwo wiejskie, szukam posady samodzielnej gopodyni na probostwie. Profesorowa Pańkowska, Milanówek pod Warszawą, Literacka 15. zdg 21 881

Bufetowa
znająca dobrą obsługę gości. Język polski, niemiecki. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 21 929

27. WOLNE MIEJSCA

Potrzebna
służąca. Matejki 37 m. 4. zdg 20 978

Pomocnik
młodszy do biura na majątek od zaraz potrzebny. Znajomość ksiąg gospodarczych i pisanie biegle na maszynie wymagane. Pensja 30 zł, wolne utrzymanie, mieszkanie. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Zgłoszenia, odpisy świadectw, referencje do Kurjera Poznańskiego pod zdg 21 580

Dziewczyna
z gotowaniem do restauracji „Greczynka". Wielkie 25. zdg 21 655

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem. Wodna 16 m. 8. zdg 21 598

Ogrodnik
kawaler, młody potrzebny natychmiast. Zgłoszenia z podaniem warunków Kurjer Pozn. zdg 21 612

Młynarz
dobry fachowiec zaraz może się zgłosić, kaucja pożądana. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 713

Ekspedjentki
branży do składu obuwia potrzebne. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 725

Kucharka
do wszystkiego potrzebna. Restauracja Strzelecka 31. zdg 21 794

Hafciarka
poza dom. Madalińskiego 11 — 7. zdg 21 783

Panienka
o miłej powierzchowności do składu pieczywa z praktyką potrzebna. Adres Kurjer Pozn. zdg 21 761

Służąca
do 3 osób. Reya 2, m. 6. zdg 21 888

Poszukujemy
zaraz dzielnego sprzedawcy nasion samodzielnego dla naszej filji na Pomorzu, za wysokiem wynagrodzeniem. Mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią bezpłatne. Śpieszne zgłoszenia z podaniem dosiadanej kaucji, do F-y S. Tomaszewski i Ska w Toruniu, skład i hodowla nasion, ul. Chełmińska 10. Telef. 13-26 i 18-10. Pg 3172-64,21

Ogrodnik
zaraz potrzebny 20,— i utrzymanie. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 21 885

Dziewczyna
potrzebna. J. Piątkowski, św. Marcin 31. zdg 21 816

Służąca
na wieś potrzebna 1. 4. Zgłoszenia Czesława 10 m. 9. zdg 21 812

Szwaczka
obrebiarka do maszyny na krawaty potrzebna. Rokoko, Ogrodowa 13. zdg 21 806

Fryzjerka
60%. Strzelecka 7. zdg 21 770

Panienka
do szydełkowania. Rynek Śródecki 15, skład zdg 21 769

Ekspedjent-
bławatnik potrzebny od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 763

Poszukuję
zdolne panie, druty, szydełkiem. Grudnia 4 — 4 godz. 4—7. zdg 21 817

28. ROZRYWKA

„Feniks"
Fredry 12, poleca smaczne, tanie obiady, kolacje, wielki wybór á la carte, dobrze zaopatrzone napoje — Winiarnia — w czasie obiadu koncert — wieczorem „dancing". dg 1033

Radjoaparaty na najdogodniejszych warunkach poleca Idaszak i Walczak
Poznań, św. Marcin 18 przy Fr. Ratajczaka. Pg 2 960-10,117

Radjoodbiorniki
uniwersalne oraz bateryjne kupisz najkorzystniej
Radjostar
Piekary 5. zdg 21 858

„Imperatorowa"
Marlena Dietrich Kino „Gong". zdg 21 718

Kinoteatr
„Gwiazda"
Aleje Marcinkowskiego 28, dziś w piątek, najweselsza komedja wojskowa dla wszystkich:
Indyjscy Piechurzy
Flip i Flap. zdg 21 672

Kino „Tęcza" Wilda
Kochaj tylko mnie. zdg 21 739

Franciszka Gaal
„Skandal w Budapeszcie". Najweselsza komedja wszystkich czasów. Kinoteatr Wilsona. zdg 21 832

Humor zagraniczny

= Grają ściśle według nakazu Pisma świętego.
= Mianowicie?
— Prawa nie wie, co czyni lewa!
(Prager Presse). S. F.

Co futro = to **Edmund Rychter** = co palto = to **Edmund Rychter** — co ubranie = to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc marzec 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12.42, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00—9.56. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200.149